



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



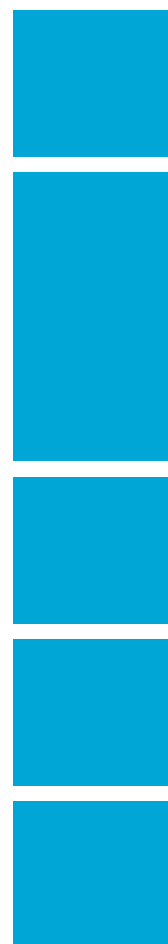
EDUKACYJNA
WARTOŚĆ
DODANA

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



RAPORT JAKOŚCIOWY Z BADANIA

Percepcja metody EWD w szkołach podstawowych



Autor:

Bożena Kula

Wydawca:

Instytut Badań Edukacyjnych

ul. Górczewska 8

01-180 Warszawa

tel. (22) 241 71 00; www.ibe.edu.pl

© Copyright by: *Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa, wrzesień 2012*

Publikacja opracowana w ramach projektu systemowego: *Badania dotyczące rozwoju metodologii szacowania wskaźnika edukacyjnej wartości dodanej*, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowanego przez Instytut Badań Edukacyjnych.

Egzemplarz bezpłatny

Spis Treści

2. Wstęp.....	5
3. Cele raportu	6
4. Badanie uczestniczące jako źródło danych	6
4.1. Sposób zbierania informacji – jego konsekwencje dla raportu	7
5. Percepcja metody EWD – znaczenie pojęcia	8
6. Analiza przypadku – szkoła P23	10
7. Analiza przypadku – szkoła P12	16
8. Wpływ czynników szkolnych na odbiór metody EWD.....	20
8.1. Stosunek dyrektora i nauczycieli do analizy wyników egzaminów oraz styl zarządzania szkołą	21
8.2. Dotychczasowa praktyka analizy wyników egzaminu	25
8.3. Ocena badania OBUT	29
8.4. Efektywność kształcenia w szkole	32
8.5. Wiedza uprzednia na temat EWD	35
8.6. Umiejętność posługiwania się komputerem	39
9. Gotowość szkół do samodzielnego włączania wskaźników EWD do ewaluacji wewnętrznej	42
9.1. Rozumienie założeń metody i pojęć związanych z EWD	42
9.2. Nastawienie do uczenia się nowego narzędzia	45
9.3. Umiejętność korzystania z kalkulatora EWD SP	48
9.4. Umiejętność wyjaśniania wyników uczniów	51
9.5. Umiejętność formułowania rekomendacji	54
9.6. Ocena gotowości szkół przez eksperta	57
10. Refleksje ekspertów dotyczące prowadzenia szkoleń rad pedagogicznych szkół podstawowych na temat EWD	61
11. Podsumowanie – wnioski z badania	61

*To, co uważamy za prawdę, jest funkcją naszych doświadczeń,
a gdy zmieniają się nasze doświadczenia, zmieniają się też nasze „prawdy”.*

Ch. Galloway

*Oczekiwania, które mamy na temat rzeczywistości
(i innych ludzi) wpływają na przetwarzanie danych tak,
aby oczekiwania te zostały potwierdzone (a nie sprawdzone).*

L. Festinger

2. Wstęp

Pytanie, jak wspomagać rozwój dziecka i wspierać jego uczenie się w szkole, jest istotne dla wszystkich zainteresowanych edukacją. W polskim systemie oświaty, podobnie jak w wielu innych nam współczesnych założono, że odpowiedzi na nie szukać powinny przede wszystkim same szkoły analizując efekty swojej pracy. Z funkcjonującego od kilkunastu lat systemu egzaminów zewnętrznych i nieco młodszego systemu ewaluacji płynie bogactwo danych, po które mogą sięgać nauczyciele i dyrektorzy.

Pracujący w Instytucie Badań Edukacyjnych Zespół EWD, opracował szczególnie wartościową, bo pozwalającą mierzyć efektywność pracy szkół, metodę analizy wyników egzaminów.

W 2014 roku po raz pierwszy wskaźniki edukacyjnej wartości dodanej (EWD) dla swoich szkół mogli wyznaczyć nauczyciele drugiego etapu edukacyjnego. Już dużo wcześniej taką możliwość mieli nauczyciele gimnazjów i szkół maturalnych.

Korzystanie z metody EWD wymaga wiedzy na temat jej założeń i pojęć z nią związanych, umiejętności obsługi kalkulatora EWD, interpretacji edytowanych wykresów i formułowania wniosków na podstawie danych. Tego dyrektorów szkół i nauczycieli można nauczyć w trakcie doraźnych szkoleń.

Jednak szanse na udaną próbę wyjaśnienia wyników egzaminacyjnych, bez której sama analiza traci sens, mają tylko te szkoły, których pracownicy znają specyficzne dla nich uwarunkowania efektów kształcenia i biorą odpowiedzialność za wpływ czynników pedagogicznych na uczenie się uczniów. Tylko nauczyciele tych szkół potrafią sformułować wartościowe rekomendacje i na ich podstawie lepiej zaplanować pracę z kolejnymi rocznikami uczniów.

W przeciwieństwie do pierwszej grupy wymagań, druga nie jest związana wyłącznie z metodą EWD, dotyczy umiejętności potrzebnych do analizy wyników egzaminu, bez względu na to, jaką metodą jest wykonywana, ale od spełnienia zawartych w niej warunków, w dużej mierze zależy czy szkoły wykorzystają wskaźniki EWD w ewaluacji wewnętrznej.

Nałożony na szkoły kilkanaście lat temu obowiązek analizowania efektów swojej pracy sprawił, że zgromadziły one różne doświadczenia, wypracowały swoje strategie postępowania z wynikami. Niektóre z nich mogą stanowić kapitał, który będzie procentował, jeśli zechcą posługiwać się metodą edukacyjnej wartości dodanej. Inne zwyczaje postępowania z wynikami w szkole, oparte na niepoddawanych refleksji nawykach, mogą utrudniać rozumienie założeń mierzenia efektywności pracy szkoły z wykorzystaniem wskaźników EWD. Wszystkie trzeba rozpoznawać, żeby móc odpowiednio wspomagać szkoły. Wszystkie też trzeba uwzględnić analizując percepcję metody EWD w szkołach.

3. Cele raportu

Jesienią 2014 roku Instytut Badan Edukacyjnych przeprowadził, w ramach działania 3.2. *Rozwój systemu egzaminów zewnętrznych priorytetu III. Wysoka jakość systemu oświaty POKL*, w szkołach podstawowych badanie uczestniczące, które miało na celu zapoznanie nauczycieli i dyrektorów szkół z metodą EWD oraz wsparcie ich w analizowaniu wyników sprawdzianu po klasie VI z wykorzystaniem tej metody.

Informacje zebrane w badaniu stały się podstawą do podjęcia próby odpowiedzi na dwa ważne dla dalszej pracy ze szkołami pytania:

- Jak obserwowane czynniki szkolne wpłynęły na odbiór metody EWD przez uczestników badania?
- Jaka jest gotowość szkół do samodzielnego włączania wskaźników EWD do ewaluacji wewnętrznej?

4. Badanie uczestniczące jako źródło danych

Badanie przeprowadzone zostało przez 29 ekspertów zewnętrznych w 55 wybranych przez nich szkołach z 13 województw. Składało się ono z dwóch czterogodzinnych spotkań z przedstawicielami dyrekcji i nauczycielami w każdej ze szkół.

Na poziomie celów szczegółowych założono, że badanie pozwoli:

- zaszczepić pogłębioną refleksję o egzaminach i wynikach egzaminacyjnych
- otworzyć myślenie w kategoriach efektywności nauczania
- przekonać, że EWD jest ewaluacyjnym wskaźnikiem egzaminacyjnym
- pokazać miejsce EWD w ewaluacji pracy szkoły

Wszyscy eksperci posługiwali się tą samą prezentacją, opracowaną w trakcie dwudniowego szkolenia przygotowującego ich do badania. O scenariuszu zajęć w poszczególnych szkołach decydowali sami.

Dokumentem, w którym eksperci opisywali badanie był raport tworzony w ustalonym przez IBE szablonie¹. Dyrektorzy szkół otrzymali do wypełnienia kwestionariusz ankiety². W efekcie badania powstało 55 raportów napisanych przez prowadzących spotkania ekspertów, zaś ze szkół przesłane zostały 53 ankiety wypełnione przez ich dyrektorów.

¹ Załącznik 1. Szablon raportu eksperta. Aneks, s.6

² Załącznik 2. Kwestionariusz ankiety dla dyrektorów szkół. Aneks, s.11

Szczegółowa charakterystyka szkół biorących udział w badaniu, opis jego organizacji i przebiegu oraz narzędzi badawczych zawarte zostały w *Raporcie zbiorczym z badania uczestniczącego w szkołach podstawowych* opracowanym przez Agnieszkę Pfeiffer w styczniu 2015, wyd. IBE. Autorka raportu zauważyła, że *bogactwo materiału zawartego w raportach dotyczącego komentarzy nauczycieli i kierownictwa szkół związanych z wynikami analiz wymaga osobnej analizy i zasługuje na odrębną publikację.*(s.31)

Częstkowe raporty ekspertów i wypełnione przez dyrektorów szkół kwestionariusze ankiet, stały się też źródłem danych niniejszego opracowania. W niektórych wypadkach, aby rozwiązać wątpliwości autorzy sięgali do załączonych przez ekspertów, wypełnionych danymi szkół, kalkulatorów EWD SP.

4.1. Sposób zbierania informacji – jego konsekwencje dla raportu

Decyzja o powstaniu raportu zapadła już po przeprowadzonym badaniu. W związku z tym możliwość odpowiedzi na pytania kluczowe jest ograniczona zebrany wcześniej materiałem.

W założeniu zastosowanej w badaniu obserwacji uczestniczącej mieści się subiektywizm osądów i opinii, którą należy uwzględnić interpretując dane.

Szablon raportów, w którym eksperci notowali swoje spostrzeżenia, zawierał pytania półotwarte, co ukierunkowało ich uwagi i ułatwiło opracowanie danych. Raporty różnią się jednak szczegółowością obserwacji i rodzajem komentarzy. Nie wszystkie zawierają informacje potrzebne do odpowiedzi na postawione w opracowaniu pytania. W związku z tym analiza wpływu niektórych czynników szkolnych nie mogła być przeprowadzona we wszystkich badanych szkołach. Niektóre ważne dla opracowania informacje znalazły się w odpowiedziach ekspertów na różne pytania z szablonu raportu. Dotyczy to szczególnie stosunku nauczycieli i dyrektorów szkół do analizy wyników egzaminów oraz stylu zarządzania w szkole i ma swoje odzwierciedlenie w porządkowaniu tych danych.³

Kwestionariusz ankiety dla dyrektorów szkół zbudowany został z pytań półotwartych, więc w ograniczonym stopniu pozwalał poznać opinie dyrektorów dotyczące metody EWD i analizowanych czynników szkolnych.

Ze względu na sposób zbierania danych oraz sformułowanie pytań kluczowych po przeprowadzeniu badania, ich triangulacja nie zawsze była możliwa, dlatego tezy i wnioski formułowano z dużą ostrożnością.

W prezentacji danych posłużono się analizą przypadku, dzięki czemu czytelnik zyska wyobrażenie na temat jakości zebranego materiału i będzie mógł wyrobić sobie pogląd, jak te same czynniki szkolne różnie wpłynęły na percepcję metody EWD i gotowość tych szkół do włączania wskaźników EWD do ewaluacji wewnętrznej.

Wszystkie komentarze ekspertów poddane zostały kategoryzacji. Starano się nie stracić nic z wiedzy przekazywanej przez ich autorów, dlatego jako odrębne kategorie traktowano nawet pojedyncze

³ Tabela 21. Stosunek dyrektorów i nauczycieli do analizy wyników egzaminu, styl zarządzania – źródła danych. Aneks, s. 42

wskazania. Skategoryzowane i uporządkowane zgodnie z pytaniami kluczowymi dane stały się przedmiotem analizy. Dla potwierdzenia słuszności hipotez i uogólnień odwoływano się do konkretnych cytatów.

Aneks do raportu zawiera pełną kategoryzację pytań otwartych, podsumowanie pytań zamkniętych z raportów ekspertów oraz wszystkich odpowiedzi z kwestionariuszy ankiet dla dyrektorów. A także wyodrębnione w opracowaniu według ustalonych kryteriów, grupy szkół.

5. Percepcja metody EWD – znaczenie pojęcia

Perspektywa upowszechniania metody EWD każe ująć pojęcie jej percepcji w jak najszerszym kontekście. Im więcej bowiem będzie wiadomo o postrzeganiu metody EWD przez nauczycieli i dyrektorów, tym większe będą szanse na skuteczne wspomaganie szkół w wykorzystywaniu przez nie wskaźników EWD do ewaluacji pracy. Dlatego w opracowaniu wykorzystane zostaną wszystkie zebrane informacje na temat emocjonalnego reagowania uczestników spotkań na konieczność uczenia się, ich rozumienia założeń metody oraz podstawowych pojęć z nią związanych, a także wagi, jaką jej przypisywali i umiejętności korzystania z kalkulatora EWD SP. Podjęta zostanie próba wyjaśnienia, co wpłynęło na taki a nie inny przebieg szkoleń i ich efekty, co sprzyjało uczeniu się nauczycieli, jakie były bariery w tym procesie. Analizie poddane zostaną ujawnione w czasie spotkań zasoby szkół, które mogą mieć znaczenie dla posługiwania się przez nie metodą EWD.

Informacje zebrane w badaniu uporządkowane zostały w trzech grupach.

W pierwszej znajdują się wszystkie dane związane z *odbiorem metody EWD*. Określenie to w opracowaniu będzie miało nieco szersze znaczenie niż nadane mu w III części szablonu raportu ekspertów. Znajdzie się w nim nastawienie nauczycieli i dyrektorów do szkolenia, które w szablonie stanowi część odrębną. Taka decyzja wynika z najprostszego definiowania percepcji jako reagowania na bodźce, odbierania wrażeń. Rezygnacja z tej informacji zubożyłaby treść pojęcia, ograniczyłaby pole analizy, co miałyby konsekwencje dla obrazu percepcji metody EWD w badanej grupie szkół.

Odbiór metody EWD oznaczać więc będzie:

- Nastawienie nauczycieli i dyrektorów do szkolenia
- Nastawienie nauczycieli i dyrektorów szkół do idei mierzenia efektywności nauczania z zastosowaniem EWD, w tym deklarowaną chęć korzystania z metody EWD
- Opinie nauczycieli i dyrektorów o wiarygodności metody EWD
- Opinie nauczycieli odnośnie możliwego negatywnego wpływu stosowania EWD na szkoły
- Nastawienie nauczycieli do kalkulatora EWD SP i jego ocenę przez dyrektorów szkół⁴.

⁴ Tabela 2. Odbiór metody – źródła danych. Aneks, s.19

Druga grupa zebranych informacji nazwana została *gotowością szkół do samodzielnego włączania wskaźników EWD do ewaluacji wewnętrznej*. Uporządkowano je w następujący sposób:

- Wiedza i umiejętności nauczycieli potrzebne do korzystania z metody EWD
 - Rozumienie pojęć związanych z EWD
 - Umiejętność korzystania z kalkulatora EWD SP
 - Umiejętność interpretacji wykresów edytowanych w kalkulatorze EWD – formułowania wniosków
 - Umiejętność wyjaśniania wyników uczniów – analizy kontekstowej
 - Umiejętność formułowania rekomendacji na podstawie wniosków
- Ocena eksperta⁵

Ostatnia, trzecia grupa informacji ważnych dla percepcji metody EWD w szkole, dotyczy czynników szkolnych, zasobów, które mogą mieć znaczenie dla posługiwania się przez nie metodą EWD. Zebrany materiał pozwolił na takie ich wyodrębnienie:

- Stosunek nauczycieli i dyrektora szkoły do analizy wyników egzaminów zewnętrznych
- Styl zarządzania szkołą
- Dotychczasowa praktyka analizy wyników egzaminu
- Ocena OBUT w szkole
- Efektywność kształcenia w szkole
- Wiedza uprzednia na temat EWD
- Umiejętność posługiwania się komputerem przez nauczycieli⁶

Zamieszczone w aneksie tabele umożliwiają orientację, jakie były źródła danych w poszczególnych grupach.

⁵ Tabela 3. Gotowość szkół do samodzielnych analiz włączających wskaźniki EWD do ewaluacji – źródła danych. Aneks, s.19

⁶ Tabela 1. Czynniki szkolne – źródła danych. Aneks, s.18

6. Analiza przypadku – szkoła P23

Raporty ekspertów ze spotkań w szkołach P23 i P12 eksponują czynniki szkolne, które w dużej mierze wpłynęły na początkowe nastawienie nauczycieli do samego badania, ich stosunek do mierzenia efektywności pracy szkoły metodą EWD i gotowość szkoły do jej wykorzystywania w swojej pracy. Dlatego przypadki tych szkół stanowią będą punkt wyjścia do analizy danych badanej grupy szkół.

Szkoła P23 – dane zebrane na podstawie odpowiedzi dyrektora szkoły w ankiecie oraz innych niż zacytowane poniżej w ramce komentarzy eksperta z raportu.

W szkole nie było do tej pory ewaluacji zewnętrznej. Do badania OBUT szkoła przystąpiła jedynie w 2011 i 2012 roku. Zrezygnowano z uczestnictwa w kolejnych edycjach, ponieważ nauczyciele stwierdzili, że zadania w OBUT są zbyt trudne dla ich uczniów. Zdaniem eksperta bezpośredni wpływ na tę decyzję miało przekonanie nauczycieli I etapu edukacyjnego o nieprzystawalności typów zadań testu OBUT do wymagań edukacyjnych dla tego poziomu kształcenia. Negatywne opinie w tym zakresie dotyczyły formy zadań, ich rodzaju oraz treści. (III_6)

Wskaźniki EWD wykazały wyższą niż przeciętną efektywność kształcenia w szkole.

Według dyrektora, nauczyciele bardzo pozytywnie zareagowali na informację o szkoleniu dotyczącym metody EWD. Dyrektor i kilku nauczycieli uczestniczyło już wcześniej w szkoleniu na ten temat. Po szkoleniu dyrektor uznał, że kalkulator EWD powinni znać wszyscy nauczyciele uczący w szkole. Stwierdził, że nauczyciele byli zainteresowani treściami prezentowanym na spotkaniu i zaangażowali się w jego przebieg.

Odpowiedzi eksperta na wybrane pytania z raportu

Kod szkoły – P23

II_4 Jakie było początkowe nastawienie nauczycieli do samego spotkania z ekspertem ds. EWD? (np. opinie dotyczące celowości, użyteczności spotkania, przyczyny takiego nastawienia, itp.)

Nastawienie nauczycieli do spotkania zaobserwowane podczas pierwszej części zajęć było bardzo dobre. W szkole od lat prowadzi się szereg działań mających wpływać na podnoszenie wyników egzaminacyjnych uczniów. Pomimo podejmowania wielu inicjatyw i innowacji pedagogicznych, wyniki egzaminacyjne szkoły od lat znajdują się poniżej średniej. Wpływ na tę sytuację ma przede wszystkim środowisko rodzinne uczniów i dzielnice miasta wchodzące w obszar rejonu szkoły. W obwodzie szkoły częściej niż w innych częściach miasta można zetknąć się z bezrobociem, wykluczeniem społecznym czy symptomami niewłaściwego funkcjonowania rodzin. Nauczyciele szkoły doskonale zdają sobie sprawę z wpływu czynników pozaszkolnych na wyniki egzaminacyjne uczniów, zapewne z tego wynikało ich zainteresowanie „nową metodą” czy pojęciem efektywności pracy szkoły.

III_2 Jakie było nastawienie nauczycieli do przedstawionej przez prowadzącego spotkanie idei mierzenia efektywności nauczania z zastosowaniem takiej miary jak EWD?

Nastawienie do metody było bardzo pozytywne. W części teoretycznej sporo uwagi poświęciliśmy kwestii czynników pozaszkolnych oraz ich wpływu na efekty egzaminacyjne uczniów, wówczas

padają głosy, że szkoły zlokalizowane w trudniejszych ze względu na problemy socjalne i społeczne obwodach nie mają szans na sukces edukacyjny przy obecnie jedynym powszechnym narzędziu oceny pracy szkoły, jakim są egzaminy zewnętrzne.

Nauczyciele przywoływali również czasem niesprawiedliwe decyzje organów prowadzących wynikające jedynie z oceny pracy szkoły na podstawie wyników egzaminów zewnętrznych. Zatem ta część prezentacji wstępnej wzbudziła najwięcej entuzjazmu i przeświadczenie o dużym poziomie obiektywizmu miernika, jakim jest EWD. Uruchomiła także szereg negatywnych uwag kierowanych wobec wiarygodności rzeczywistej informacji o szkole jaką daje sprawdzian po VI klasie. Nauczyciele niezwykle chętnie dzielili się refleksjami i doświadczeniami z pracy w klasach A, B i C rocznika 2014. Bardzo wnikliwie nakreślono profile tych klas oraz ich charakterystykę z uwzględnieniem słabych i mocnych stron. Szeroko omówiono także postępy tych uczniów podczas kształcenia w klasach I–III.

III_4 Czy nastawienie nauczycieli różniło się od nastawienia dyrektora?

W nastawieniu dyrektora i nauczycieli dominował entuzjazm z możliwości poznania nowej metody. Dyrektor podczas wstępnego spotkania dotyczącego zgody na udział szkoły w badaniu uczestniczącym wyraził nadzieję, że nowa metoda wspomogła działania szkoły podejmowane w celu osiągania lepszych wyników egzaminów zewnętrznych. Kadra kierownicza uczestniczyła w obu spotkaniach. Dyrektor jak i wicedyrektor często zabierali głos i wspomagali nauczycieli podczas formułowania wniosków. Dyrektor odznaczał się wzorcową postawą w zakresie poznania założeń metody, co miało zapewne nie mały wpływ na zaangażowanie pozostałych nauczycieli podczas obu spotkań.

III_7 Czy nauczyciele wyrażali obawy odnośnie możliwego negatywnego wpływu stosowania EWD na szkoły? (np. rywalizacja nauczycieli, szkół itp.)?

Powyższe obawy nie miały miejsca zarówno w kontekście pojedynczych nauczycieli, jak i wizerunku szkoły w środowisku lokalnym. Nauczyciele szkoły mają świadomość sporego zaangażowania się w podnoszenie efektywności procesu kształcenia, co potwierdzają opisy licznych przedsięwzięć podejmowanych w tym zakresie.

Nie mały wpływ na brak obaw miał też dyrektor szkoły, który na samym początku spotkania zakomunikował, że nie zamierza traktować miernika EWD jako narzędzia do oceny pracy któregośkolwiek z nauczycieli. Zapewnił jednocześnie, iż wykorzystanie metody może uściślić obszary, które wymagają większej uwagi nauczycieli.

Zamiast obaw wyrażona została chęć poznania wskaźników EWD innych miejscowych szkół podstawowych i konfrontacji z nimi oraz możliwość skorzystania z doświadczeń innych na póki co nowym polu badań edukacyjnych dla nauczycieli pierwszego i drugiego etapu edukacyjnego.

Z raportu eksperta wyłania się obraz szkoły, która mimo podejmowanych działań na rzecz poprawy efektywności kształcenia, osiąga niższe niż średnie wyniki egzaminu. Przyczyną tego stanu rzeczy są, zdaniem nauczycieli, warunki środowiskowe i cechy indywidualne uczniów. Nauczyciele mają poczucie niesprawiedliwej oceny swojej pracy na podstawie surowych wyników egzaminu przez organ prowadzący.

Przekonanie, że czynniki pozaszkolne wpływają na wyniki egzaminu, powoduje zainteresowanie się nauczycieli i dyrektora szkoły metodą EWD. Wierzą, że dzięki niej zmierzony zostanie wpływ szkoły na efekty uczenia się uczniów. Wiedza na temat, wielokrotnie wcześniej poddawanych refleksji, pozaszkolnych uwarunkowań efektów pracy szkoły oraz świadomość pedagogicznych oddziaływań na uczenie się uczniów, ułatwia nauczycielom zrozumienie założeń nowej metody analizy wyników. Chętnie dzielą się refleksjami i doświadczeniami ze swojej pracy, co sprzyja wyjaśnieniu efektywności pracy szkoły działaniami szkoły.

Bardzo ważna dla odbioru metody EWD przez nauczycieli jest postawa dyrektora i jego zastępcy. Obaj nie tylko są obecni na szkoleniu, ale aktywnie w nim uczestniczą, zabierają głos, wspomagają nauczycieli podczas formułowania wniosków. Chcą jak najlepiej poznać założenia EWD, co podkreśla ekspert. Dyrektor deklaruje, że analiza wyników ma służyć planowaniu działań służących osiągnięciu przez uczniów lepszych wyników egzaminacyjnych. Upewnia nauczycieli, że nie będzie nowej miary wykorzystywał do oceny pracy nauczycieli. W tej deklaracji ekspert upatruje brak obaw, że stosowanie EWD może negatywnie oddziaływać na szkołę.

Niemalą wpływ na entuzjastyczny stosunek dyrektora i nauczycieli do nowej metody ma też zapewne wysokość wskaźników EWD, o czym jednak ekspert wprost nie napisał.

Informacje na temat gotowości szkoły do samodzielnego włączania wskaźników EWD do ewaluacji wewnętrznej, zebrane na podstawie odpowiedzi dyrektora szkoły w ankiecie oraz innych niż cytowane poniżej w ramce komentarzy eksperta z raportu.

Z obserwacji eksperta wynika, że w teoretycznej części spotkania największą trudnością sprawiła uczestnikom kwestia skalowania wyników. Poza tym, liczne wypowiedzi nauczycieli świadczyły, że rozumieją podstawowe pojęcia związane z metodą EWD. Na zajęciach warsztatowych nie mieli kłopotów z obsługą kalkulatora EWD.

W uwagach eksperta na temat dotychczasowej praktyki analizowania przez szkołę wyników sprawdzianu (pyt. I_4) znajdują się informacje, że w szkole dokonuje się jedynie zestawień średnich wyników egzaminu oraz średnich wyników w poszczególnych standardach z wynikami miasta i województwa. Porównuje się także końcowe oceny uczniów z języka polskiego i matematyki z wynikami sprawdzianu. Komentarze do tych zestawień dotyczą m.in. roli nauczyciela w ocenianiu śródrocznym, związku między motywacją uczniów do nauki a ich ocenami szkolnymi i wynikami egzaminu. Ostatnia część analizy wyników sprawdzianu po klasie VI w szkole P23 zawiera wnioski zespołu kierowniczego, które dotyczą: *konieczności korelacji przez nauczycieli wymagań edukacyjnych z wymaganiami egzaminacyjnymi, stosowania podczas form kontroli umiejętności i wiedzy zadań typu egzaminacyjnego, doskonalenia umiejętności czytania ze zrozumieniem oraz poprawnego pisanie podczas wszystkich zajęć, stosowania zadań dotyczących wykorzystania wiedzy, które odwołują się do sytuacji życiowych.*

Według eksperta:

- *Całość materiałów tworzy dość oryginalny zbiór, który nie do końca wpisuje się pod pojęcie – raport z analizy sprawdzianu po szóstej klasie.*
- *Bardzo wnikliwe porównanie końcowych ocen uczniów wynikami egzaminacyjnymi jest ciekawym materiałem badawczym, jednak ma ono niewiele wspólnego z zasadniczymi kwestiami analizy samego sprawdzianu.*

- *Zasadniczy związek otrzymanych dokumentów z analizą wyników sprawdzianu mają jedynie dwie strony dotyczące wyników uczniów/oddziałów oraz po części wnioski zespołu kierowniczego. (l_4)*

Udokumentowaną w raporcie szkoły praktykę analizy wyników egzaminu warto zestawić z przytoczonym przez eksperta sposobem komentowania wyników analiz przez nauczycieli w trakcie szkolenia.

Kod szkoły – P23

IV_11 Komentarze nauczycieli odnośnie wyników analiz /jakimi czynnikami/w jaki sposób nauczyciele/dyrektor wyjaśniają taką a nie inną efektywność nauczania szkoły? czy wystąpiły różnice w ww. opiniach nauczycieli I-III, IV-V/dyrekcji ?/

Pierwsza grupa komentarzy dotyczyła [...] wyników testu OBUT:

- zwrócono uwagę na mniejsze niż przypuszczano dysproporcje między wynikami poszczególnych klas,
- niezwykle mocno podkreślano bardzo dobry wynik klasy A w kontekście szeregu negatywnych czynników pozaszkolnych, które najmocniej dostrzegano w tej klasie,
- dyrektor zwrócił też uwagę na efekty dobrej współpracy nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej.

Kolejne spostrzeżenia dotyczyły średnich wyników [sprawdzianu]:

- nauczyciele potwierdzili, że tendencja znikomej liczby uczniów zdolnych, zauważona w analizie rocznika 2014, utrzymuje się w kolejnych rocznikach, pewna grupa uczniów z obwodu szkoły corocznie wybiera placówkę położoną poza jej rejonem, co tym samym bardzo utrudnia przekroczenie progu 100 w przypadku wyniku w skali 100/15,
- zauważono możliwość pogłębionej analizy średnich wyników sprawdzianu po VI klasie poprzez wyrażenie go w skali 100/15 co przy uwzględnieniu grupowania kontekstowego dostarczyło bardzo wielu informacji dotyczących osiągnięć poszczególnych uczniów, co wcześniej nie było możliwe,
- nauczyciele dostrzegli efekty wielu działań, które od lat podejmowane były w celu podniesienia efektów kształcenia,
- dyrektor podsumował tę część wniosków dostrzegając potencjał w przeprowadzonej analizie, który zostanie wykorzystany podczas działań wspomagających efektywność kształcenia.

Ostatnia grupa komentarzy dotyczyła samych wskaźników EWD:

- wielokrotnie powtarzano, że miernik EWD zrównuje szanse wszystkich szkół na osiągnięcie sukcesu edukacyjnego po raz pierwszy dając możliwość szkołom, które dotychczas uzyskiwały bardzo niskie wyniki egzaminacyjne,
- zwrócono uwagę na różnice w efektywności nauczania chłopców i dziewcząt oraz wpływu na

ich osiągnięcia czynników pozaszkolnych,

- jako spore zaskoczenie przyjęto fakt, iż niższą efektywność nauczania osiągnięto w pracy z uczniami o niskich uprzednich osiągnięciach, większość nauczycieli sądziła, że to uczniowie ze średnimi uprzednimi osiągnięciami nauczani są mniej efektywnie,
- również ta część wniosków została podsumowana przez dyrektora, który pogratulował gronu sukcesu, ale też wskazał, aby pozyskane informacje skłoniły do autorefleksji i uwzględnienia ich w codziennej praktyce szkolnej.

IV.12 Czy udało się przejść do formułowania rekomendacji?

Sformułowano dwa wnioski o charakterze rekomendacji:

- Odnowienie nieco zapomnianych działań związanych z wyrównywaniem szans edukacyjnych, projektowanie wymagań edukacyjnych oraz form i metod pracy na miarę możliwości ucznia słabego, przy jednoczesnym wsparciu wychowawczym tej grupy uczniów i zajęciami wzmagającymi ich poczucie własnej wartości.
- Zintensyfikowanie działań wspierających sukces edukacyjny chłopców, poznanie ich preferencji przyswajania wiedzy, stosowanie adekwatnych dla nich form i metod pracy, a także zajęcia wychowawcze dla chłopców doskonalące umiejętność uczenia się.

IV_12 Czy nauczyciele/dyrekcja tej szkoły są w stanie samodzielnie przystąpić do analiz włączających wskaźniki EWD do ewaluacji? Oceń poziom wiedzy i umiejętności w zakresie rozumienia metody EWD. Oceń dojrzałość rady pedagogicznej do prowadzenia ewaluacji wewnętrznej.

Poziom wiedzy oraz umiejętności związanych z rozumieniem metody EWD w odniesieniu do nauczycieli tej szkoły oceniam bardzo wysoko. Nauczyciele są przygotowani do samodzielnych analiz oraz włączenia ich wyników do ewaluacji pracy szkoły. W szkole mocnym ogniwem jest lider ds. EWD, z którym współpracowałem przed i po spotkaniach z radą pedagogiczną. Posiadam informację, że jeszcze w bieżącym roku szkolnym zagadnienia EWD mają być przeanalizowane na poziomie zespołów przedmiotowych.

Tym bardziej szkoda, że szkoła nie uczestniczyła we wszystkich edycjach testu OBUT, bo z pewnością analizy kolejnych roczników wzmocniłyby poczynione dzisiaj pierwsze kroki w kierunku pogłębionej i kompleksowej analizy wyników egzaminów zewnętrznych. Nieocenione byłoby też wzmocnienie pozytywne, które nie zawsze wynika z samych surowych wyników egzaminacyjnych.

Według przyjętych w opracowaniu założeń, o gotowości szkoły do samodzielnej analizy wyników metodą EWD i wykorzystywania jej w planowaniu procesów edukacyjnych, decyduje szereg kwestii. Poza nastawieniem do samej idei mierzenia efektywności nauczania, chęci uczenia się nowego narzędzia, ważne jest zrozumienie założeń metody, opanowanie umiejętności posługiwania się kalkulatorem EWD SP i interpretacji edytowanych wykresów. Z relacji eksperta wynika, że nauczyciele Szkoły P23 spełnili te wymagania.

Zasadnicze znaczenie dla gotowości szkoły do wykorzystywania wskaźników EWD w ewaluacji wewnętrznej, ma też świadomość wpływu czynników pedagogicznych na uczenie się uczniów i wyjaśnianie efektywności pracy szkoły działaniami nauczycieli. Dokumentacja dotychczasowej praktyki analizowania wyników sprawdzianu w szkole świadczy, że takie próby były podejmowane. Chociaż zestawianie wprost ocen uczniów z przedmiotów z wynikami egzaminu musi budzić sprzeciw jako nieuprawnione, sam namysł nad korespondencją między ocenianiem szkolnym a wynikami uczniów na egzaminie, świadczy o poczuciu odpowiedzialności szkoły/dyrekcji za efekty kształcenia. Dowodzą tego także *wnioski zespołu kierowniczego*.

Podkreślając mocne strony komentowanego przez eksperta dokumentu, trzeba też powiedzieć, że wiele w nim mankamentów. W raporcie nie ma dowodów na to, że w szkole analizuje się poziom wykonania zadań przez uczniów, chociaż dyrektor zakreślił ten krok w kwestionariuszu ankiety (A4.3). Cytowane przez eksperta *wnioski* sformułowane zostały na podstawie ilościowych zestawień wyników surowych. Niepokoi propozycja korelacji wymagań edukacyjnych z wymaganiami egzaminacyjnymi. Po pierwsze nie uwzględnia aktualnego stanu prawnego (jest tylko podstawa programowa, nie ma standardów wymagań egzaminacyjnych). Po drugie oznaczać może sugestię okrojenia wymagań edukacyjnych jedynie do tych, które mogą być sprawdzane za pomocą egzaminu.

Omawiany dokument nie pozwala więc powiedzieć, że analiza wyników sprawdzianu po klasie VI metodą EWD w tej szkole budowana będzie na solidnych podstawach dotychczasowej praktyki. Warto prześledzić czy ten brak fundamentów ujawnił się na szkoleniu w komentarzach nauczycieli odnośnie wyników analiz (IV_11) i sformułowanych rekomendacjach (IV_12).

Czytając relacje eksperta można skupić się na niekonsekwencjach. Nauczyciele tłumaczą różnice w efektywności kształcenia chłopców i dziewcząt czynnikami pozaszkolnymi, co nie świadczy dobrze o ich zrozumieniu założeń metody. Jednak w rekomendacji zalecają rozpoznanie stylów uczenia się tych grup uczniów oraz stosowanie adekwatnych dla nich form i metod pracy.

Można podkreślać brak informacji od eksperta o podjęciu przez nauczycieli próby wyjaśnienia niskiej efektywności pracy z grupą najsłabszych uczniów, co zapewne oznacza, że tego nie zrobili. Równie uprawnione będzie jednak dostrzeżenie, że nauczyciele uznali w rekomendacjach konieczność zmiany swoich działań dotyczących obu grup uczniów nie dość skutecznie do tej pory przez nich wspomaganych.

Komentując wartość wniosków i rekomendacji nauczycieli wynikających z wykonywanych na szkoleniu analiz, nie wolno zapomnieć, że formułowali je ucząc się nowej metody, w obecności eksperta, który zresztą bardzo wysoko ocenił poziom ich przygotowania do prowadzenia ewaluacji wewnętrznej z wykorzystaniem metody EWD. Pozostaje zgodzić się z jego słowami żalu, że szkoła nie uczestniczyła we wszystkich edycjach testu OBUT. Prawdą jest, że ta szkoła potrzebuje wskaźników EWD, bo tylko one ujawnią efektywność pracy nauczycieli. Surowe wyniki egzaminu prawdopodobnie nigdy nie będą dla nich satysfakcjonujące.

Zaobserwowane w czasie badania uczestniczącego czynniki szkolne, które wpłynęły na odbiór metody EWD w szkole P23:

- Przekonania dyrektora, że analiza wyników egzaminów ma służyć planowaniu działań szkoły wspomagających uczenie się uczniów.

- Zapewnienie nauczycielom przez dyrektora poczucia bezpieczeństwa przez deklarację, że wskaźniki EWD nie będą w szkole wykorzystywane do oceny poszczególnych nauczycieli.
- Wspomaganie nauczycieli przez dyrekcję w czasie szkoleń, docenienie ich wysiłku.
- Wiedza nauczycieli na temat szkolnych i pozaszkolnych uwarunkowań efektów kształcenia.
- Gotowość nauczycieli do dzielenia się refleksjami i doświadczeniami z pracy z uczniami.
- Ponadprzeciętna efektywność kształcenia wykazana przez wskaźniki EWD.

O przygotowaniu szkoły do samodzielnego włączania wskaźników EWD do ewaluacji wewnętrznej świadczy:

- Pozytywne nastawienie do idei mierzenia efektywności kształcenia i nauki nowego narzędzi do analizy wyników.
- Rozumienie przez nauczycieli podstawowych pojęć związanych z metodą EWD.
- Opanowanie umiejętności edytowania i interpretacji wykresów z Kalkulatora EWD SP.
- Uwzględnienie w komentarzach odnośnie wyników analiz konieczności rozpoznawania stylów uczenia się uczniów oraz zmiany strategii pracy szkoły z grupami uczniów o niskiej efektywności kształcenia.
- Wysoka ocena eksperta.

7. Analiza przypadku – szkoła P12

Szkoła P12 – dane zebrane na podstawie odpowiedzi dyrektora szkoły w ankiecie oraz innych niż zacytowane poniżej w ramce komentarzy eksperta z raportu.

Szkoła uczestniczyła we wszystkich edycjach badania OBUT. Z ankiety dla dyrektora szkoły wynika, że po badaniu w 2011 r. zanalizowano wyniki, a nauczyciele klas IV uwzględnili je w swojej pracy. Efektywność pracy szkoły mierzona wskaźnikiem EWD jest ujemna. Wypełniając kwestionariusz ankiety wicedyrektorka zaznaczyła następujące odpowiedzi w pytaniach zamkniętych: nauczyciele bardzo pozytywnie zareagowali na informację o spotkaniach na temat EWD; byli zaangażowani w to, co się na nich działo, ich reakcje były różnorodne; kalkulator EWD jest narzędziem intuicyjnym, które powinien znać każdy nauczyciel uczący w szkole; w konferencjach na temat EWD brało wcześniej udział wielu nauczycieli oraz wicedyrektorka, która zapoznała się także z broszurą EWD.

Szkoła P12 - dane jakościowe z raportu eksperta

II_4 Jakie było początkowe nastawienie nauczycieli do samego spotkania z ekspertem ds. EWD? (np. opinie dotyczące celowości, użyteczności spotkania, przyczyny takiego nastawienia, itp.)

[...] Przyczyną pozytywnego nastawienia Dyrekcji było wykorzystywanie Kalkulatora EWD 100 w

analizie wyników gimnazjum wchodzącego w skład Zespołu Szkół oraz krótka prezentacja możliwości Kalkulatora EWD SP. Pierwszemu spotkaniu z Radą Pedagogiczną towarzyszyło zainteresowanie, nauczyciele w skupieniu zapoznali się z prezentacją o metodzie, wyłoniono szkolny zespół badawczy. Udział wicedyrektora nadał przedsięwzięciu odpowiednią rangę.

III_2 Jak było nastawienie nauczycieli do przedstawionej przez prowadzącego spotkanie idei mierzenia efektywności nauczania z zastosowaniem takiej miary jak EWD?

Świadomość nieuniknionej ewaluacji zewnętrznej w obszarze EFEKTY DZIAŁALNOŚCI DYDAKTYCZNEJ (...) skłaniała do aprobaty analizy wyników inną metodą niż dotychczasowa, tym bardziej, że to zadanie powierzono zespołowi. Przykładowe analizy z użyciem Kalkulatora EWD SP były przekonujące. Niemniej trudno jednoznacznie ocenić nastawienie nauczycieli do nowej idei, ponieważ liczba spotkań, szkoleń, zebrań zespołów działających w szkole jest zaskakująco duża. Odnosi się wrażenie, że nauczyciele godzą się na ten stan rzeczy, bo nie mają wyboru.

III_4 Czy nastawienie nauczycieli różniło się od nastawienia dyrektora?

Dyrekcja traktuje analizę wyników jako powinność, ale niekoniecznie wykorzystuje wyniki analizy do generowania zmian w procesie edukacji.

III_6 Czy nauczyciele poddawali w wątpliwość wiarygodność metody (np. wyrażając małe zaufanie do wyników testów OBUT i/lub sprawdzianu po VI klasie)?

OBUT jest wpisany w zadania edukacji wczesnoszkolnej. Nie tylko Dyrekcja, ale również nauczycielki I etapu edukacyjnego nie kwestionują wartości tego badania. W trakcie analizy z zastosowaniem Kalkulatora zgłoszono zastrzeżenie do wyników OBUT-u trzech klas, dotyczące możliwości subiektywizmu ocen nauczycieli sprawdzających prace własnych uczniów, powszechnie praktykowaną. Sprawdzian po VI klasie jest obligatoryjny, wpisany w system egzaminacyjny i nie podlega dyskusji.

III_7 Czy nauczyciele wyrażali obawy odnośnie możliwego negatywnego wpływu stosowania EWD na szkoły? (np. rywalizacja nauczycieli, szkół itp.)?

Nauczyciele nie wyrażali obaw, ponieważ o udziale w projekcie decydowała dyrekcja szkoły, grono pedagogiczne nie zgłasza sprzeciwu w obecności Dyrekcji

III.10 Jak było nastawienie nauczycieli do nauki nowego narzędzia - kalkulatora EWD (np. zainteresowanie nowością, poirytowanie koniecznością nauki, zaniepokojenie możliwym brakiem umiejętności etc.)?

Szkolny zespół badawczy wykazał się aktywnością i dużym zainteresowaniem nowym narzędziem. Obawy szybko pokonaliśmy, ponieważ „krok po kroku” wspólnie dokonywaliśmy analiz.

Z relacji eksperta wynika, że bardzo duży wpływ na przebieg spotkań w szkole P12 miała dyrekcja, która składa się z co najmniej trzech osób: dwóch obecnych na spotkaniach wicedyrektorek oraz dyrektora. Wiele zachowań nauczycieli na szkoleniu tłumaczy ekspert narzuconymi właśnie przez dyrekcję zwyczajami. Nie ujawniają swojego zdania na temat OBUT i sprawdzianu po klasie VI, ani stosowania metody EWD, bo w szkole nie dyskutuje się o tym, co obowiązujące, i o czym zdecydowała dyrekcja. Nieco jaśniejszym punktem w tym przygnębiającym obrazie, jest informacja

o zainteresowaniu nauczycieli kalkulatorem EWD i aktywności w przeprowadzaniu analiz. Jego blask szybko gasi świadomość, że analiza wyników egzaminu w tej szkole jest jedynie formalnym obowiązkiem, a wartość metody EWD oceniana jest z perspektywy nieuniknionej ewaluacji zewnętrznej. Zaś nauczyciele, przytłoczeni bezustannymi szkoleniami, wykonują po prostu kolejne polecenie dyrekcji.

Po analizie wszystkich wypowiedzi eksperta dotyczących odbioru metody EWD w tej szkole, nie ma wątpliwości, że zaznaczone przez niego w zamkniętym pytaniu III.1 pozytywne nastawienie do idei mierzenia efektywności nauczania, wynika tylko z dbałości dyrekcji o wizerunek szkoły.

Kod szkoły - P12

I_4 Uwagi dotyczące raportu z analizy wyników sprawdzianu

[...] Opracowanie zawiera przede wszystkim dane liczbowe, wykresy, zestawienia procentowe i porównania osiągnięć szkoły z wynikami wojewódzkimi, krajowymi [...] Analizie poddano wyniki w poszczególnych standardach i zadaniach. We wnioskach wyeksponowano sukcesy[...] Rekomendacje w postaci najważniejszych wniosków nie zawierają propozycji działań, które mogą poprawić efektywność edukacyjną szkoły, są ogólnikowe lub doraźne[...]

IV_11 Komentarze nauczycieli odnośnie wyników analiz /jakimi czynnikami/w jaki sposób nauczyciele/dyrektor wyjaśniają taką a nie inną efektywność nauczania szkoły? czy wystąpiły różnice w ww. opiniach nauczycieli I-III, IV-V/dyrekcji ?/

Wymiana zdań w trakcie spotkań ujawniła zaskakujący stan relacji pomiędzy nauczycielami edukacji wczesnoszkolnej i II etapu edukacyjnego. To są dwie szkoły, zdystansowane wobec siebie, krytyczne w ocenie osiągnięć edukacyjnych. Nauczyciele I etapu edukacyjnego usiłują przekazać informacje o trzecioklasistach nauczycielom klas IV, ale ich zaangażowanie i wiedza, płynąca z kilkuletnich obserwacji i doświadczeń (klasy 0 – III), nie budzi zainteresowania „przedmiotowców”, co najwyżej wychowawcy klas IV są odbiorcami tych komunikatów. Dopiero na sierpniowym posiedzeniu rady pedagogicznej Dyrekcja przedstawia przydział klas poszczególnym nauczycielom. Nowy rok szkolny i nowe zadania wymagają natychmiastowych działań, więc skutecznie eliminują możliwość poznania kontekstu edukacyjnego i wychowawczego uczniów wkraczających w nowy etap edukacyjny. Trudno sobie wyobrazić, jak dalece obojętni mogą być wobec siebie i swoich uczniów nauczyciele tej samej szkoły.

Nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej postulowały przekazanie ekipie II etapu edukacyjnego informacji o trzecioklasistach w czerwcu, niestety, wsparli je nieliczni nauczyciele klas IV-VI. Obecna na spotkaniu Dyrekcja szkoły nie wyraziła jednoznacznej opinii na ten temat.

IV.12 Czy udało się przejść do formułowania rekomendacji?

Tak, ale tylko w postaci ogólnych wskazań typu: przestrzegać okresu ochronnego w IV klasach, znaleźć czas na przekazanie informacji o predyspozycjach trzecioklasistów nauczycielom przedmiotów.

IV_12 Czy nauczyciele/dyrekcja tej szkoły są w stanie samodzielnie przystąpić do analiz włączających wskaźniki EWD do ewaluacji? Oceń poziom wiedzy i umiejętności w zakresie

rozumienia metody EWD. Oceń dojrzałość rady pedagogicznej do prowadzenia ewaluacji wewnętrznej.

Spotkanie rady pedagogicznej, poświęcone analizie wyników, było burzliwe. Wystąpienie nauczycielek I etapu edukacyjnego, postulujących zmiany w strategii kształcenia nie zyskało akceptacji dominujących w zespole nauczycieli. Pasywna postawa Wicedyrektorek (I i II etap edukacyjny), ich koncyliacyjne komentarze, skutkowały poczuciem dyskomfortu nauczycielek wczesnej edukacji, zaangażowanych w badanie i analizy z użyciem Kalkulatora EWD SP oraz eksperta metody EWD. Nauczyciele II etapu edukacyjnego, uczestniczący w badaniu usiłowali wesprzeć koleżanki I etapu, ale ogólne wrażenie pozostało nienajlepsze.

Przed napisaniem raportu, z przyczyn formalnych, nawiązałam kontakt z Wicedyrektorem nadzorującą II etap edukacji i okazało się, że ostatecznie nauczyciele uznali metodę EWD za przydatną i potrzebną, a burzliwa wymiana opinii skłoniła do refleksji. Szkolny zespół badawczy potrafi wykorzystać Kalkulator EWD SP do analiz, a Dyrekcja wie, że to bardzo przydatne narzędzie do wykorzystania w ewaluacji wewnętrznej.

Przytoczony powyżej fragment raportu ujawnia przede wszystkim brak współpracy między nauczycielami klas I-III a IV-VI. Zwraca uwagę uchylenie się wicedyrektorek od zajęcia stanowiska w sprawie, wydawałoby się rozsądnych, postulatów nauczycielek edukacji wczesnoszkolnej, co negatywnie wpłynęło na atmosferę spotkania.

Po dramatycznym stwierdzeniu eksperta: *Trudno sobie wyobrazić, jak dalece obojętni mogą być wobec siebie i swoich uczniów nauczyciele tej samej szkoły*, w próżni zawisa pytanie o gotowość szkoły do samodzielnego włączania wskaźników EWD do ewaluacji wewnętrznej. Obrazu szkoły nie poprawiają informacje dotyczące dotychczasowej praktyki analizy sprawdzianu. W udostępnionym ekspertowi opracowaniu znajdują się przede wszystkim zestawienia średnich wyników i poziomu wykonania zadań. Ekspozowanie sukcesów we wnioskach i doraźność planowanych działań potwierdza jedynie przekonanie, że analiza wyników w tej szkole traktowana jest jako narzucony obowiązek. Ostateczna ocena gotowości szkoły przez eksperta nie jest jednak negatywna. W końcowym akapicie odpowiedzi na pytanie IV_12 podkreśla wartość samej dyskusji nauczycieli na temat zmiany strategii kształcenia w szkole, do której doszło w czasie szkolenia. Przypomina, że zespół badawczy potrafi się posługiwać Kalkulatorem EWD SP. Tylko ostatnie zdanie: *Dyrekcja wie, że [kalkulator EWD] to bardzo przydatne narzędzie do wykorzystania w ewaluacji wewnętrznej*, prowokuje do pytania o cel tej ewaluacji.

Zaobserwowane w czasie badania uczestniczącego czynniki szkolne, które wpłynęły na odbiór metody EWD w szkole P12:

- Przeciążenie nauczycieli szkoleniami i zebraniem
- Traktowanie przez dyrekcję analizy wyników egzaminów jako narzuconego obowiązku
- Pasywna postawa dyrekcji na szkoleniu wobec ujawnionego wewnętrznego problemu szkoły
- Podporządkowanie się nauczycieli dyrekcji - brak zwyczaju wypowiadania opinii i dyskusji
- Praktyka sprawdzania przez nauczycieli prac własnych uczniów w OBUT

- Brak współpracy między nauczycielami klas I-III a IV-VI
- Niższa niż przeciętna efektywność kształcenia
- Zainteresowanie się nauczycieli kalkulatorem EWD

O przygotowaniu szkoły do samodzielnego włączania wskaźników EWD do ewaluacji wewnętrznej świadczy:

- Wyłonienie szkolnego zespołu badawczego
- Umiejętność posługiwania się przez nauczycieli wchodzących w jego skład kalkulatorem EWD SP

8. Wpływ czynników szkolnych na odbiór metody EWD

Zestawienie obrazów pracy ekspertów z dwiema szkołami dowodzi, jak różnie mogą wyglądać te same elementy szkolnego kontekstu pracy nauczycieli. Nie pozostawia też wątpliwości, że przekonania dyrektora i nauczycieli dotyczące celów analizy wyników w szkole, relacje między dyrektorem a nauczycielami, gotowość nauczycieli do dzielenia się refleksjami i doświadczeniami ze swojej pracy z uczniami i wspólnego analizowania przyczyn sukcesów i porażek oddziaływań pedagogicznych na uczenie się uczniów, miały wpływ na percepcję EWD w tych szkołach. Warto także zwrócić uwagę na rysującą się w tle korespondencję między dokumentowaną praktyką analizy wyników sprawdzianu po klasie VI a sposobem wyjaśniania w tych szkołach wyników egzaminu.

Już kilkugodzinne spotkanie z nauczycielami przynosi rozeznanie, co nauczyciele każdej ze szkół skorzystali ze szkolenia, jakim kapitałem doświadczeń dysponują i na czym w przypadku każdej z nich polega gotowość do wykorzystywania EWD. Komentarze ekspertów dotyczące spotkań w pozostałych szkołach dostarczają materiału, dzięki któremu można prześledzić wpływ tych czynników na percepcję metody EWD w badanej populacji. Przez ich pryzmat podjęta zostanie próba interpretacji początkowego nastawienia nauczycieli do szkolenia⁷ i do idei mierzenia efektywności nauczania za pomocą EWD⁸, ich obaw dotyczących możliwego negatywnego wpływu stosowania EWD na pracę szkoły⁹, różnic w nastawieniu między nauczycielami a dyrektorami szkół.¹⁰

⁷ Tabela 5. Pytanie II_4: Jakie było początkowe nastawienie nauczycieli do samego spotkania z ekspertem ds. EWD? Aneks, s.22

⁸ Tabela 6. Pytanie III_2: Jakie było nastawienie nauczycieli do przedstawionej przez prowadzącego spotkanie idei mierzenia efektywności nauczania z zastosowaniem takiej miary jak EWD? Aneks, s.23

⁹ Tabela 9. Pytanie III_8: Czy nauczyciele wyrażali obawy odnośnie możliwego negatywnego wpływu stosowania EWD na szkoły? Aneks, s.24

8.1. Stosunek dyrektora i nauczycieli do analizy wyników egzaminów oraz styl zarządzania szkołą

Obowiązek wykorzystywania wniosków z analizy wyników do oceny jakości kształcenia został nałożony na dyrektorów w 2004 roku. Pięć lat później, w kolejnej wersji rozporządzenia MEN w sprawie nadzoru pedagogicznego, szczegółowo opisano wymagania państwa wobec szkół w tym zakresie. Przekonania dyrektorów szkół i nauczycieli, czemu ma służyć analiza wyników egzaminów, nie są niestety prostą konsekwencją zapisów prawnych. Kształtowały się w procesie ich osobistych doświadczeń związanych z postępowaniem z wynikami w szkole. Wpływały na nie poglądy każdego z nich na rolę nauczyciela w procesie uczenia się uczniów i jego odpowiedzialność za efekty nauczania.

Rzadko się zdarza, albo nie zdarza się nigdy, żeby grupa ludzi miała - bez pogłębionej dyskusji - wynikające z podobnych założeń, takie samo stanowisko na dany temat. Gdyby zapytać wprost wszystkich uczestników badania, czemu służy w ich szkole analiza wyników sprawdzianu po klasie VI, wiadomo byłoby, jak polaryzują się w szkole poglądy na ten temat. Zebrany materiał stanowią jednak tylko komentarze ekspertów zanotowane „przy okazji” odpowiedzi na różne pytania z szablonu raportu.¹¹ Dlatego próba traktowania w tym wypadku uwag eksperta o *stosunku dyrektora i nauczycieli do analizy wyników egzaminu* jako rozpoznanego w danej szkole stanowiska nauczycieli i dyrektora, jest obarczona dużym ryzykiem formułowania nieuprawnionych wniosków. Ze względu jednak na częstość pojawiania się takich uwag w raportach, pamiętając o dużym z konieczności uproszczeniu w interpretacji danych, należy się przyjrzeć się nawet tym częściowym informacjom, jeśli jest szansa, że pogłębi to wiedzę o percepcji metody EWD szkołach.

Ekspersi w raportach nazwali postawę wobec analizy wyników egzaminów 34/37 dyrektorów i nauczycieli 30 szkół¹². W sumie dotyczą one 44/55 badanych szkół. Określenia te uporządkowano w pięciu grupach. Pierwszą stanowią przekonania, że analiza wyników *służy szkole (umożliwia wyjaśnienie wyników kształcenia; zdobycie wiedzy, jak szkoła uczy; pomaga w osiągnięciu lepszych wyników; w podnoszeniu efektywności kształcenia; służy ewaluacji wewnętrznej)*. Tak myślał dyrektorzy z 21/37 szkół i nauczyciele 14/30 placówek. Druga grupa obejmuje wszystkich, którzy uważają, że analiza egzaminów zewnętrznych ma na celu *ocenę pracy nauczyciela* (5/37 dyrektorów i nauczyciele z 2/30 szkół). W kolejnej znalazły się twierdzenia, że to *powinność szkoły*, obowiązek narzucony jej z zewnątrz. Tego zdania jest 3/37 dyrektorów i 10/30 grup nauczycieli. Pokrewna grupa to przekonani, że analiza ma znaczenie przede wszystkim dla budowania *wizerunku szkoły* wobec nadzoru zewnętrznego (2/34 dyrektorów, 4/30 grona nauczycielskie). W ostatniej piątej grupie znalazło się trzech dyrektorów, którzy uważają, że analiza wyników egzaminu jest w ogóle szkole *niepotrzebna*. Nauczyciele nie zdradzili się z takimi zapatrywaniami. Pełny obraz rozkładu wyników

¹⁰ Tabela 7. Pytanie III_4: Czy nastawienie nauczycieli różniło się od nastawienia dyrektora? Aneks, s.23

¹¹ Tabela 21. Stosunek dyrektorów szkół i nauczycieli do analizy wyników egzaminu, styl zarządzania – źródła danych. Aneks, s. 42

¹² Tabela 19. Stosunek dyrektorów szkół i nauczycieli do analizy wyników egzaminu – kategorie. Aneks, s.42

tego uporządkowania przedstawia tabela zamieszczona w aneksie do raportu ¹³. Niestety w wielu przypadkach uwagi ekspertów dotyczą wybiórczo zapatrywań dyrektora lub nauczycieli, co dodatkowo osłabia wartość zebranego materiału.

Z opisów spotkań w szkołach P12 i P23 płyną sugestie, że na ich przebieg wpływ miały również relacje między nauczycielami a dyrekcją. Uwagi dotyczące tej kwestii znalazły się w raportach ze spotkań w 24 szkołach. Nieco więcej niż połowa z nich mówi o współdziałaniu, wspieraniu (12/24), uzgadnianiu 1/24. W pozostałych 11. szkołach eksperci pisali o nakazowym stylu zarządzania i bardzo dużej liczbie obowiązkowych dla nauczycieli szkoleń (3), nadmiarze szkoleń (3), bardzo dużej liczbie projektów (1), delegowaniu uprawnień oznaczającym w istocie brak zaangażowania dyrektora w analizę (2), nieudolności oraz działaniach pozornych (2). Rozkład komentarzy ekspertów przedstawia tabela.¹⁴ Z całą świadomością ułamkowości tych komentarzy, jedynie ze względu na ekonomię językową, w dalszej części tekstu nazwane będą uwagami o *stylu zarządzania*

Dla 44 szkół zestawiono uwagi ekspertów na temat stosunku nauczycieli i dyrektorów do analizy wyników oraz stylu zarządzania, z komentarzami dotyczącymi początkowego nastawienia do szkolenia i odbioru metody EWD.¹⁵ Uporządkowano je według odpowiedzi na pytanie o początkowe nastawienie nauczycieli do szkolenia¹⁶.

Okazało się, że w 26/44 szkołach, w których było ono pozytywne, życzliwe, ocenie tej towarzyszyła co najmniej jedna uwaga eksperta świadcząca o tym, że według nauczycieli/i lub dyrektora analiza wyników egzaminu *służy szkole*. W stosunku do tej grupy pojawiła się też większość (11/13) uwag ekspertów mówiących o współpracy dyrektora z nauczycielami. Nauczyciele tych szkół częściej niż pozostałych byli zainteresowani metodą EWD (25/26) i deklarowali jej wykorzystywanie (15/26). Reprezentatywnym przykładem – oprócz przypadku P23 – jest np. szkoła o kodzie P32.

Nastawienie nauczycieli było bardzo pozytywne. Byli oni bardzo zainteresowani zagadnieniem i stworzeniem możliwości wyjaśniania wyników. Sądzę, że na taką postawę nauczycieli wpłynęło bardzo pozytywne nastawienie dyrektora i wicedyrektorów. Panie były obecne na obu spotkaniach i brały czynny udział w warsztatach. Z wcześniejszej rozmowy z dyrektorem wnioskowałam, że w szkole wszyscy są zainteresowani podnoszeniem efektywności kształcenia i utrzymaniem dobrego wizerunku szkoły.(P32, pyt. II_4)

Nauczyciele byli bardzo zainteresowani i bardzo chętnie uczestniczyli w analizach. Pytali, czy takie badania będą mogli kontynuować w kolejnych latach, gdyż ich zdaniem jest to bardzo przydatne dla pracy szkoły i pracy własnej. Prowadzili ożywione dyskusje w grupach i z dyrekcją. W mojej opinii

¹³ Tabela 24. Stosunek dyrektorów szkół i nauczycieli do analizy wyników egzaminu – grupy szkół. Aneks, s. 45

¹⁴ Tabela 20. Styl zarządzania – kategorie. Aneks, s. 42

¹⁵ Tabela 25. Nastawienie do spotkania, stosunek do analiz, styl zarządzania, nastawienie do EWD. Aneks, s. 49

¹⁶ Tabela 5. Pytanie II_4: Jakie było początkowe nastawienie nauczycieli do samego spotkania z ekspertem ds. EWD? Aneks, s. 22

relacje w radzie pedagogicznej są właściwe, co pozwoliło na pogłębione analizy i wysoce trafne interpretacje uwzględniające pedagogiczny kontekst pracy szkoły.(P32, pyt III_2)

W szkole panuje atmosfera współpracy i dobrze pojmowanej współodpowiedzialności za efekty i efektywność kształcenia, dobry wizerunek szkoły w środowisku. Zauważalne są dobre relacje interpersonalne w gronie pedagogicznym. Dyrektorka stosuje demokratyczny styl zarządzania. Moim zdaniem stąd wynika pozytywne nastawienie do badania i zastosowanie metody EWD.(P32, pyt III_4)

Na podstawie komentarzy eksperta można powiedzieć, że potrzeba wyjaśnienia wyników w tej szkole współlistnieje z zainteresowaniem podnoszeniem efektywności kształcenia i chęcią budowania dobrego wizerunku szkoły. Pozytywne nastawienie do EWD wśród nauczycieli zauważyli eksperci także w ośmiu szkołach, których dyrektorzy uważali, że analiza wyników egzaminów to powinność (3), jest ważna z przyczyn wizerunkowych (3) lub w ogóle jest niepotrzebna (2). W czterech z nich zauważono także zainteresowanie nauczycieli metodą EWD w trzech nauczyciele chcieli ją wykorzystywać w swojej pracy.

Z danych wynika, że pozostałe 18/44 szkół, ze względu na początkowe nastawienie nauczycieli do badania, należy podzielić na dwie równoliczne grupy. W jednej znajdują się szkoły, w których dystans lub niepewność nauczycieli przeradzały się w zainteresowanie. W nich funkcjonuje przekonanie, że analiza wyników jest najczęściej powinnością. W 4/9 zaobserwowano też nakazowy styl zarządzania. Przełamanie początkowego dystansu nauczycieli w tych szkołach skutkowało ich zainteresowaniem metodą lub deklaracjami jej stosowania (8/9). Proces ten dobrze obrazuje przypadek szkoły P14.

Nastawienie nauczycieli można określić jako początkowo zdystansowane, bierne. Podczas pierwszego spotkania wyczułam rozproszenie uwagi dużej części nauczycieli, nie padały pytania. Jednak nie poddawano w wątpliwość celowości działania, postawę większości nauczycieli na początku spotkania można określić jako obojętną, nastawioną na „przetrawianie” szkolenia. (P14, II_4)

Metoda najprawdopodobniej będzie wykorzystana w kolejnych latach – głównie z woli i zainteresowania Dyrektora naczelnego.(P14, III_2)

Początkowo głównym zainteresowanym była Dyrektorka naczelną, nastawienie nauczycieli było dynamiczne. Wicedyrektora – określiłabym jako przychylny dystans. Odniosłam wrażenie, że nastawienie nauczycieli i zainteresowanie metodą pogłębiało się w miarę upływu czasu (od postawy „skazani na szkolenie – przetrwajmy to” do „ciekawe narzędzie, a może by jeszcze sprawdzić to i tamto”? (P14, III_4)

Ostatnią grupę stanowią takie szkoły, których nauczyciele na początku sygnalizowali obojętność lub niechęć wobec szkolenia. W tej grupie występuje widoczna różnica zdań między dyrektorami a nauczycielami. Wśród nauczycieli dominuje przekonanie, że analiza wyników jest narzuconym szkole obowiązkiem, natomiast 5/9 dyrektorów jest, według ekspertów, zainteresowanych analizą i widzi jej wartość dla szkoły. Metoda EWD wzbudziła zainteresowanie wśród nauczycieli z tej grupy, ale o wiele rzadziej niż w poprzedniej deklarowali chęć jej wykorzystywania (2/9). Ilustracją takich przypadków mogą być dwie szkoły P39 i P17.

Nastawienie Pani Dyrektorki było od samego początku pozytywne, wręcz uznała to za wyróżnienie, że wybrałam Jej szkołę i od razu wyraziła zgodę. Prosiłam, aby poinformowała radę o celowości mojego działania i wybrała dogodny termin. Niestety nie byłam świadoma faktu, że pod nowymi rządami

posiedzenia rady pedagogicznej odbywają się z dużą częstotliwością - co tydzień. Nauczyciele natomiast są zmęczeni i sfrustrowani ciągłymi oczekiwaniami i nowymi pomysłami Pani Dyrektor. Zdecydowanie więc czułam duży rozdźwięk pomiędzy euforycznym zachwytem dyrekcji, a wyraźną niechęcią i zdystansowaniem się całego grona. (P39, pyt.II_4)

Przypadek ten bardzo dobrze oddaje sytuację, kiedy dyrektor nie dostrzega negatywnych efektów swojego działania, nie bierze pod uwagę sygnałów płynących od nauczycieli, które przecież są bardzo wyraźne, skoro widzi je osoba z zewnątrz, prowadzący spotkanie ekspert. To, że w dalszej części spotkania nastawienie nauczycieli do szkolenia uległo zmianie było niewątpliwie jego zasługą, ale duży wpływ miały też czynniki szkolne, które wskazał w swoim komentarzu:

Pomimo wcześniejszych sygnałów o nikłym zainteresowaniu szkoleniem, nastawienie nauczycieli do metody EWD było bardzo pozytywne. Nauczyciele bardzo chętnie współpracowali, pytali o różne szczegóły, byli bardzo dociekliwi. Wymagało to ode mnie uprzedniego zaangażowania w zbudowanie odpowiedniej atmosfery, aby „przejednać” całe grono, które przyszło na szkolenie z wyraźną niechęcią. Moimi sprzymierzeńcami w zjednaniu sobie sympatii nauczycieli były niewątpliwie wysokie wyniki osiągnięte przez szkołę w latach, w których pracowali jeszcze pod innymi rządami. (P39,III_2)

Według eksperta postawa dyrektorki szkoły P17, jej relacje z nauczycielami miały wpływ nie tylko na ich nastawienie do szkolenia i do metody EWD, ale także na gotowość szkoły do samodzielnego wykorzystywania wskaźników EWD w ewaluacji wewnętrznej.

Nauczyciele przywitani prowadzącą uprzejmie, aczkolwiek bez wzmożonego zainteresowania. Można było wyczuć, iż uczestnictwo w szkoleniu jest ich obowiązkiem, a motywacja przyszła z zewnątrz. (P17,II_4) Dało się też wyczuć, iż szkoła prowadzona jest „twardą ręką” i być może postawy nauczycieli odzwierciedliły ten sposób zarządzania szkołą. (P17, III_2)

Nauczyciele technicznie i merytorycznie są wstępnie przygotowani do korzystania z kalkulatora EWD, ale czy są gotowi mentalnie – trudno osądzić. Raczej nie sięgną po niego sami, ale zrobią to, jeśli dyrekcja im nakaże taki model postępowania. Ewaluacja wewnętrzna jest postrzegana jako kolejny narzucony z zewnątrz obowiązek i nauczyciele raczej nie utożsamiają się z taką praktyką pozyskiwania wiedzy „o sobie samych”. Robią to raczej dlatego, że muszą, a nie dlatego, że tego chcą.

Dyrektorka jest zainteresowana wykorzystaniem EWD w ewaluacji wewnętrznej. Dało się także odczuć, że postrzega też EWD jako narzędzie do motywowania (lub karcenia) nauczycieli. (P17,IV13)

Zestawione dane pokazują, że zgodnie z intuicją, pozytywne nastawienie do metody EWD i chęć korzystania z niej występuje częściej, gdy dyrektor i nauczyciele i są przekonani, że analiza wyników jest w szkole potrzebna, a dyrektor swoje relacje z gronem pedagogicznym buduje na zasadzie współpracy oraz wspólnej odpowiedzialności. Warto zwrócić uwagę, że w badanej grupie wartość analizy dla szkoły docenia (21/37) dyrektorów i (14/30) grup nauczycielskich.

Otwarte pozostaje pytanie, jakie przekonania dominują w populacji wszystkich szkół w Polsce i co należy zrobić, żeby je kształtować. Pytanie to wydaje się zasadne, biorąc pod uwagę, że eksperci w (44/55) szkół, wyjaśniali nastawienie nauczycieli nie tylko do badania, ale też do metody EWD tym, jak w szkole traktowana jest analiza wyników egzaminów.

Należy też zauważyć, że metoda EWD budzi zainteresowanie i wśród nauczycieli, którzy nie mają dobrych doświadczeń związanych z analizą wyników egzaminów, nie cenili do tej pory tego procesu. Dla nich także analiza wyników metodą EWD była atrakcyjna i skłaniała do refleksji. Świadczy o tym zainteresowanie metodą EWD w 11/18 szkół, w których analiza wyników egzaminu nie jest wartością. Można było to zaobserwować w przytoczonych powyżej komentarzach eksperta na temat szkoły P14. Potwierdza ją to także np. uwagi dotyczące szkoły P52.

[Początkowe nastawienie nauczycieli było] *negatywne, ale z uwagi na dużą liczbę szkoleń [...] nauczyciele podważali wiarygodność metody, poddawali w wątpliwość trafność wnioskowania o efektywności kształcenia kiedy oba badania (OBUT i sprawdzian) tak bardzo się od siebie różniły. [...] w miarę kontynuowania szkolenia wzrastało zainteresowanie nauczycieli wskaźnikiem EWD dla SP. Byli coraz bardziej zainteresowani, a podczas warsztatów, gdy zaczęliśmy analizować wykresy z wykorzystaniem danych ich szkoły, bardzo się ożywili i chętnie uczestniczyli w analizach* (P52, pyt.II_4,III_2, III_6).

Atrakcyjność metody EWD będzie wracać w tym opracowaniu jeszcze nie raz, ponieważ bez wątplenia ma ona wpływ na jej percepcję. Pytanie, o siłę tego wpływu, w kontekście czynników szkolnych jest tak ważne, jak trudna jest - na podstawie zebranego materiału - odpowiedź na nie.

Wnioski

- Zdaniem ekspertów silny wpływ na nastawienie nauczycieli do szkolenia miała utrwalona w szkole postawa wobec analizy wyników sprawdzianu po klasie VI.
- Nastawienie do metody EWD częściej była pozytywne w szkołach, w których dominowało przekonanie, że analiza wyników egzaminu służy szkole (umożliwia wyjaśnienie wyników kształcenia, zdobycie wiedzy, jak szkoła uczy, pomaga w osiąganiu lepszych wyników, w podnoszeniu efektywności kształcenia, służy ewaluacji wewnętrznej). W tych szkołach relacje między nauczycielami a dyrekcją często oparte były na porozumieniu i współpracy, a nie na nakazowym stylu zarządzania.
- Metoda EWD budziła zainteresowanie także wśród nauczycieli, którzy nie mieli wcześniej dobrych doświadczeń z analizą wyników egzaminów.
- Wszystkim przypadkom początkowo negatywnego nastawienia nauczycieli do szkolenia towarzyszyły krytyczne komentarze ekspertów dotyczące zarządzania szkołą.

8.2. Dotychczasowa praktyka analizy wyników egzaminu

Sposób analizowania wyników w szkole jest elementem nie tylko zbiorowego, ale też osobistego doświadczenia każdego członka rady pedagogicznej. Teorie uczenia i zgodna z nimi intuicja, nie pozostawiają wątpliwości, że doświadczenie ma wpływ na uczenie się dorosłych, dlatego uzasadnione są pytania, jaka była dotychczasowa praktyka analizy wyników sprawdzianu po klasie VI w badanych szkołach i jak wpłynęła ona na nastawienie nauczycieli i dyrektorów do metody EWD.

Informacje na temat sposobu analizowania wyników w szkołach znajdują się w raportach ekspertów i ankietach wypełnionych przez dyrektorów. Z odpowiedzi tych ostatnich na pytanie zamknięte wielokrotnego wyboru wynika, że w 48/53 szkołach przeprowadza się analizę łatwości zadań, w 47/53 ocenia stopień realizacji założonych celów dydaktycznych, w 52/53 formułuje rekomendacje

do dalszej pracy. Dyrektorzy 21/53 szkół zadeklarowali poza tym, że wykonują inne czynności związane z analizą.¹⁷

Na podstawie uwag ekspertów, którzy zapoznali się z 46 raportami z analizy wyników sprawdzianu, wiadomo natomiast, że szkoły najczęściej wykonują zestawienie ilościowe średnich wyników (40/46). Analizę poziomu wykonania zadań znaleziono w 38/46 raportach. W żadnym raporcie nie pojawiła się informacja, że elementem analizy szkoły jest *ocena stopnia realizacji zadań dydaktycznych*. W 18/46 szkołach, zdaniem ekspertów, zrobiono następujące kroki: zestawiono średnie wyniki szkół z odpowiednim dla szkoły tłem, umieszczono średnie wyniki w skali staninowej, przeprowadzono analizę poziomu wykonania zadań. Jedynie w trzech szkołach, oprócz wymienionych czynności, podjęto próbę wyjaśnienia wyników czynnikami środowiskowymi i pedagogicznymi.

Niestety w raportach ekspertów nie ma pełnych informacji dotyczących formułowanych przez szkoły wniosków i rekomendacji. O dziewiętnastu szkołach wiadomo tylko, że je formułują. Ekspersi nie ocenili ich wartości. Z ich komentarzy wynika, że w 3/46 szkolnych analiz na pewno nie zamieszczono wniosków, a w 16/46 nie ma rekomendacji.

Ekspersi sformułowali osiemnaście komentarzy oceniających wnioski i piętnaście oceniających rekomendacje. W sumie dotyczą one 25/55 szkół. Zdecydowana ich większość to uwagi negatywne. Najwięcej komentarzy na temat wniosków (7/18) wskazuje na ich ogólnikowość lub powierzchowność. Ekspersi zwracają także uwagę na to, że wnioski wyprowadzane są z jednej czynności analitycznej, np. średnich wyników uczniów w standardach lub poziomu łatwości zadań (3/18). W trzech szkołach wnioskowanie nie było poprzedzone analizą wyników. W sześciu wnioskach były formułowane na podstawie błędnych analiz. Zwrotu *poprawne wnioski* eksperci użyli w stosunku do czterech szkół. Jeszcze rzadziej pozytywne komentarze dotyczyły rekomendacji (2/15). W szkołach P37 i P47, zdaniem ekspertów, były one konkretne, pozwalały planować działania. Podobnie jak w przypadku wniosków, najczęściej podnoszonym zarzutem wobec rekomendacji, była ich ogólnikowość (9/15). Poza tym eksperci w trzech szkołach zwrócili uwagę, że rekomendacje dotyczą zwiększenia ilości ćwiczeń czy liczby rozwiązywanych przez uczniów zadań, a w jednej, że nie wynikają z analiz.¹⁸

Odzwierciedleniem zaprezentowanego za pomocą zestawień liczbowych obrazu szkolnej praktyki analizy wyników sprawdzianu po klasie VI w badanych szkołach, są poniższe cytaty z komentarzy ekspertów.

Wnioski wynikają z analizy stopnia łatwości poszczególnych zadań. Autorki Raportu rekomendują działania naprawcze w celu uzupełnienia braków, które ujawnił sprawdzian. (P13)

Wnioskowanie wydaje mi się poprawne statystycznie- jednak powierzchowne. Zatrzymane na pewnym stopniu ogólności. Szkoła nie analizuje wskaźników łatwości poszczególnych zadań, najniższy poziom analizy to porównanie łatwości standardów egzaminacyjnych. (P14)

¹⁷ Tabela 18. Podsumowanie pytań zamkniętych i otwartych z ankiet dyrektorów – A4. Aneks, s.36

¹⁸ Tabela 4. Pytanie I_4: Uwagi dotyczące raportu z analizy wyników sprawdzianu. Aneks, s. 20

Wnioski z analiz odnoszą się do konkretnych czynności sprawdzanych testem i są opisem słabo opanowanych przez uczniów umiejętności; analiza jest próbą kontekstowego pokazania wyników szkoły (niesprzyjające środowisko, ograniczenia intelektualne uczniów itp.). Brak znaczących wniosków i rekomendacji dotyczących pracy nauczycieli (przeważają sformułowania ogólnikowe, nieoperacjonalizowane). (P17)

Wnioski, oparte na zawartych w raporcie szkolnym analizach są ogólnikowe i powierzchowne, np. wniosek „Uczniowie szkoły uzyskali lepszy wynik od wszystkich szóstoklasistów w województwie pomorskim w zakresie wszystkich obszarów” (dane z Tabeli 13) pomija obszar „Korzystanie z informacji”, któremu warto by poświęcić pogłębioną analizę. Rekomendacji brak. (P36)

Sformułowane wnioski i rekomendacje mają ogólny charakter, nie odnoszą się np. do modyfikacji w zakresie metod pracy z uczniem, organizacji i jakości pracy na lekcji, współpracy z rodzicami, nie dokonuje się hierarchizacji problemów, brak określonego celu oraz kryterium jakości podejmowanych działań korygujących. (P43)

Analizy wyników sprawdzianu ograniczyły się jedynie do zestawienia danych statystycznych, czyli pozostały na poziomie ilościowym i na ich podstawie trudno byłoby sformułować wnioski jakościowe. Z tego powodu wnioski wygenerowane przez szkołę zawierają informacje tylko o tych umiejętnościach, z którymi uczniowie poradzili sobie dobrze i słabo oraz bardziej postulaty niż rekomendacje, dotyczące modelu pracy dydaktycznej w szkole oraz zmian w zakresie warsztatu pracy nauczyciela. (P55)

Wnioski z analizy nie są konfrontowane z minionymi latami. Raport nie zawiera żadnych rekomendacji. (P21)

We wnioskach („Analiza wyników...” s.16) wyeksponowano sukcesy, natomiast niektóre porażki opatrzone zaskakującą opinią: Zad.25 - komentarz Autorki analizy : „Trudno zrozumieć dlaczego taki problem stanowiło napisanie ogłoszenia. Często pojawiały się one na korytarzach szkoły z okazji podejmowania zbiórek na różne cele charytatywne.” (P12)

W podsumowaniu sformułowano mocne i słabe strony szkoły, odnosząc się jedynie do ww. standardów (za mocne uznano te, których wyniki osiągnęły poziom 60% i więcej, za słabe – te poniżej 60%). Jako wnioski do dalszej pracy postawiono rekomendacje, dotyczące kształtowania konkretnych umiejętności (mimo iż nie było to przedmiotem analiz) oraz motywowania uczniów do rozwiązywania zadań zamkniętych i otwartych (co również nie podlegało analizie). (P04)

Moim zdaniem prezentowane w „Raporcie” analizy zawierają niektóre wnioski nieuzasadnione, błędne lub powierzchowne. (P35)

Błędy w analizach prowadzą do błędnych wniosków.

W prowadzonych analizach wykorzystano, do wykazania postępu na sprawdzianie: próbne sprawdziany zewnętrzne (wydawnictwa GWO i Operon) oraz badania kompetencji uczniów szkół podstawowych w klasie I i V (Instytut Badan Kompetencji w Wałbrzychu) (P36)

Średnie wyniki szkoły w poszczególnych standardach na sprawdzianie w 2014 roku zestawiono z surowymi wynikami szkoły z roku 2013 r. i na tej podstawie sformułowano wniosek.[...]Bardzo ogólnikowe wnioski dotyczą ćwiczenia umiejętności, które słabo wypadły na egzaminie zewnętrznym (poziom wykonania zadań przez uczniów szkoły prezentowany bez tła). (P07)

Wnioskowanie jest poprawne statystycznie za wyjątkiem prób porównywania wyników sprawdzianów z różnych lat . (P29)

Dokument zawiera rekomendacje, chociaż są one przemieszane z wnioskami. Należą do nich m.in.: wykorzystywanie godzin do dyspozycji dyrektora na rzecz wspomagania realizacji podstawy programowej z kluczowych przedmiotów, uruchamianie dodatkowych zajęć wspomagających (koła zainteresowań) oraz podejmowanie innowacji pedagogicznych (np. projekt "Piraci"). Rekomendacje mają charakter dość ogólny (mobilizować dzieci do pisania dłuższych prac, kontynuować działania wychowawcze motywujące uczniów do nauki, wspierać dzieci w procesie uczenia się, współpracować z rodzicami na rzecz sukcesu edukacyjnego dzieci, itp.), ale dają możliwość doprecyzowania i określenia konkretnych działań. (P44)

Ostatni cytat zwraca uwagę na ważną dla szkolnych analiz kwestię. Nauczyciele nie zawsze rozgraniczają różnicę między wnioskami a rekomendacjami. Fakt ten ma wpływ na klarowność czynności analitycznych i w efekcie jakość analiz. W kategoryzacji uwagi ekspertów dotyczących szkolnych raportów (pyt.1_4) przyjęta została zasada, że jako rekomendacje traktowane są także wnioski do pracy.

W grupie 46 szkół, z których dokumentacją dotyczącą analizy wyników sprawdzianu po klasie VI zapoznali się eksperci, znalazło się 37 takich, w stosunku do których eksperci formułowali uwagi na temat stosunku nauczycieli i/lub dyrektorów do analizy wyników egzaminu. Wyodrębniono z niej 20 szkół, w których dominowało przekonanie, że analiza wyników *służy szkole*, pozostałe szkoły miały inny stosunek do analizy wyników. Z rozkładu komentarzy ekspertów można wnioskować, że w obu grupach szkół równie często (11/20; 9/17) wykonywano trzy najbardziej popularne kroki analizy, tzn. zestawienia średnich wyników, umieszczenie wyników na skali staninowej i analizę łatwości zadań. Grupy te nie różnią się też ani częstością formułowania wniosków (16/20,14/17), ani niestety ich jakością. Szkoły, których nauczyciele i dyrektorzy widzą wartość analizy dla szkoły, częściej niż pozostałe formułowali natomiast rekomendacje (15/20; 9/17). Trzy rekomendacje ocenione przez ekspertów jako wartościowe sformułowane zostały w tej grupie szkół.

W raporcie znajdują się także zalecenia do dalszej pracy, konkretne działania szkolne doskonalące umiejętności uczniów. [...] (P37)

Formułowane wnioski prowadzą do udoskonalenia procesu dydaktycznego, a odpowiedzialnymi za ich realizację są nauczyciele poszczególnych przedmiotów. [...] Wnioski z analizy sprawdzianu wdrażane są w szkole m.in. poprzez modyfikację metod. (P47)

Formułowane są wnioski i rekomendacje prowadzące do podejmowania konkretnych działań nie tylko na przedmiotach wiodących, ale na wszystkich, i na wszystkich etapach edukacyjnych[...] (P54)

Ze względu na wagę rekomendacji w procesie analizy wyników egzaminu, w kolejnym kroku analizy danych z badania, przyjęto założenie, że już samo sformułowanie rekomendacji świadczy o podjęciu przez szkołę próby wykorzystywania wyników analizy do planowania pracy szkoły. Sprawdzając jak dotychczasowa praktyka analizowania wyników w szkole wpłynęła na percepcję metody EWD wzięto pod uwagę formułowanie rekomendacji

Ze względu na to kryterium podzielono badaną populację na trzy grupy. W pierwszej, najliczniejszej, znalazło się 28 szkół, w których formułowano rekomendacje, w drugiej 15 szkół, o których wiemy na pewno, że rekomendacji nie formułowali. Trzecia grupa to 9 szkół, których dokumentacji szkolnej nie

udostępniono ekspertowi oraz 3 szkoły, o których nie wiemy, czy rekomendacje były formułowane. Tę grupę wyłączono z dalszej analizy.

Z dokonanych zestawień wynika, że eksperci częściej spotykali się z pozytywnym, życzliwym nastawieniem do szkolenia w szkołach, w których wcześniej w ramach szkolnej analizy wyników egzaminów formułowano rekomendacje (23/28; 10/15). Także zainteresowanie samą metodą EWD w tych szkołach było większe (25/28; 10/15), nauczyciele tych szkół nieco częściej deklarowali też chęć korzystania z tej metody w przyszłości (17/28; 8/15).

Interpretując dane dotyczące korespondencji między formułowaniem rekomendacji po analizie wyników sprawdzianu w szkole a pozytywnym nastawieniem nauczycieli do szkolenia i samej metody EWD, należy też powiedzieć, że w tej samej grupie szkół, nauczyciele częściej krytycznie odnosili się do badania OBUT (10/28; 3/15) i wyrażali swoje obawy, że stosowanie metody EWD w szkole będzie miało negatywny wpływ na jej pracę (7/28; 2/15)¹⁹. Być może wynikało to też z większego krytycyzmu nauczycieli wobec rzeczywistości oświatowej lub większego poczucia bezpieczeństwa, w grupie społecznej, jaką jest rada pedagogiczna.

Niestety kwestia zależności między dotychczasową praktyką analizy wyników egzaminów w szkołach a nastawieniem nauczycieli do metody EWD, jak wiemy, nie była przedmiotem obserwacji ekspertów i rzadko była przedmiotem ich refleksji. Same zestawienia liczbowe nie są wystarczającym dowodem, aby sformułować wniosek dotyczący tego czynnika. Mimo tego nie zrezygnowano z jego omówienia, ponieważ nie ma wątpliwości, że wcześniejsze doświadczenia nauczycieli i dyrektorów będą rzutować na samodzielną pracę szkoły ze wskaźnikami edukacyjnej wartości dodanej.

Wnioski

- W badanej grupie nie było istotnych różnic w jakości udokumentowanych analiz wyników sprawdzianu po klasie VI między szkołami, w których eksperci zaobserwowali różny stosunek nauczycieli i dyrektorów do analizowania wyników egzaminu w szkole.
- Życzliwe nastawienie nauczycieli do szkolenia na temat EWD częściej występowało w szkołach, w których wcześniej formułowano rekomendacje w ramach szkolnej analizy wyników egzaminów.

8.3. Ocena badania OBUT

Wyniki Ogólnopolskiego Badania Umiejętności Trzecioklasistów (OBUT) uwzględnione zostały w szacowaniu EWD dla szkół podstawowych. Zarówno w kwestionariuszu ankiety dla dyrektora, jak w szablonie raportu eksperta umieszczone zostały pytania dotyczące OBUT. Dyrektorów szkół zapytano czy szkoła uczestniczyła we wszystkich badaniach OBUT, a jeśli z nich zrezygnowała, to dlaczego. Zadano im też pytanie zamknięte dotyczące sposobu analizy wyników OBUT w szkole. O uczestnictwo szkoły we wszystkich badaniach OBUT zapytano również ekspertów. W szablonie raportu kwestia OBUT w pytaniu półotwartym powiązana została z oceną wiarygodności metody EWD przez nauczycieli. Z analizy raportów wynika, że wątek OBUT pojawił się także w odpowiedziach ekspertów na inne pytania. Dotyczyły one:

¹⁹ Tabela 26. Odbiór metody w szkołach różniących się formułowaniem rekomendacji. Aneks, s. 52

- Początkowego nastawienie nauczycieli do spotkania
- Nastawienia nauczycieli do idei EWD
- Różnic w nastawieniu nauczycieli i dyrektora
- Komentarzy nauczycieli odnośnie wyników analiz²⁰

Odpowiedź na pytanie o udział szkoły w kolejnych edycjach OBUT ustalili eksperci w 54 raportach. Według ich rozeznania w 2012 roku w badaniach wzięło udział 54/54 szkół, w roku 2013 ich liczba zmniejszyła się do 51/54, a w 2014 na badanie zdecydowało się 45/54. W kwestionariuszach ankiet 44/53 dyrektorów potwierdziło uczestnictwo szkół we wszystkich edycjach badania OBUT, dziewięciu stwierdziło, że szkoły zrezygnowały z badania²¹. W przypadku trzech szkół powodem wycofania się z badań było przekonanie nauczycieli, że zadania były zbyt trudne i stresujące uczniów. Trzy inne szkoły zrezygnowały z badania w 2014 roku, ponieważ ograniczono jego zakres do umiejętności matematycznych. Nauczyciele kolejnej szkoły w 2014 roku zastąpili OBUT testem z wydawnictwa. Jedna szkoła wycofała się ze względu na niewygodny, zdaniem nauczycieli, termin badania oraz brak wiedzy o tym, *co szkoła otrzyma porównując wyniki OBUT do sprawdzianu*. Dyrektor ostatniej szkoły stwierdził, że nauczyciele nie wysłali wyników OBUT 2011, ponieważ uważali, że zadania w teście są niezgodne z podstawą programową.

Już informacje zebrane za pośrednictwem kwestionariusza ankiety dowodzą, że w wielu szkołach nauczyciele mają swoje zdanie na temat OBUT, z którym liczą się dyrektorzy. Przekonania nauczycieli w tej kwestii ujawniły się także w czasie badania uczestniczącego i zostały zanotowane w raportach przez ekspertów. Zdaniem dyrektorów i ekspertów, nauczyciele w kilku szkołach twierdzili, że zadania w badaniu OBUT są zbyt trudne²².

Szkoła przystąpiła do badania w 2013 roku, ale nauczyciele stwierdzili, że stopień trudności zadań jest zbyt wysoki. Niektórzy uczniowie płakali podczas rozwiązywania zadań. (P13, pyt.A2)

Decyzja nauczycieli - zbyt trudne zadania dla uczniów (P23, pyt.A2)

W roku 2014 nauczycielki zrezygnowały z wprowadzania danych do aplikacji OBUT. Badanie było stresujące dla uczniów, trudne. (P53, pyt.A2)

W ocenie nauczycieli testy OBUT były trudne. Jeden nauczyciel wyraził swoją wątpliwość, czy stanowią one najlepszą miarę umiejętności uczniów „na wejściu”. Stwierdzono, że testy „na wejściu” i „wyjściu” powinny sprawdzać te same umiejętności i w obszarze tych samych przedmiotów. (P41, pyt.III_6)

²⁰ Tabela 1. Czynniki szkolne – źródła danych. Aneks, s.18

²¹ Tabela 27. Wykaz szkół, które uczestniczyły w OBUT w latach 2012, 2013, 2014. Aneks, s. 55

²² Tabela 18. Podsumowanie pytań zamkniętych i otwartych z ankiet dyrektorów – A2. Aneks, s.36

Nauczycielki z nauczania początkowego oceniły test OBUT jako taki, który zdecydowanie nie koreluje z obecną podstawą programową. Podstawa według nich jest dla przeciętniaków, a nawet mniej niż przeciętnych uczniów, a OBUT dla geniuszy[....] (P47, pyt.III_6)

O tym, że nie była to opinia jedynie możliwa, świadczy kolejny cytat z raportu eksperta:

Zarzuty wobec testu OBUT dotyczyły:

- braku korelacji zadań testowych z zadaniami z podręcznika,
- zbyt małej liczby zadań trudnych i bardzo trudnych (P24,III_6)

Nauczyciele 11/55 szkół zwracali uwagę na różne warunki pracy uczniów na każdym z egzaminów, którego wyniki stanowiły podstawę do szacowania EWD, oraz inny sposób ich sprawdzania. Te przekonania nauczycieli spowodowały, że w 9/55 szkół podawali oni w wątpliwość wiarygodność metody EWD.

Nauczyciele twierdzili, że sprawdzian i OBUT przeprowadzane są w różnych warunkach. Prac w OBUCIE nie sprawdza zewnętrzny egzaminator i sprawdzian ten jest nieobowiązkowy. Oznacza to, że dane nawet na poziomie szkoły mogą być mniej rzetelne i niekompletne. Zatem i liczone EWD może nie być do końca obiektywne. (P05, III_6)

Nauczyciele poddawali w wątpliwość wiarygodność metody opartej na wynikach OBUT. Twierdzili, że sprawdzian i OBUT przeprowadzane są w różnych warunkach. Dzieci podczas sprawdzianu trzecioklasisty nie siedzą same w ławkach, a przede wszystkim ich pracy nie sprawdza zewnętrzny egzaminator. Sugerowali, że sprawdzian trzecioklasisty nie jest sprawdzany obiektywnie i wpływa na wskaźnik EWD. (P32, pyt.III_6)

[...] nauczyciele wielokrotnie wskazywali, że pomiędzy tymi dwoma badaniami wiedzy i umiejętności więcej różnic niż podobieństw. [...] Nauczyciele nie formułowali zarzutów podważających wiarygodność samej metody, choć w domyśle łączyli niepełne zaufanie do testu OBUT z wskaźnikami EWD, na których się one opierają. (P24,III_6)

Sposób sprawdzania w szkole prac trzecioklasistów w badaniu OBUT miał wpływ na ocenę metody EWD. O zależności między ocenianiem prac uczniów a wiarygodnością wskaźników EWD mówili nauczyciele w 8/38 szkół, w których nie budziły one wątpliwości. W 3/38 szkół z tej grupy brak wątpliwości uzasadniano zastosowaniem w szkole właściwych procedur oceniania. W 5/15 szkół krytycznych wobec metody EWD, nauczyciele podważali wiarygodność wskaźników EWD dla ich szkoły właśnie ze względu na sposób sprawdzania w szkole prac uczniów w OBUT. Kliniknym przykładem, jak kwestia sprawdzania OBUT zaważyła na percepcji metody EWD, jest szkoła P07.

Nauczyciele klas IV-VI nie podważali metody EWD, ale wiarygodność wskaźników EWD dla ich szkoły. Ich wątpliwości wynikały z faktu, że z 99 objętych badaniem OBUT uczniów ani jeden nie uzyskał niskich wyników. Mówili o swoich wieloletnich obserwacjach dotyczących niewspółmiernie wysokich ocen uczniów na świadectwach po klasie III. (III_6) Nauczyciele klas IV-VI zwrócili uwagę, że efektywność pracy szkoły mierzona wskaźnikami EWD zależy od wyników badania OBUT. Twierdzili, że w przypadku ich szkoły bardziej miarodajny niż EWD jest średni wyniki uczniów na sprawdzianie, ponieważ wyniki OBUT są nierzetelne. (11, IV) Z technicznego punktu widzenia po szkoleniu nauczyciele tej szkoły są w przygotowaniu do podjęcia samodzielnych analiz metodą EWD. Rozumieją założenia metody, potrafią posługiwać Kalkulatorem EWD SP. Nie mam natomiast

pewności czy będą chcieli to robić. Przypuszczam, że badanie OBUT w tej szkole w latach 2012-14 mogły być przeprowadzane w podobny sposób jak w roku 2011. Jeśli tak było, nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej nie będą zainteresowani analizą wyników metodą EWD. W przyszłości wiele zależeć będzie od determinacji nauczycieli klas IV-VI oraz od postawy dyrektorki. (IV_13)

W sumie w 30/55 szkół nauczyciele podnosili kwestię OBUT jako czynnik istotnie wpływający na wiarygodność metody EWD. Na pytanie zamknięte czy nauczyciele podważali wiarygodność metody EWD, twierdząco odpowiedziało 18/29 ekspertów²³.

Wniosek

- Wpływ na ocenę wiarygodności metody EWD w badanych szkołach miały: poglądy nauczycieli na temat OBUT i sprawdzianu oraz sposób sprawdzania w szkole prac uczniów w ramach OBUT. W szkołach, w których sprawdzanie OBUT nie budziło zastrzeżeń wśród nauczycieli wskaźniki EWD uważano za wiarygodne.

8.4. Efektywność kształcenia w szkole

Spośród 55 badanych szkół, 24 uzyskało wyższą niż przeciętną efektywność kształcenia, 17 przeciętną, a w 14 szkołach wskaźnik EWD miał wartość ujemną. Analizując informacje związane z odbiorem metody EWD dotyczące całej badanej populacji szkół ze względu na wartość wskaźników EWD, pominięto początkowe nastawienie nauczycieli do szkolenia, ponieważ na pewno nie miała na nie wpływu nieznana przecież jeszcze nauczycielom jego wysokość. Uwagi ekspertów podkreślają tylko nadzieje i oczekiwania nauczycieli oraz dyrektorów związane z tą metodą.

Nastawienie nauczycieli do spotkania z ekspertem EWD było pozytywne. Większość grona pedagogicznego była zainteresowana tematyką szkolenia, wręcz „oczekiwała” na EWD SP. Można było wyczuć niepokój związany z niepewnością co do wyników oszacowanie wskaźnika EWD SP. (P26,pyt.II_4)

Tylko nieliczne uwagi ekspertów dotyczą bezpośrednio reakcji nauczycieli na wysokość wskaźników EWD. Pojawiły się one głównie jako odpowiedź na pytanie o najciekawsze wydarzenie na radzie pedagogicznej.²⁴ Najwięcej z nich opisuje satysfakcję nauczycieli z uzyskanej przez szkołę efektywności kształcenia.

Dopóki podczas prezentacji nie doszłam do przedstawienia EWD szkoły – dopóty była cisza jak makiem zasiał – gdy jednak okazało się, że EWD jest wysokie – nastąpiło wyraźne „rozprężenie” w radzie pedagogicznej, humory się poprawiły i zaczęły się szept i rozmowy.(P26,III_12)

Uczucie ulgi wśród nauczycieli, gdy okazało się, że uzyskali w pracy z uczniami przeciętną efektywność nauczania. (P33, III_12)

²³ Tabela 8. Pytanie III_6: Czy nauczyciele poddawali w wątpliwość wiarygodność metody? Aneks, s. 24

²⁴ Tabela 13. Pytanie III_12: Najciekawsze zdarzenia na radzie pedagogicznej. Aneks, s.27

Zadowolenie wśród nauczycieli, gdy okazało się, że uzyskali w pracy z uczniami efektywność nauczania na poziomie powyżej przeciętnej.(P34, III_12)

Satysfakcja nauczycieli wyrażona oklaskami po zaprezentowaniu szkolnego wskaźnika EWD .Przeniesienie dyskusji dotyczącej nowo poznanych pojęć oraz interpretacji wskaźników do pokoju nauczycielskiego- wg relacji grupy nauczycieli.(P2, III_12)

Ponadprzeciętny wskaźnik EWD szkoły zachęcił nauczycieli do dalszych analiz [...] (P02, III_10)

Przedmiotem komentarzy kilku ekspertów był odbiór metody EWD w szkołach, które uzyskały niższą niż oczekiwaną efektywność kształcenia.

Gdy okazało się, że szkoła mająca uczniów o dobrych wynikach średnich ma ujemne EWD, nauczyciele byli bardzo rozczarowani. Nie ukrywali, że byli przekonani, że dobrze uczą. Sami stwierdzili, że są szkołą „zmarnowanych szans”.(P41,III_12)

W szkole P17 informacja o wysokości wskaźników EWD, zdaniem eksperta poruszyła emocjonalnie nauczycieli, zdecydowała o ich większej aktywności w dalszej części spotkania. Nie zmieniała natomiast ich przekonań dotyczących pozapedagogicznych uwarunkowań efektywności kształcenia w szkole.

Zaskoczenie, że EWD szkoły nie jest takie, jakiego oczekiwano (czyli wysoko dodatnie) tak „wstrząsnęło” grupą, że porzucili postawę „uprzejmej obojętności” na rzecz aktywnego stawiania pytań, dlaczego tak się dzieje. (Niestety, zdecydowanie przeważały hipotezy dotyczące ograniczeń intelektualnych uczniów oraz negatywnego wpływu uczestniczenia w programie sportowym szkoły na wyniki sprawdzianu – co niezbyt pokazuje, jak trudno wyjść nauczycielom poza taką jednowymiarową analizę, nawet jeśli chwilę wcześniej usłyszeli, że takie wnioskowanie jest nieuprawnione). Mimo wszystko było to niewątpliwie tzw. zdarzenie krytyczne, na nowo modelujące pracę zespołu.(P17, III_12)

Nauczyciele uparcie twierdzą, że ograniczenia tkwią w uczniach, a oni pracują na miarę możliwości wychowanków. Zdanie odmienne wyraziła dyrektorka szkoły, ale stało się to nie podczas podsumowania szkolenia, ale po jego zakończeniu, w rozmowie „w cztery oczy” z prowadzącą. Nauczyciele szukali też przyczyn niższej niż oczekiwali efektywności w tym, iż po III klasie uczniowie są „mieszani” ze względu na specyfikę szkoły (szkoła sportowa). Wyniki naszego badania nie potwierdzają jednakże tej tezy. (P17IV_11)

Przypadek tej szkoły jest na tyle interesujący, że w aneksie zamieszczony został obszerniejszy materiał na jej temat²⁵, z którego można się dowiedzieć, jakie inne czynniki szkolne, oprócz wysokości wskaźników EWD i poglądów nauczycieli dotyczącymi uwarunkowań procesu uczenia się uczniów, miały wpływ na odbiór metody EWD w tej szkole i gotowość szkoły do samodzielnego jej wykorzystywania.

Nauczyciele innej szkoły o kodzie P11 także nie usłyszeli od prowadzącego spotkanie satysfakcjonujących dla siebie informacji. Jednak dalsza część spotkania potoczyła się w niej zupełnie inaczej.

²⁵ Analiza przypadku szkoły P17. Aneks, s. 55

[...] Nauczyciele zrozumieli wagność metody EWD i, jak należy sądzić, byli przekonani, że skoro wyniki sprawdzianu utrzymują ich szkołę w obszarze wyników średnich lub nawet wyżej średnich, to tak samo będzie z EWD. Ale, jak dowiedzieli się szczegółów z kalkulatora, potwierdzili swoją postawą niewiarygodność danych (poruszenie, szmer, zakłócanie spotkania, przerywanie, oznaki znudzenia, braku zainteresowania – to tak, jak z dzieckiem w piaskownicy – w takim razie zabieram swoje zabawki i idę do domu. Przecież jesteśmy dobrą szkołą... Nie, to niemożliwe... I wtedy przestało ich to bawić, a nawet interesować.(III_6)

Kiedy okazało się, że wyniki EWD nie są tak dobre, jakich by się oczekiwało, nauczyciele woleli samodzielnie pracować z kalkulatorem, nie wnikając w szczegóły natury ogólnej. Trzeba było podjąć jednak w końcu konstruktywną pracę, zamykając sesję. Każdy z nauczycieli miał możliwość wyrażenia swoich opinii i refleksji. Oto wyjątki z wypowiedzi nauczycieli:

- to niemożliwe, że są takie wyniki
- skąd autorzy mają pewność o poprawności tego narzędzia?
- nie spodziewałam się
- sam nie wiem, od czego zacząć
- gdybym wiedział wcześniej to, co wiem teraz...
- rzeczywiście, uczniów zdolnych trzeba objąć pomocą, a pomysł z przeprowadzeniem testu badającego uzdolnienia jest jak najbardziej do kupienia... (IV_11)

Mimo że ze smutkiem, przyjęto wskaźniki EWD, zwrócono uwagę na kilka aspektów:

- trzeba solidnie (prawdziwie i rzetelnie) zdiagnozować uczniów na starcie – dotyczy zarówno klasy I i IV SP, jak i I gimnazjalnej
- wyniki klas VI (obecnych klas I gimnazjalnych – zespół szkół) wykorzystać do analizy EWD za 3 lata dla tego rocznika
- z większą świadomością podchodzić do sytuacji dydaktycznej, jaką jest lekcja: cel, sposób jego osiągnięcia, sprawdzanie – szczególnie na I etapie edukacyjnym
- doprecyzować ceremoniał przekazania klasy III nowemu wychowawcy, z uwzględnieniem pogłębionej diagnozy poznawczej
- przeprowadzić badanie psychologiczne uczniów w kierunku uzdolnień umysłowych i predyspozycji poznawczych (wejść w kontakt z rodzicami).(IV_12)

Ta szkoła, wykorzystując „dojrzałość” EWD-owską dyrektora i jego mądrość w sprawowaniu nadzoru, może śmiało przystąpić do pogłębionej analizy wyników. Metodę tę można bez wahania polecić im w prowadzeniu ewaluacji wewnętrznej. Potrzebne byłoby tylko dodatkowe spotkanie/szkolenie, które skorygowałoby ujawnione błędy w interpretacji oraz wskazało dodatkowe, poszerzone możliwości kalkulatora.(IV_13)

Ostatni cytat dotyczyć będzie także szkoły, której nauczyciele czuli się zapewne rozczarowani wysokością wskaźników EWD.

Po kilkukrotnych próbach „ożywienia” nauczycieli w zakresie poszukiwania przyczyn takiego wyniku (EWD ujemne mimo jednych z najlepszych wyników w mieście) wreszcie jedna z nauczycielek uczących w klasie B zaczęła opowiadać o klasie, o tym jak pracowała z tą klasą i zadawała sobie pytania dotyczące, co mogło być przyczyną „takich wyników”. Od tego momentu rozpoczęła się wspólna analiza i wspólne „poszukiwanie”.(P8, III_12)

Zaprezentowane fragmenty zapisków ekspertów ze spotkań w tych trzech szkołach nie pozostawiają wątpliwości, że emocjonalna reakcja nauczycieli i dyrektorów na wskaźniki EWD - będące przecież informacją zwrotną o jakości ich pracy - to czynnik szkolny, który trzeba brać pod uwagę myśląc o wspomaganiu szkół i o ich gotowości do samodzielnego wykorzystywania przez nie metody EWD.

Dane liczbowe dotyczące nastawienia do metody EWD nauczycieli ze szkół z różną efektywnością kształcenia wskazują, że najchętniej odnieśli się do niej nauczyciele ze szkół o wysokiej efektywności kształcenia (23/24), a najchętniej przyjęta została w szkołach z EWD bliskim zeru (13/17). Także wiarygodność metody najczęściej podważano w tej drugiej grupie szkół, tam też nauczyciele mieli też najczęściej obawy, że stosowanie nowej metody może negatywnie wpłynąć na relacje międzyludzkie w szkole (4/24; 6/17; 2/14). W szkołach o przeciętnej efektywności kształcenia najmniejsze też było zainteresowanie metodą EWD (21/24; 11/17; 11/14) i najrzadziej deklarowano chęć korzystania z niej przyszłości (14/24; 7/17; 8/14). Warto zwrócić uwagę na to, że liczby bardzo słabo różnicują dwie skrajne grupy szkół, tę z wysoką i niską efektywnością kształcenia. Nie sposób jednak informacjami z innych źródeł potwierdzić, że przyczyną takiego zróżnicowania była tylko wysokość EWD, a nie inne czynniki szkolne, o których była mowa we wcześniejszych rozdziałach opracowania.

Wniosek

- Wysokość wskaźników EWD budzi wśród nauczycieli emocje, jednak nie decyduje o ich nastawieniu do samej metody mierzenia efektywności pracy szkoły.

8.5. Wiedza uprzednia na temat EWD

Metoda EWD od ponad dziesięciu lat jest popularyzowana na konferencjach. Bogate materiały na jej temat znaleźć można na stronie internetowej IBE. Stanowi temat kursów doskonalących i zajęć warsztatowych prowadzonych przez pracowników systemu doskonalenia nauczycieli. Często wykorzystują ją do analizy wyników nauczyciele gimnazjów. Dlatego chociaż w roku 2014 po raz pierwszy opracowano ją dla drugiego etapu edukacyjnego, nauczyciele i dyrektorzy szkół podstawowych mogli się z nią zetknąć o wiele wcześniej, szczególnie Ci pracujący w zespołach szkół. Jak wynika z kwestionariuszy ankiet, 24/53 dyrektorów uczestniczyło wcześniej w szkoleniach na temat EWD. Brało w nich także udział po kilku nauczycieli z 23/53 szkół i wielu nauczycieli z 12/53 szkół. W sumie w badanej populacji było jedynie 12/53 szkół, z których żaden nauczyciel nie miał wcześniej styczności z metodą EWD, przynajmniej nie za wiedzą dyrektora.

Na pytanie, jakie był nastawienie nauczycieli tych trzech grup do idei mierzenia efektywności pracy szkoły za pomocą EWD, eksperci przeważnie odpowiadali „pozytywne”. Bardzo nieliczne, jak wiadomo, głosy przeciwnie (pyt. II_4) rozłożyły się w następujący sposób: 2/23; 2/12; 1/12. Z odpowiedzi dyrektorów wynika, że nauczyciele wszystkich grup w podobnym stopniu byli zainteresowani i zaciekawieni treściami spotkania. Nauczyciele, którzy pierwszy raz zetknęli się z metodą EWD nieco częściej podawali wątpliwość wiarygodność metody EWD (6/12) niż ich koledzy

z wcześniejszą wiedzą (5/23; 4/12). Przy czym we wszystkich grupach szkół zastrzeżenia nauczycieli były podobne. Zaprezentowano je w jednym z poprzednich rozdziałów opracowania.

W celu pogłębienia odpowiedzi na pytanie, jak kwestia wiedzy uprzedniej na temat edukacyjnej wartości dodanej wpłynęła na odbiór metody EWD w badanej populacji szkół, poddano analizie komentarze ekspertów z dwóch skrajnych i równolicznych grup szkół:

- szkół, z których żaden nauczyciel za wiedzą dyrektora nie uczestniczył wcześniej w szkoleniu na temat EWD – 12 szkół.
- szkół, z których wielu nauczycieli było na szkoleniu na temat EWD – 12 szkół

Eksperci sformułowali uwagi na ten temat w raportach 4/12 szkół z pierwszej grupy. Zdaniem prowadzących spotkania, już wstępne nastawienie nauczycieli do szkolenia mogło być uzależnione od ich wiedzy na temat EWD. W szkołach P37 i P38 zainteresowanie metodą wynikało z poszukiwania obiektywnej metody oceny pracy szkoły i zasłyszanych informacji, o funkcjonującej w gimnazjach metodzie EWD. Nikt z grona pedagogicznego nie uczestniczył wcześniej w szkoleniu.

Nastawienie nauczycieli do samego spotkania było pozytywne, ukierunkowane na poznanie metody edukacyjnej wartości dodanej, sposobu jej obliczania i możliwości wykorzystania w szkole podstawowej. Większość nauczycieli słyszała o metodzie EWD jako o metodzie statystycznej stosowanej w gimnazjach. Nauczyciele nie brali udziału w szkoleniach dotyczących EWD.

Dyrekcja i nauczyciele szkoły byli bardzo zainteresowani poznaniem nowej metody służącej badaniu efektywności pracy szkoły. Dopatrywali się w metodzie sposobu na bardziej obiektywną ocenę ich pracy szczególnie, że w szkole dużo uwagi poświęca się diagnozowaniu i analizowaniu osiągnięć uczniów (P37, pyt.II_4)

Nauczyciele danej szkoły mieli niewielką wiedzę na temat EWD. Słyszeli o metodzie EWD, ale nie wiedzieli do czego służy i jak ją można wykorzystywać w praktyce szkolnej. Nie brali wcześniej udziału w szkoleniach dotyczących EWD. Nauczyciele szkoły byli pozytywnie nastawieni do szkolenia. Chcieli poznać nową metodę służącą badaniu efektywności nauczania w klasach IV-VI. Z zaciekawieniem oczekiwali na informacje dotyczące użyteczności metody EWD, nowego sposobu na obiektywną ocenę pracy szkoły.(P38, pyt.II_4)

Eksperci z 4/12 szkół, których nauczyciele nie zetknęli się wcześniej z metodą EWD uzasadniali ich wstępne zainteresowanie i pozytywne nastawienie do EWD potrzebą posługiwania się obiektywną metodą oceny pracy szkoły i dobrą zasłyszaną opinią na temat EWD płynącą z gimnazjów. Warto zwrócić uwagę, że eksperci, ani razu nie uzasadnili niechęci czy dystansu nauczycieli do szkoleń negatywnymi opiniami o EWD. Wiadomo natomiast, że zainteresowanie szkoły metodą EWD dodatkowo mógł pobudzać dyrektor, który posiadał już wiedzę na jej temat.

Dyrektor szkoły znała już metodę i możliwości wykorzystania jej do analiz wyników egzaminów gimnazjalnych. Z zadowoleniem przyjęła informację o pojawieniu się Kalkulatora EWD SP- narzędzia pozwalającego zbadać efektywność nauczania w klasach IV-VI. (P38, pyt.III_4)

Nastawienie nauczycieli oraz dyrektora szkoły do badania było bardzo pozytywne. Dyrektor szkoły od roku pytał o możliwość przeprowadzenia szkolenia rady pedagogicznej w tym zakresie. Nauczyciele

byli zainteresowani tematyką szkolenia, poszukiwali możliwości wykorzystania EWD do rozwiązania problemów szkoły i pogłębienia wiedzy o przyczynach osiągniętej efektywności. (P54, pyt.II_4)

Eksperci 7/12 szkół, których duża grupa nauczycieli uczestniczyła wcześniej w szkoleniach na temat EWD, odwołali się do tego faktu w swoich komentarzach. Jak bogate mogą być źródła wiedzy na temat EWD w szkołach podstawowych ilustruje zapis eksperta ze spotkania w szkole P33:

Dyrektor Zespołu Szkół brał udział w pierwszych szkoleniach z zakresu EWD (2006 r.)[...] Wraz z pojawieniem się Kalkulatora EWD, dyrektor szkoły zlecił placówce doskonalenia nauczycieli przeprowadzenie szkolenia rady pedagogicznej Gimnazjum [...] W szkoleniu, które też prowadziłam, uczestniczył dyrektor, wicedyrektor i nauczyciele Gimnazjum (znaczne ich grono uczyło wówczas, i nadal uczy, również w Szkole Podstawowej). Corocznie w Gimnazjum analizuje się efektywność kształcenia, a wyniki analiz przedstawia na radzie pedagogicznej Zespołu Szkół. To wszystko sprawiło, że nauczyciele Szkoły Podstawowej byli „osłuchani” z EWD, a część spośród nich znała ideę szacowania EWD oraz potrafiła się posługiwać Kalkulatorem[...] (P33, pyt.II_4)

Z dalszych uwag eksperta nie można jednak wprost wywnioskować, że wcześniejsza wiedza i doświadczenie miała wpływ np. na lepsze rozumienie założeń metody lub większą sprawność w posługiwaniu się kalkulatorem EWD SP. Dwa inne komentarze zwracają jedynie uwagę na przesyt niektórych nauczycieli informacjami o EWD oraz różnicą w nastawieniu do metody między dyrekcją a nauczycielami.

Po pierwszym spotkaniu nastawienie nauczycieli było nadal pozytywne, poza jednym głosem – cytuję: Ja to bym chciała tylko uczyć, a nie znowu coś mierzyć. Wynikało to w znacznej mierze ze wspomnianego już wcześniej „oswojenia się” z metodą EWD wykorzystywaną w szkole do analizy wyników egzaminu na III etapie edukacyjnym. (P33,III_2)

W obu przypadkach nastawienie było pozytywne, jednak dyrekcja szkoły podchodziła do badania z większym entuzjazmem. (P33,III_4)

Wcześniejsze uczestnictwo w szkoleniach dużej części grona pedagogicznego i/lub wykorzystywanie kalkulatora EWD 100 w gimnazjum miało także, zdaniem ekspertów, wpływ na pozytywne nastawienie do metody EWD w szkołach P09,P12,P13,P47,P55. W niektórych z nich procentowało na początku spotkania:

[...] można było odczuć, że część rady ma świadomość ewaluacyjnej roli wskaźnika EWD. Nauczyciele podkreślali, że od dwóch lat wyniki osiągnięte przez uczniów na sprawdzianie są coraz wyższe dzięki wprowadzanym planom naprawczym, a analizy tworzone w kalkulatorze EWD na pewno pomogą zwiększyć efektywność nauczania w ich szkole. (P47,pyt.III_2)

Nauczyciele byli nastawieni do spotkania pozytywnie. Podkreślali celowość i użyteczność takiego spotkania. Bardzo interesował ich wynik EWD i możliwość wykorzystanie go do zmiany modelu pracy dydaktycznej. Prawdopodobnie taka postawa nauczycieli wynikała z faktu, iż pracują oni w zespole szkół, w którego skład wchodzi gimnazjum, i zarówno ekspert jak i sama metoda EWD nie były im obce. [...] (P55, pyt.II_4)

Prowadząca spotkanie z nauczycielami szkoły P13 podkreśla wpływ wcześniejszej wiedzy o EWD na przebieg całego szkolenia, a nie tylko początkowe nastawienie nauczycieli.

Część nauczycieli uczestniczyła w ubiegłorocznych warsztatach z Kalkulatorem EWD 100 i to oni przekazywali informacje o użyteczności i przystępności narzędzia. (P13, pyt.III_10)

Jednak wcześniejsza wiedza na temat EWD i obserwacja, jak na zewnątrz postrzegane są wskaźniki efektywności kształcenia dla gimnazjum, była też w tych szkołach źródłem obaw. Przykładem jest przywoływana wcześniej szkoła P47, której duża część nauczycieli, zdaniem eksperta rozumiała celowość jej stosowania.

Niektórzy nauczyciele znali wskaźniki EWD gimnazjalnego. [...] co roku jedna z gazet publikuje wskaźniki EWD nazywając szkoły nazwami cwiartek w których się znajdują [...] Nauczyciele bali się takiego etykietowania.[...] W [...] są dwie szkoły podstawowe – jedna przy Zespole Szkół, gdzie gimnazjum osiąga bardzo dobre wyniki i przyjmuje uczniów ze „swojej podstawówki”. Rodzice często przepisują uczniów po klasie III do podstawówki przy gimnazjum. Druga szkoła podstawowa musi uatrakcyjnić swoją ofertę edukacyjną chcąc zatrzymać jak największą ilość uczniów. Wskaźnik EWD według nich wcale im w tym nie pomoże. Zwracali uwagę na bardzo znikomą wiedzę radnych decydujących o szkole, dla których liczy się liczba, a nie związane z nią analizy, czy wnioski. (P47, III_8)

W grupie szkół, z której wielu nauczycieli brało wcześniej udział w szkoleniu zdarzyły się przypadki negatywnego nastawienia nauczycieli do samego szkolenia (II_4A). W szkole P11, zdaniem eksperta wpłynęło na to wcześniejsze szkolenie na temat EWD, w którym brali udział nauczyciele.

[Nastawienie] negatywne. Szkoła przeszła wstępne szkolenie z EWD przeprowadzone przez pracownika ośrodka doskonalenia nauczycieli. Efekt: wrażenie chaosu, obaw i niepokoju. W związku z tym, przyjęcie eksperta raczej niepewne, choć z gotowością do uczenia się. [...] (P11,pyt. II_4)

Inaczej sytuacja wyglądała w szkole P52. Tutaj negatywne nastawienie było skutkiem zbyt dużego obciążenia nauczycieli szkoleniami, w powodzi których zdaje się utonęło to dotyczące EWD. Zdaniem eksperta na percepcję metody EWD w tej szkole wpływ ma przede wszystkim postawa dyrekcji,

[Nastawienie było] negatywne, ale z uwagi na dużą liczbę szkoleń dla nauczycieli; szkoła uczestniczy w realizacji projektu 3.5. doskonalenia nauczycieli i w ostatnim czasie mają mnóstwo szkoleń. Jednak w trakcie szkolenia, kiedy udzielałam odpowiedzi na zadawane przez nauczycieli pytania zaciekał ich wskaźnik EWD dla SP (EWD nie jest nauczycielom obce, ponieważ szkoła podstawowa należy do Zespołu Szkół, w skład której wchodzi gimnazjum i liceum) (P52,II_4)

Dyrektor jest pozytywnie nastawiony do stosowania wskaźnika EWD dla SP. Uważa, że wskaźnik pokazuje słabe i mocne strony pracy szkoły i nauczycieli. Dyrektor posiada doświadczenie w wykorzystaniu wskaźnika EWD dla gimnazjum i liceum. Jednak ani dyrektorka, ani wicedyrektorka nie była obecna na pierwszym spotkaniu-dyrektorka była krótko na drugim spotkaniu a wicedyrektorki nie było. Moim zdaniem taka sytuacja przekłada się to na nastawienie nauczycieli co do oceny ważności szkolenia. (P52,III_4)

Z zestawień liczbowych wynika, że nauczyciele, którzy pierwszy raz zetknęli się z EWD najczęściej deklarowali chęć korzystania w przyszłości z EWD (9/12). Najrzadziej zdarzało się to w grupie szkół, z których wcześniej kilku nauczycieli uczestniczyło w szkoleniach (9/23). W szkołach, w których wcześniej w szkoleniach uczestniczyło wielu nauczycieli, deklaracje takie padły w 6/12 szkół.

Analiza komentarzy ekspertów i dane liczbowe prowadzą do następujących **wniosków**:

- Metoda EWD jest bardzo dobrze przyjmowana przez nauczycieli i dyrektorów szkół, którzy nie zetknęli się z nią wcześniej, a są zainteresowani obiektywną oceną pracy szkoły.
- Wpływ nastawienie do metody EWD ma jakość szkoleń, w których uczestniczą nauczyciele.
- Szkolenia, których treści nie są w szkole wykorzystywane, negatywnie wpływają na nastawienie nauczycieli do metody EWD.

8.6. Umiejętność posługiwania się komputerem

Umiejętność posługiwania się komputerem była potrzebna uczestnikom szkolenia w czasie wykonywania zadań z wykorzystaniem kalkulatora EWD SP. Brak umiejętności technicznych mógł wpłynąć na ich odbiór metody EWD. W kwestionariuszu ankiety dla dyrektora szkoły umieszczono pytanie zamknięte o to, czy kalkulator EWD SP jest narzędziem trudnym do opanowania. Można założyć, że głównym powodem trudności w posługiwaniu się kalkulatorem EWD będzie właśnie brak umiejętności technicznych. Jedynie 2/53 dyrektorów odpowiedziało twierdząc na to pytanie. Szablon raportu eksperta zawierał dwa pytania związane z tą kwestią:

- Jakie było nastawienie nauczycieli do nauki nowego narzędzia – kalkulatora EWD (np. zainteresowanie nowością, poirytowanie koniecznością nauki, zaniepokojenie możliwym brakiem umiejętności etc.)? (pyt. III_10)
- Jakie elementy pracy z kalkulatorem EWD sprawiły nauczycielom największe trudności? (pyt.III_11)

W odpowiedzi ekspertów na oba pytania pojawiły się uwagi o umiejętnościach posługiwania się komputerem przez uczestników spotkań, w sumie dotyczyły one 24/55 szkół. Niestety większość komentarzy (19/24) wskazuje na braki nauczycieli w tym zakresie. Jedynie w dwóch szkołach eksperci podkreślają wysokie kompetencje większości uczestników spotkania. W pięciu uznają je za zróżnicowane, a w trzech oceniają jako niskie²⁶. Wszystkie uwagi ekspertów wskazują na związek między technicznymi kompetencjami nauczycieli a uczeniem się obsługi kalkulatora EWD SP.

Nauczyciele obcy z pracą na komputerze nie mieli problemów z opanowaniem obsługi kalkulatora EWD SP.

Nauczycieli tej szkoły mogę określić jako sprawną technologicznie ekipę, bardzo szybko opanowali podstawy działania kalkulatora, ćwiczenia, które w moim założeniu miały być trudne zostały sprawnie wykonane i szybciej niż założyłam. Widoczne było obycie z technologią informacyjną. Nauka nowego narzędzia nie przysporzyła nauczycielom trudności, pojawiało się niewiele błędów. (P14, III_10)

Członkowie RP wykazali duże zainteresowanie nowym narzędziem, w większości nie mieli problemu z jego opanowaniem. Szkoła uczestniczy w projekcie eTwinning oraz e-szkoła, na co dzień wykorzystuje platformę edukacyjną Fronter, więc umiejętność posługiwania się nowoczesnymi technologiami jest stosunkowo wysoka. (P44,pyt.III_10)

²⁶ Tabela 22. Umiejętności komputerowe nauczycieli w badanych szkołach. Aneks, s. 45

W szkołach, w których umiejętności uczestników były zróżnicowane, część grona bardzo dobrze radziła sobie z komputerem, część miała z nim kłopot.

Pracowałam z grupą dziesięcioosobową, której umiejętności posługiwania się komputerem były zróżnicowane. Trudności, jakie pojawiały się wynikały z technicznej sprawności uczestników, a nie trudności w obsłudze samego kalkulatora EWD. P06, III_11)

Praca z programem Kalkulator EWD SP jako taka, dla większości nauczycieli, nie sprawiała trudności. W zasadzie wszystkie trudności występujące podczas pracy wynikały z małego doświadczenia w pracy z komputerem w przypadku niektórych osób. (P15, III_11)

Rada zróżnicowana po względem umiejętności posługiwania się komputerem. Grupa o wysokich kompetencjach komputerowych bardzo szybko opanowała możliwości Kalkulatora EWD i przeszła do analiz. Z dużą grupą pracowaliśmy krok po kroku - wykonaliśmy tylko podstawowe wykresy i próbę ich interpretacji. (P01, III_11)

Ostatni przytoczony komentarz eksperta uświadamia, że praca w grupie o zróżnicowanych umiejętnościach wymaga indywidualizacji. Strategią stosowaną w takich wypadkach była – poza pomocą prowadzącego lub szkolnego informatyka - praca w grupach mieszanych.

Większość nauczycieli była zainteresowana kalkulatorem. Część nauczycieli mniej sprawnych komputerowo miało na początku sporo obaw czy sprostają wymogom obsługi kalkulatora. Dlatego też pracowali przy komputerze wspólnie z bardziej biegłymi nauczycielami. (P05, III_10),

Sami nauczyciele różnie reagowali na tę sytuację. Eksperci piszą o wzajemnej pomocy (P09). W ośmiu szkołach obycie części nauczycieli z komputerem wzmogło ich zainteresowanie metodą EWD i zaowocowało chęcią eksperymentowania, tworzenia pogłębionych analiz. Rzadko pojawiały się negatywne emocje, które przeważnie były przezwyciężane²⁷.

Na początku czułam podirytowanie niektórych nauczycieli faktem, że grupa była bardzo nierówna pod kątem umiejętności obsługi komputera. (P40, III_10)

Nie można powiedzieć, że nauczyciele podeszli z entuzjazmem, ale nie dało się zauważyć u nich niechęci. Nauczyciele mniej sprawni komputerowo mieli na początku sporo obaw czy sprostają wymogom obsługi kalkulatora. Po wczytaniu danych do kalkulatora, podczas dalszej pracy niepokojów już nie mieli. Większości nauczycieli praca z kalkulatorem bardzo się podobała, zwracali uwagę na jego intuicyjność w obsłudze. Podobały im się generowane analizy, tzn. możliwość analizowania danych pod różnymi kątami, a także łatwość przenoszenia wykresów do raportu. (P31, III_10)

Na kalkulator EWD SP bardziej entuzjastycznie zareagowały szkoły z niską efektywnością kształcenia. Eksperci zanotowali, że we wszystkich szkołach z tej grupy został oceniony pozytywnie. Podobnie przyjęło go w 21/24 szkół o wysokim EWD. Dyrektorzy szkół z ujemnym EWD nieco częściej oceniali kalkulator EWD SP jako narzędzie intuicyjne (6/14) niż ich koledzy (7/22). Więcej z nich uważało, że powinni go znać wszyscy nauczyciele uczący w szkole (12/14; 16/22). Jednak chęć

²⁷ Tabela 23. Jak nauczyciele radzili sobie podczas zajęć z niskimi kompetencjami komputerowymi. Aneks, s.45

korzystania z metody EWD dwukrotnie częściej deklarowali jednak nauczyciele szkół z wyższą niż przeciętną efektywnością kształcenia (14/24; 4/14).

Siedem z ośmiu zanotowanych przypadków negatywnej reakcji nauczycieli na uczenie się nowego narzędzia odnosi się do szkół o wysokiej efektywności kształcenia. W dwóch zaobserwowano poirytowanie koniecznością nauki, a w jednej opór nauczycieli klas I-III. Najczęściej wymienianą negatywną reakcją była irytacja, wycofanie i lęk wynikający z braku umiejętności technicznych (5/24) w szkołach z wysokim EWD. Z podobną postawą zetknął się ekspert w jednej ze szkół z ujemnym EWD. Ale zaobserwowano też, że niskie umiejętności techniczne nie odstręczały od poznawania kalkulatora EWD nauczycieli z żadnej grupy.

Nauczyciele mieli pracować w dwuosobowych grupach, jednak już na tym etapie dało się zauważyć, że nie wszyscy ufają swoim umiejętnościom i, mimo zachęt ze strony prowadzącej, dołączyli do innych zespołów (3 komputery pozostały wolne). [...] Większość zespołów korzystała [...] z pomocy szkolnego informatyka i prowadzącej badanie, co świadczy o niskiej sprawności posługiwania się technologią informatyczną (mimo iż w przeważającej części członkowie rady to nauczyciele mianowani i dyplomowani), [...] Wydaje się, że nauczyciele byli naprawdę zaintrygowani tym, co można „zrobić” z kalkulatorem. Z dużym zaangażowaniem i entuzjazmem realizowali kolejne działania. (Szkola z ujemnym EWD , P04)

Nastawienie do pracy z kalkulatorem było dwojakie – z jednej strony nauczyciele byli zaintrygowani nowym narzędziem i zapowiadany podczas I części spotkania analizami, z drugiej strony ciągle jeszcze pokutuje u sporej grupy nauczycieli lęk przed komputerem, powiązany z brakiem umiejętności w zakresie stosowania TiK. (Szkola z dodatnim EWD, P26)

Mimo dość częstych uwag ekspertów dotyczących niskich kompetencji komputerowych uczestników szkoleń, nigdzie nie stały się one bezpośrednim powodem negatywnej oceny przez nauczycieli metody EWD, ani też nie były jedynym uzasadnieniem eksperta braku gotowości szkoły do włączenia wskaźników EWD do ewaluacji wewnętrznej. Nawet, jeśli prowadzący spotkanie, jak w przypadku szkoły P43 stwierdzał, że poważną barierą okazał się niewystarczający poziom umiejętności pracy z komputerem (III_10), jednocześnie w innych fragmentach jego raportu można było przeczytać: *Okazało się, że kalkulator EWD jest prosty, jego obsługa intuicyjna, a wskazówki dotyczące wykresów pomocne. (P43, III_2)*

Wnioski

- Niskie umiejętności komputerowe utrudniały uczenie się obsługi kalkulatora EWD SP niektórym nauczycielom w 22/55 badanych szkół.
- Konieczność włożenia większego wysiłku w naukę nowego narzędzia nie stała się powodem negatywnej oceny metody EWD w tych szkołach.
- Nauczyciele, którzy dobrze radzili sobie z komputerem często przejawili inicjatywę w wykonywaniu pogłębionych analiz.

9. Gotowość szkół do samodzielnego włączania wskaźników EWD do ewaluacji wewnętrznej

Zapoznanie nauczycieli z metodą EWD oraz wsparcie w analizowaniu wyników egzaminu własnych uczniów, to pierwszy krok w jej upowszechnianiu. Jak dowodzi reakcja uczestników szkoleń, krok przemyślany i dobrze wykonany. Kolejny postawić muszą szkoły, podejmując wysiłek samodzielnego przejścia przez cały proces analizy, od przygotowywania wyników do kalkulatora EWD SP, edytowania wykresów, formułowania wniosków i rekomendacji, po planowanie i monitorowanie wdrażanych działań. Czy są do tego przygotowane?

Zebrane w badaniu informacje pozwoliły ocenić rozumienie przez nauczycieli założeń metody, w tym pojęć z nią związanych, umiejętność korzystania z kalkulatora EWD oraz interpretacji edytowanych wykresów, a także poziom autorefleksji dotyczący oddziaływań pedagogicznych umożliwiające wyjaśnienie efektów kształcenia oraz umiejętność formułowania rekomendacji.

Podobnie jak w przypadku odbioru metody EWD, źródłem danych były przede wszystkim komentarze prowadzących szkolenia inspirowane szczegółowymi pytaniami z szablonu raportu eksperta. Pozy tym w oddzielnym pytaniu poproszono ekspertów o ocenę poziomu wiedzy i umiejętności uczestników w zakresie rozumienia metody EWD oraz dojrzałości rady pedagogicznej do prowadzenia ewaluacji wewnętrznej. O trudności z rozumieniem pojęć związanych z EWD oraz opinię na temat kalkulatora EWD SP zapytano też, w kwestionariuszu ankiety, dyrektorów szkół. Pełny wykaz źródeł zawiera tabela zamieszczona w aneksie do raportu²⁸.

9.1. Rozumienie założeń metody i pojęć związanych z EWD

Z raportów ekspertów wynika, że w 10/55 badanych szkół pojęcia związane z EWD nie sprawiły w ogóle trudności nauczycielom. W pozostałych szkołach najtrudniejsze do opanowania okazały się: skalowanie (26), wynik przewidywany (23) i przedział ufności (11)²⁹.

Odpowiedzi ekspertów dotyczące trudności (pyt. III_9), z którymi musieli się zmierzyć razem z uczestnikami szkolenia cechuje różny poziom szczegółowości. Niektórzy tylko wymienili trudne ich zdaniem pojęcia, inni wypowiedzieli się nieco szerzej, np. wyjaśnili, na czym polegał kłopot, jak sobie z nim poradzono lub jak można go w przyszłości przewyciężyć.

Pierwsza grupa uwag dotyczy trudności ze zrozumieniem złożeń metody EWD. Przytoczone poniżej oświetlają nieco ich źródła.

Myślę, że najtrudniejsze było zrozumienie, w jaki sposób są prognozowane wyniki na podstawie wyników OBUT i Sprawdzianu i że nie można ich przewidzieć tylko na podstawie wyników OBUT. (P27)

²⁸ Tabela 3 Gotowość szkół do samodzielnych analiz włączających wskaźniki EWD do ewaluacji – źródła danych. Aneks, s. 19

²⁹ Tabela 10. Pytanie III_9: Jakie pojęcia związane z EWD były dla nauczycieli najtrudniejsze do opanowania? Aneks, s. 25

Wydaje się, że największą trudność sprawiły nie pojęcia z zakresu EWD, ale uznanie za trafny wskaźnik, podawany za pomocą obrazków, z przedziałami ufności. Sugerowano, że skoro sami twórcy nie mają zaufania do obliczeń, to nie będzie on dostatecznie dobrze opisywał szkoły.

Trudne było przedstawienie się z myślenia o ocenie szkoły nie poprzez jedną liczbę, ale jako obrazka, który ktoś musi świadomie zinterpretować. (P50)

Myślę, że największą trudność sprawiło nauczycielom zrozumienie względnego charakteru wskaźnika EWD, a ich sprzeciw wywoływała informacja, że nie można stosować tego wskaźnika do pojedynczego ucznia. „Prezentowana metoda jest ciekawa, lecz wydaje się zbyt skomplikowana i nie jest nastawiona na ucznia, który jej podlega. Metoda skomplikowana, brak indywidualnego podejścia do ucznia”. (P36)

Najtrudniejsza do opanowania i przyjęcia była świadomość, że każdorazowo wyniki dotyczące EWD uwzględniają płeć ucznia oraz ewentualność posiadania zaświadczenia o dysleksji, a jednocześnie sama metoda niemal do zera wytrąca czynniki kontekstowe każdego z uczniów, jego klasy, szkoły lub środowiska[...] (P24)

[...]Bardzo często pojawiały się stwierdzenia typu: „dziewczynki słabiej radzą sobie z matematyką” co w ogólnym ujęciu, gdy wskaźnik EWD zawsze równy jest 0 nie może być przyczyną dla słabszych wyników dziewcząt w konkretnej szkole. „Chłopcy uzyskują statystycznie słabsze wyniki z języka polskiego” itp. Każdorazowo przypominałem wówczas o tym, że modele EWD uwzględniają cechy ucznia takie jak płeć i ewentualność posiadania zaświadczenia o dysleksji. (P23, pyt.III_9)

Dość trudna okazała się nowa skala i to nie interpretacja wyniku na skali 100;15 tylko celowość jej wprowadzenia. Nauczyciele zwracali uwagę, że to kolejna wartość, której trzeba się uczyć, a wystarczy znać staniny, żeby można było interpretować postępy szkoły na przestrzeni lat.(P46)

We wszystkich komentarzach osób prowadzących szkolenia wyraźnie słysząc, choć nie wypowiedziane zostały wprost, te same powtarzające się przyczyny trudności nauczycieli w zrozumieniu przekazywanych treści. Pierwszą z nich dobrze ujmuje prowadząca spotkanie w szkole P40:

Odniosłam wrażenie, że zakres wiedzy związany z podstawowymi pojęciami statystycznymi (często utożsamianymi z matematyczną wiedzą) jest bardzo ubogi.

I kolejne zdanie, które odzwierciedla postawę wszystkich ekspertów prowadzących to badanie.

Ważne jednak, że wykazali zainteresowanie i chcieli zrozumieć tu i teraz to, z czym do nich przyszedł [...] (P40, pyt.III_2)

Skromna wiedza ze statystyki spotkała się w szkołach z dotychczasową praktyką analizy wyników sprawdzianu po klasie VI. Stąd głosy o zgubieniu pojedynczego ucznia oraz konieczności uwzględniania indywidualnych i środowiskowych uwarunkowaniach wyników uczniów egzaminu. Stąd tęsknota za oswojonymi już staninami. Ale wiedza wyniesiona z wcześniejszych analiz wyników sprawdzianu okazywała się też pomocna.

Nauczyciele znali miary tendencji centralnej, mieli pewne nawyki związane z analizą wyników (w szkole systematycznie bada się i analizuje osiągnięcia uczniów), co znacznie ułatwiło tworzenie intuicji związanych z nowymi pojęciami. (P02)

Niekiedy procentowały wcześniejsze szkolenia:

Z racji tego, że nie było to pierwsze spotkanie w szkole na temat metody EWD, nauczyciele nie zgłaszali wątpliwości, bardziej dopytywali o szczegóły, doprecyzowywali znane im pojęcia i utwierdzali się w przekonaniu o swojej wiedzy (P47).

Źródłem przyczyn trudności w zrozumieniu założeń metody EWD i pojęć z nią związanych bywała też zbyt liczna grupa uczestników, o zróżnicowanym poziomie wiedzy i zainteresowania szkoleniem, od której trudno było pozyskać informację zwrotną.

Jedni twierdzili, że wszystko jest dla nich zrozumiałe, część nauczycieli sygnalizowała, że muszą to wszystko jeszcze raz przemyśleć, bo wszystkie treści są trudne, - niektórzy przyznawali, że to dla nich za trudne (jednocześnie nie potrafili skonkretyzować, co sprawia im największe trudności), - jeszcze inni (choć tylko w kuluarach i wydaje się, że w formie żartu) stwierdzali z uśmiechem: „Ja nic z tego nie rozumiem”. Pojawiały się też głosy typu: „Przecież to niemożliwe, żebyśmy wszystko rozumieli – musielibyśmy być statystykami i pracować w projekcie. Ale wydaje mi się, że to co istotne, jest zrozumiałe.” (P04)

Komentarze ekspertów pozwalają zaobserwować jak wspierali uczenie się nowych pojęć przez uczestników szkolenia:

Kilka razy wracałam do wyjaśnienia przewidywanych wyników oraz przedziałów ufności. Kilka nauczycielek dopytywało o te pojęcia. Ostatecznie jednak uważam, że pojęcia zostały poprawnie zrozumiane. (P20)

Pierwsze spotkanie to duża porcja teorii, ale i ćwiczeń utrwalających oraz sprawdzających opanowanie niektórych treści i umiejętności. Jeżeli nawet w trakcie wykładu niektóre treści budziły wątpliwości, bądź też nauczyciele ich „nie czuli”, to ćwiczenia ułatwiły ich zrozumienie i opanowanie.

Z dotychczasowego mojego doświadczenia wynikało, że najtrudniej dotrzeć do słuchaczy z terminem – wynik przewidywany. Stąd też ciągle odwoływanie się do ustalania wyniku przewidywanego na podstawie faktycznie uzyskanych przez daną grupę wyników na egzaminie kończącym II etap edukacyjny. I to okazało się skuteczne. (P33)

Nie wystąpiły trudności z opanowaniem podstawowych pojęć związanych z EWD. Poświęciliśmy dostatecznie dużo czasu na wprowadzenie i utrwalenie, poprzez ćwiczenia, nowych terminów. Nieco dłużej zatrzymaliśmy się na wynikach przewidywanych i skali 100/15. (P34)

Dłużej należało zatrzymać się na wyjaśnieniu skali 100/15 i odchylenia standardowego, ale posłużenie się przykładami usatysfakcjonowało uczestników spotkania - w następstwie nie mieli problemów z ćwiczeniami. (P44)

Dziwięciu ekspertów stwierdziło, że czas poświęcony na wyjaśnienie założeń metody EWD i podstawowych pojęć z nią związanych był wystarczający, dwóch było zdania, że potrzeba byłoby go więcej, żeby przewyciężyć pojawiające się trudności (P11, P21). Żaden ekspert pisząc o barierach w opanowaniu przez nauczycieli podstawowych pojęć związanych z metodą EWD nie stwierdził, że uniemożliwiły one zrozumienie jej założeń. Potwierdziły to także ich wypowiedzi zawierające rekomendacje do prowadzenia rad pedagogicznych (pyt. V_1). Dodatkowym argumentem

na to, że trudności zostały przewyżnione są opinie dyrektorów szkół. Na pytanie o to, czy któreś zagadnienie poruszane na zajęciach odebrali jako trudne twierdząco odpowiedziało 3/53 dyrektorów.

- Wykresy, na zrozumienie których musieliśmy poświęcić trochę czasu (P04)
- Interpretacja wyników, złożoność wskaźników, bogate możliwości programu (na początku pracy z programem jest to trudność, w przyszłości zaleta). (P20)
- Interpretacja wyników. (P36)

Kwestia interpretacji wykresów pojawiła się też dwukrotnie w komentarzach ekspertów (P52,P54). Jak ważna jest ona w procesie analizy wyników egzaminu metodą EWD, okaże się na etapie formułowania wniosków i wyjaśniania wyników.

Wnioski

- Najtrudniejsze dla nauczycieli okazały się pojęcia: wynik przewidywany, skalowanie, przedział ufności.
- Trudności w przyswajaniu podstawowych pojęć związanych z EWD wynikały ze skromnej wiedzy nauczycieli ze statystyki oraz dotychczasowej praktyki analizy wyników sprawdzianu po klasie VI.
- Czas szkolenia był wystarczający na przyswojenie przez uczestników podstawowych pojęć i zrozumienie założeń metody EWD.

9.2. Nastawienie do uczenia się nowego narzędzia

Zdaniem jednego z ekspertów wpływ na przewyżnienie trudności w rozumieniu nowych dla nauczycieli pojęć miało ich *pozytywne nastawienie do metody, uważne słuchanie i wykonywanie ćwiczeń* (P09, pyt.III_9). W drugiej części badania, w czasie zajęć warsztatowych, nauczyciele posługiwali się kalkulatorem EWD SP. Jedynie w 3/55 nie mieli takiej możliwości. Z kategoryzacji pytania III_10 o nastawienie nauczycieli do nauki nowego narzędzia wynika, że w 44/52 szkół było ono pozytywne. Nie było takiej szkoły, w której dominowałyby reakcje negatywne, ale w ośmiu szkołach nauczyciele reagowali różnie. Jakie czynniki miały wpływ na motywację nauczycieli do uczenia się nowego narzędzia lub jej brak?

Eksperti najczęściej piszą o zaciekawieniu nauczycieli kalkulatorem i ich zaangażowaniu w wykonywanie ćwiczeń (36/52). Często przywoływanym przez nich źródłem tych reakcji są zalety kalkulatora EWD m.in. możliwości wykonywania różnych analiz w krótkim czasie (8), przekonanie, że edytowane wykresy pozwalają na identyfikację problemów z którymi boryka się szkoła, intuicyjność narzędzia (7),

Pokazanie możliwości Kalkulatora EWD podczas wykładu bardzo zaciekało nauczycieli. Samodzielnie prowadzone podczas warsztatów analizy z zastosowaniem tego narzędzia bardzo zaangażowało nauczycieli, również emocjonalnie. Byli bardzo zainteresowani i dokonywali analiz dokonując grupowań i stosując filtry-byli ciekawi efektów własnej pracy z wielu różnych perspektyw. Często dyskusja przechodziła z grupy na forum-była rzeczowa i otwarta, chociaż czasami rozmawiano o trudnych sprawach.(P32)

Zainteresowanie dużymi możliwościami Kalkulatora EWD – tyle mogę zobaczyć w tak krótkim czasie. (P01)

Wydaje się, że nauczyciele byli naprawdę zaciekawieni tym, co można „zrobić” z kalkulatorem. Z dużym zaangażowaniem i entuzjazmem realizowali kolejne działania (P04)

Nauczyciele z zaangażowaniem wykonywali analizy, grupowali dane wg różnych cech, zauważali problemy z jakimi szkoła się boryka. Podobała się również łatwość kopiowania wykresów i tabel do raportu w Wordzie czy Power Poincie. Nauczycieli zainteresowała także możliwość dopisywania danych i badania efektywności ze względu na różne cechy. Panie były bardzo ciekawe jakie będą analizy, jaka efektywność pracy z uczniami, jeśli weźmie się pod uwagę uczestnictwo w różnych zajęciach pozalekcyjnych czy nawet uczęszczanie do przedszkola.

Podsumowując, praca z kalkulatorem podobała się nauczycielom. Zwracali uwagę na jego intuicyjność w obsłudze. (P05)

Do samodzielnego wykonywania kolejnych analiz i eksperymentowania zachęcało obycie z komputerem (8).

Przy każdym stanowisku podczas warsztatów były dwie osoby, a prowadzący dodatkowo demonstrował na ekranie wszystkie kroki zmierzające do stworzenia wybranych analiz. Zastosowanie powyższych rozwiązań sprawiło, że wśród nauczycieli dało się dostrzec zainteresowanie aplikacją i jej możliwościami. Po wykonaniu kilku analiz niektóre „pary” przy stanowiskach komputerowych wyprzedzały tok warsztatów i wykonywały kolejne analizy z karty pracy.

Zatem najlepszym określeniem oddającym sytuację podczas spotkania warsztatowego jest pojęcie wszechobecnej ciekawości i zaangażowania nauczycieli. (P24)

Zaciekawienie możliwościami kalkulatora EWD SP ułatwiało przezwyciężanie trudności wynikających z niskich umiejętności technicznych i trudności ze sprzętem. (7)

Nauczyciele z dużym zaangażowaniem uczyli się obsługi Kalkulatora EWD, zafascynowani możliwościami aplikacji, szybkością generowania kolejnych analiz, modyfikowania wygenerowanych wykresów, grupowania i filtrowania. Początkową niepewność (u osób mniej biegłych w obsłudze komputera) – Czy sobie poradzę? zastąpiło zdziwienie, że aplikacja jest „przyjazna dla użytkownika” i że nie można „nic zepsuć”. (P33)

Sama praca z kalkulatorem dała nauczycielom dużo satysfakcji. Byli tacy, którzy gubili się (2-3os.) lub po kilkunastu minutach pracy oszołomieni wielością nowych informacji rezygnowali (3-4 os.), ale wszyscy byli emocjonalni bardzo zaangażowani. Szczególnym zainteresowaniem wykazali się nauczyciele przedmiotów wiodących oraz wychowawcy klas (zarówno kl. III, jak i kl. VI). (P10)

Z ośmiu szkół, w których eksperci odnotowali zróżnicowane nastawienie do uczenia się, w sześciu o oporze lub irytacji części nauczycieli zadecydowały ich problemy z obsługą komputera,

w dwóch sama koniecznością nauki.³⁰ Nauczyciele trzech szkół z tej grupy, mieli wcześniej obojętne (2) lub negatywne (1) nastawienie do metody EWD.

Pochylając się nad źródłami motywacją nauczycieli do uczenia się, trzeba zwrócić też uwagę na następujące komentarze:

Nauczyciele uczyli się obsługi kalkulatora na drugim spotkaniu, na którym była grupa kilku osób zainteresowanych kalkulatorem jako programem komputerowym, który można poznać. Były to osoby sprawniejsze komputerowo. Pozostali czekali niecierpliwie na koniec zajęć.(P28)

Na spotkaniu dało się zauważyć zainteresowanie nowością ze strony nauczycieli, którzy przyszli z własnej woli. Niepokoić może natomiast brak wystarczających umiejętności nauczycielki, „uszcześliwionej” obowiązkiem przedstawienia analiz na posiedzeniu rady pedagogicznej.(P35)

Nauczyciele chętnie uczyli się nowego narzędzia, bezpośrednio z kalkulatorem nie pracowała cała rada, a wyłoniony zespół. (P53)

Jak pokazują obserwacje prowadzących spotkania, główną motywacją nauczycieli do uczenia się obsługi kalkulatora EWD SP była motywacja wewnętrzna. Tam, gdzie jej brakowało zaczynało się pozorowanie uczenia lub otwarty opór. Obserwacje te są zgodne z teorią uczenia się dorosłych i trzeba je brać pod uwagę myśląc o wykorzystywaniu przez szkoły wskaźników EWD w ewaluacji wewnętrznej. Trzeba mieć jasną koncepcję, jak powinien w szkole przebiegać proces analizy wyników. Czy wszyscy nauczyciele uczący w szkole powinni umieć posługiwać się kalkulatorem EWD? Czy może lepiej dążyć do tego, żeby wszyscy rozumieli założenia metody i potrafili wyjaśniać wyniki, formułować rekomendacje, a przygotowanie danych do analizy, edytowanie wykresów i wnioskowanie na ich podstawie zostawić grupie szkolnych analityków? Z odpowiedzi dyrektorów w kwestionariuszu ankiety wynika, że w większości są zwolennikami tej pierwszej opcji, 42/53 z nich zadeklarowało, że kalkulator EWD SP powinni znać wszyscy uczący w szkole nauczyciele. Może to niestety oznaczać, że liczba oporujących wobec EWD nauczycieli będzie rosła.

Wnioski

- Możliwość wykonywania w krótkim czasie analiz, które pozwalają otrzymać informacje o efektywności pracy szkoły oraz ułatwiają identyfikację mocnych i słabych stron jej pracy to zalety kalkulatora EWD SP, które motywowały nauczycieli do uczenia się obsługi nowego narzędzia.
- Nauczyciele docenili, że Kalkulatora EWD SP jest narzędziem intuicyjnym, przyjaznym w obsłudze.
- Uczenie się obsługi kalkulatora było łatwiejsze dla nauczycieli obytych komputerem, ale zaciekawienie efektami własnej pracy sprawiało, że wszystkim zainteresowanym udawało się przezwyciężyć trudności.

³⁰ Tabela 11. Pytanie III_10: Jakie było nastawienie nauczycieli do nauki nowego narzędzia – kalkulatora EWD, Aneks, s. 25

- Umiejętność edytowania wykresów z Kalkulatora EWD nie jest tożsama z umiejętnością ich interpretacji i analizy wyników.
- Warto się zastanowić czy wszyscy nauczyciele uczący w szkole powinni umieć posługiwać się kalkulatorem EWD.

9.3. Umiejętność korzystania z kalkulatora EWD SP

Nauczyciele 17/52 szkół nie mieli problemów w pracy z kalkulatorem EWD SP.³¹

Podczas zajęć warsztatowych nauczyciele w nich uczestniczący nie mieli trudności w opanowaniu podstawowych umiejętności obsługi kalkulatora. Prosty oraz intuicyjny interfejs powodował, że po wykonaniu kilku analiz każde następne wykonywane były dynamiczniej i bez potrzeby pomocy z mojej strony. (P23)

Uczestnicy spotkania byli bardzo zainteresowani, jakie analizy można wykonywać przy pomocy kalkulatora, żywo dyskutowali nad sensownością niektórych zaproponowanych na bieżąco pomysłów. Zadawali dużo pytań upewniając się, że wyciągane przez nich wnioski są poprawne. (P50)

Warto zwrócić uwagę, że w zacytowanych komentarzach każdy z ekspertów uwypuklił inny aspekt posługiwania się kalkulatorem. Pierwszy podkreślił sprawność nauczycieli w edytowaniu wykresów, drugi aktywność w ich interpretacji. Obydwa zapisy zostały zaliczone do tej samej kategorii odpowiedzi. Pozostałe uwagi prowadzących spotkanie dotyczące szkół, których nauczyciele dobrze radzili sobie z kalkulatorem EWD SP, odnoszą się raczej właśnie do strony technicznej. Niektórzy eksperci sami rozróżniają oba aspekty tej pracy.

Z moich obserwacji wynika, że nie było takich elementów. Oczywiście pewnym problemem była interpretacja wykresów. Techniczne problemy z obsługą kalkulatora nie wystąpiły. (P08)

Świadomi zagrożenia eksperci, w opisie zachowania nauczycieli szkoły, eksponują różnicę między automatyzmem w edytowaniu wykresów a rozumieniem ich znaczenia. Łatwość edytowania wykresów w kalkulatorze w połączeniu z niewielkimi umiejętnościami analitycznymi użytkownika może niestety skutkować nadmiarem danych, chaosem informacyjnym i nie tylko ostudzić zapał do uczenia się, ale też zaprzepaścić szanse na wartościową analizę efektywności pracy szkoły.

Wielkość analiz, które oferuje Kalkulator EWD nie zawsze przekładała się na ich przydatność i poziom wykorzystania w trakcie jego używania. (P21, III_10)

W grupie byli nauczyciele, którzy tworzyli kolejne analizy, kopiując kolejne ruchy bez zaangażowania i Ci myślę niewiele skorzystają, nie mieli pytań, ani nie zgłaszali trudności, bo to ich nie interesowało, ale Ci którzy ambitnie podeszli do tematu, pytali nawet o nowe grupy w arkuszu kalkulacyjnym Excel, a potem analizowali ich wyniki w kalkulatorze. Tym nauczycielom kalkulator nie sprawił żadnych problemów, podkreślali, że praca jest intuicyjna, opis analiz po prawej stronie bardzo przydatny. (P46)

³¹ Tabela 12. Pytanie III_11: Jakie elementy pracy z kalkulatorem EWD sprawiały nauczycielom największe trudności? Aneks, s. 27

W przytoczonym opisie pracy nauczycieli w szkole P46 efekty uczenia się wynikają z różnej motywacji uczestników spotkania do wykonywanego zadania, a nie jego trudności. Jak wiadomo z poprzedniego rozdziału, motywacji do uczenia się nowego narzędzia wśród nauczycieli nie brakowało i to właśnie częściej podkreślają eksperci.

Chęć poznawania przez działanie była tak duża, że nawet osoby mniej biegłe w obsłudze decydowały się na pracę indywidualną. Większość przyznawała, że aplikacja jest łatwa w obsłudze, należy tylko dobrze utrwalić wszystkie możliwe funkcjonalności. (P34)

Trudności wynikające ze słabych umiejętności komputerowych, które miały wpływać na pracę nauczycieli z kalkulatorem EWD SP, odnotowano w 8/52 szkół.

Eksperti wymieniali też konkretne elementy pracy z kalkulatorem sprawiające nauczycielom największe trudności. Zostaną one przedstawione zgodnie z chronologią kolejnych kroków korzystania z kalkulatora, a nie częstością ich występowania.

Przygotowanie danych szkoły w Excelu okazało się kłopotliwe w 8/52 szkół, a w 11/52 odnotowano komplikacje z ich importem. Najobszerniej przyczyny tych trudności omówione zostały w szkole P31.

Bardzo trudna jest część techniczna - importowanie wyników. Wstępne dane szkoły przygotował nauczyciel matematyki, ale przed zaimportowaniem nauczyciele musieli część danych usunąć. Ten etap sprawiał nauczycielom największe problemy i rodził pytania. Dyskutowaliśmy nad gromadzeniem danych (uczniów drugorocznych i tych, którzy przychodzą w trakcie nauki), tak by móc je później dopisać do arkusza.

Kolejnym kłopotem w imporcie danych było nadawanie nazw odpowiednim kolumnom. Tworzenie nowej cechy w trakcie importu również sprawiało początkowo problemy.

Umiejętności obsługi komputera wielu nauczycieli są bardzo niskie. (P31)

Niektórzy eksperci zdecydowali się pominąć ten etap na szkoleniu, przewidując, że może zająć dużo czasu. Oznacza to jednak, że w przyszłości nauczyciele zmierzają się z nim sami.

Przewidując bariery „techniczne” związane z pracą w kalkulatorze postanowiłam zminimalizować ryzyko wystąpienia wszelkich niedogodności – dlatego też poprosiłam o zainstalowanie w pracowni na komputerach - wypełnionych danymi Kalkulatorów EWD SP_P25. Chciałam pominąć etap importu danych (przypisywanie znaczenia kolumnom) i skupić się na dodawaniu analiz i interpretacji wykresów. Poinformowałam jednak o konieczności „wyczyszczenia danych” i procedurze importu. (P25)

Tworzenie nowych cech sprawiło trudność nauczycielom w 6/52 szkół, zaś korzystanie z filtrów w 7/52.

Nie dostrzegłam szczególnych trudności, może jedynie przy dodawaniu nowej cechy (zapropoноваłam w ćwiczeniu z kalkulatorem dodatkową cechę „dojazd”), trzeba było uważać, żeby została ona zdefiniowana podczas importu danych. (P27)

Nauczyciele dosyć szybko i sprawnie pracowali z kalkulatorem, niektórzy samodzielnie zaczęli tworzyć kolejne analizy, pokusiłam się więc o wprowadzenie filtrów i ten element sprawił im duże

trudności. Przedstawiłam w związku z tym możliwości jakie daje zastosowanie filtra, ale bardziej jako ciekawostkę, niż do późniejszego wykorzystania. (P47)

Różne niuanse np. wprowadzanie nowej cechy, czy uruchamianie filtra. Już samo decydowanie o tym, kiedy zastosować filtr było problemem (kłopot ze świadomością pogłębiania analiz). Częste kłopoty z odróżnianiem wskaźników EWD od średnich wyników. Kłopoty interpretacyjne z rozkładami wyników i reszt. Ocena przydatności niektórych analiz z Kalkulatora np. krzywe przewidywanego wyniku. (P22)

Symptomatyczny jest zacytowany poniżej zapis eksperta ze spotkania w szkole P03. Z przytoczonych wypowiedzi nauczycieli wyłania się obraz prostych umiejętności technicznych, które wymagają jedynie ugruntowania przez kolejne ćwiczenia i umiejętności złożonych, związanych z rozumieniem edytowanych wykresów, nastrożających najwięcej trudności.

Nauczyciele, zapytani na zakończenie, co wydaje im się najtrudniejsze w pracy z kalkulatorem, stwierdzali, m.in.: „To chyba tak jak z Excel-em – jak się korzysta, to wszystko wydaje się proste, a jak się odłoży na dłużej, to znów trzeba się uczyć. My na razie musimy się uczyć od początku”; „Dla mnie na razie wszystko jest trudne, bo nowe. Muszę to przećwiczyć.”; „Technicznie jest to do opanowania, tylko trzeba trochę czasu. Gorzej z tymi interpretacjami”. (P03)

Interpretacja wykresów była najczęściej wymienianym przez ekspertów trudnym dla nauczycieli etapem pracy z kalkulatorem. (16/52).

Uczestnicy spotkania zapytani o wrażenia dotyczące pracy z kalkulatorem określili jako pozytywne, chociaż wyrażano potrzebę doskonalenia i utrwalenia umiejętności, nie było pewności czy bez wsparcia eksperta będą w stanie przeprowadzić podobne działania, zwłaszcza w sferze interpretacji. (P53)

Nauczyciele wykazali bardzo duże umiejętności komputerowe, nie obawiają się żadnych elementów pracy z kalkulatorem EWD, obawiali się jedynie samodzielnego wyciągania właściwych wniosków z otrzymanych wykresów. (P56)

Rozumienie edytowanych wykresów nadaje sens wszystkim czynnościom technicznym. Jest warunkiem koniecznym analizy danych wprowadzonych do kalkulatora, podstawą do formułowania wniosków i wyjaśniania wyników uczniów na egzaminie jako efektów kształcenia w szkole.

Wnioski

- Najłatwiej nauczycielom było opanować edytowanie wykresów w kalkulatorze EWD SP, ale najtrudniejsza okazała się ich interpretacja.
- Przygotowanie danych w arkuszu Excel oraz import danych okazał się kłopotliwy dla części szkół.
- W kilku szkołach niskie umiejętności techniczne części nauczycieli miały wpływ na ich pracę z kalkulatorem EWD SP.

9.4. Umiejętność wyjaśniania wyników uczniów

Wyjaśnienie wyników to kolejny - po interpretacji istotnych dla danej szkoły wykresów i sformułowaniu na ich podstawie wniosków - krok procesu analizy wyników egzaminu w szkole. Od rzetelnego wyjaśnienia wyników w dużej mierze zależy, czy szkoła wykorzysta informacje płynące z systemu egzaminacyjnego

Wyjaśnienie wyników uczniów wiąże się z analizą kontekstu uczenia się uczniów, który jest splotem bardzo różnych czynników. Szkoła ma wpływ tylko na część z nich. Kiedy nauczyciele wyjaśniali surowe wyniki sprawdzianu po klasie VI, brali pod uwagę wszystkie, porządkując je najczęściej w trzy grupy: indywidualne, środowiskowe i pedagogiczne. W metodzie edukacyjnej wartości dodanej wpływ czynników indywidualnych i środowiskowych jest w dużej mierze neutralizowany. Wskaźniki EWD informują o wkładzie pracy szkoły w uczenie się uczniów.

W czasie badania uczestniczącego nauczyciele i dyrektorzy byli zachęceni przez osoby prowadzące spotkanie do wyjaśniania uwarunkowań efektów kształcenia w ich szkołach. Na podstawie raportów sporządzono zestawienie przywołanych przez ekspertów komentarzy nauczycieli odnoszących się do analizowanych wyników³².

W sumie w dwudziestu ośmiu szkołach nauczyciele odwołali się do czynników pedagogicznych, żeby wyjaśnić efektywność pracy szkoły. Równie często i w podobny sposób tłumaczono porażki (15/28), jak sukcesy edukacyjne (18/28). W przypadku sukcesów lista działań nauczycieli, które się do tego przyczyniły była jednak dłuższa.

Nauczyciele z badanej grupy szkół, jako źródło sukcesów swoich uczniów na sprawdzianie w 2014 roku wymieniali następujące czynniki pedagogiczne: współpracę nauczycieli (6), metody pracy (5), zajęcia wyrównawcze (5), zajęcia ponad przedmiotowe, projekty, gry, konkursy (5), rozwiązywanie problemów wychowawczych (2), indywidualizacja pracy z uczniami (2), monitorowanie działań przez nauczycieli (2), analiza słabych i mocnych stron pracy szkoły (2), formułowanie wymagań (2), rozwiązywanie arkuszy egzaminacyjnych (2), szkolne ocenianie (2), wpływ wychowawcy, motywowanie uczniów (2).

Jako przyczyny porażek uczniów na sprawdzianie w 2014 roku nauczyciele wskazywali następujące czynniki pedagogiczne: nieefektywne zajęcia wyrównawcze (6), sposób rekrutacji do klas (3), problemy wychowawcze, brak współpracy nauczycieli (2), brak indywidualizacji pracy z uczniami (2)

Na podstawie komentarzy ekspertów można się zorientować, jak różna była szczegółowość nauczycielskich refleksji. W niektórych szkołach powstawały całe listy konkretnych działań, w których upatrywali źródła efektywności pracy szkoły. Jako przykład posłużyć może zapis z raportu P39.

Na wysokie wyniki szkoły wg nauczycieli wpływ mają:

- *ciągłość i współpraca nauczycieli przy analizowaniu wyników próbnych „egzaminów” po klasie I, III, V, VI*

³² Tabela 14. Pytanie IV_11: Komentarze nauczycieli odnośnie wyników analiz, Aneks, s. 28

- *konsekwentnie realizowane programy naprawcze*
- *dodatkowe zajęcia rozwijające uzdolnienia*
- *dodatkowe gratyfikacje za prace ponad program*
- *udział uczniów w wielu konkursach*
- *wspieranie uczniów i motywowanie do poprawiania ocen (wpisywanie ocen i uwag ołówkiem) – przestrzeganie określonego czasu na poprawę*
- *rozwiązywanie archiwalnych testów na zajęciach dodatkowych*
- *nowoczesne metody pracy – tzw. prace twórcze – pisanie komiksów, opowiadań literackich, prace zespołowe*
- *stosowanie „zachętek” do uczenia się*
- *w klasach I-III dużo nauki poprzez zabawę, zajęć praktycznych, doświadczeń, zajęć w terenie oraz wykorzystywanie na lekcjach wielu atrakcyjnych pomocy dydaktycznych (P39)*

Przytoczony cytat pozwala wnioskować o przekonaniach nauczycieli szkoły P39 dotyczących pedagogicznych uwarunkowań efektów uczenia się ich uczniów. Są to atrakcyjność zajęć i form pracy, ocenianie wewnątrzszkolne oraz współpraca grona pedagogicznego. Zupełnie inny poziom refleksji nauczycieli sugeruje komentarz prowadzącej spotkanie w szkole P06.

Wysokie średnie wyniki egzaminów oraz wskaźniki EWD tłumaczyli pracą uczniów i nauczycieli. Były to jednak ogólne sformułowania. Nie odwołano się do żadnych konkretnych działań szkoły. (P06)

Wydaje się, że w tej szkole źródła wyższej niż przeciętna efektywności kształcenia pozostały zagadką dla samych nauczycieli.

Umiejętność i częstość wyjaśniania wyników czynnikami pedagogicznymi nie wiązała się w grupie badanych szkół z efektywnością ich pracy. Z relacji ekspertów ze spotkań z nauczycielami można przytoczyć przykłady szkół z podobną wartością wskaźników EWD, w których w różny sposób reagowano na zadania wyjaśnienie efektów uczenia się uczniów.

Refleksyjna postawa nauczycieli w szkole z niską efektywnością kształcenia:

Nauczyciele i dyrekcja zgodnie zauważają niedoskonałości we własnej pracy, szczególnie w efektywności zajęć wyrównawczych. Wnioskowali, że należy zmienić zarówno sposób pracy na tych zajęciach, ale także wzmocnić współpracę z rodzicami, aby efekty pracy na tych zajęciach były lepsze. (P32)

Postawa nauczycieli w innej szkole o podobnej efektywności i podobnym problemie z zajęciami pozalekcyjnymi.

Na uwagę eksperta, że warto jeszcze ocenić efektywność zajęć pozalekcyjnych, które odbywały się w szkole nauczyciele stwierdzili, że to nie ma sensu, ponieważ mimo ich organizowania mieli problemy z frekwencją. Uczniowie opuszczali te zajęcia i trudno było temu zaradzić. Dlatego bez obliczania EWD mogą stwierdzić, że z pewnością nie były one efektywne. (P41)

Różne postawy nauczycieli wobec wyjaśniania wyników egzaminu w dwóch szkołach z przeciętną efektywnością kształcenia.

Po zaprezentowaniu analiz z kalkulatora EWD nie było chęci do dyskusji. Widać było, że nie ma woli, umiejętności otwartego dyskutowania na temat sformułowanych wniosków. (P27)

Dyrektor oraz nauczyciele obu etapów edukacyjnych efektywność nauczania wiążą z :

- *różnorodną ofertą zajęć pozalekcyjnych, w tym zajęć wyrównawczych i ukierunkowanych na wspieranie ucznia zdolnego;*
- *indywidualizacją nauczania,*
- *współpracą w rodzinach,*
- *wykorzystywaniem wniosków z analiz wyników sprawdzianu,*
- *przekazywaniem informacji o uczniach klasy III nauczycielom klas IV - VI. (P45)*

Szkół, których nauczyciele nie potrafili sprecyzować, jaki był ich wkład w uczenie się uczniów lub nie podjęli próby dyskusji na ten temat nie było wiele (5). Częściej natomiast zdarzały się sytuacje, kiedy przywoływano cechy uczniów i ich środowiska jako czynniki tłumaczące wyniki sprawdzianu po klasie VI analizowane metodą EWD. Zbiorcze informacje na temat częstości takiego sposobu wyjaśniania efektywności pracy szkoły wyglądają następująco:

- Indywidualne cechy uczniów (liczba szkół - 7): orzeczenia (3), niski potencjał intelektualny (3), stres egzaminacyjny (1),
- Cechy zespoły uczniowskiego (liczba szkół - 14): niska motywacja uczniów, inne zainteresowania niż nauka (3), zła atmosfera w klasie (3), etap rozwoju psychofizycznego (2), zmiana składu uczniów po klasie III (2), postawy roszczeniowe (1), lekceważący stosunek uczniów do egzaminów (1), duża różnica wiedzy i umiejętności między klasami (1).
- Dom, rodzice (liczba szkół - 14): wpływ negatywny (9), brak współpracy (2), pozytywny wpływ (1), różny wpływ (2), ogólnie (1).

Takie podejście do wyjaśniania wyników analizowanych metodą EWD powinno niepokoić, jeśli w szkole nie ma żadnej refleksji na temat wpływu czynników pedagogicznych na efekty jej pracy. W badanej populacji zdarzyło się to w dwunastu szkołach.

Zdaniem nauczycieli najlepiej pracowało się w klasie B, co potwierdzają wyniki sprawdzianu, była to klasa chętna do wszystkiego i jednocześnie do wszystkiego angażowana. Zdecydowanie najgorzej pracowało się w klasie C, gdzie uczęszczało tylko 5 dziewczynek co również miało wpływ na atmosferę pracy w klasie. [...]

Nauczyciele zmiany w zachowaniu uczniów w klasie tłumaczyli mniejszą kontrolą rodziców w II etapie edukacyjnym, dojrzewaniem uczniów, chęcią zaistnienia w grupie. Zgodnie stwierdzili, że dawno nie pracowali z taką grupą w złym tego słowa znaczeniu. (P47)

Wszyscy byli zgodni, że negatywny wpływ na efektywność nauczania szkoły wywierają czynniki środowiskowe i indywidualne uczniów, przede wszystkim duże bezrobocie wśród rodziców, ubóstwo,

ograniczony dostęp do instytucji kulturalnych, niewiara rodziców w sens uczenia się i wynikający z tego brak wsparcia procesu edukacyjnego z ich strony, niskie możliwości poznawcze uczniów – 40% uczniów z opiniami PP-P, dotyczącymi dostosowania wymagań edukacyjnych, uczniowie z deficytami rozwojowymi.

Jeśli chodzi o negatywny wpływ czynników pedagogicznych na efektywność nauczania szkoły, to każdy etap edukacyjny obwiniał poprzedni. (P55)

Na sposób wyjaśniania wyników przez nauczycieli w poszczególnych szkołach wpływały m.in. ich wiedza na temat kontekstu uczenia się uczniów, świadomość swoich oddziaływań pedagogicznych na proces uczenia się uczniów, poczucie bezpieczeństwa w zespole i oczywiście rozumienie przez nich założeń metody EWD.

Przeprowadzone badanie nie pozwala odpowiedzieć na pytanie, z jaką siłą różne czynniki wpływały na sposób wyjaśniania przez nauczycieli efektywności pracy szkoły. Obserwacja tych uwarunkowań nie była zadaniem ekspertów. Pamiętać też trzeba, że sama obecność osoby z zewnątrz, rzutowała na zachowanie uczestników spotkania. Z perspektywy celów badania istotne było natomiast, żeby podstawą myślenia nauczycieli wyjaśniających wyniki uczniów analizowane metodą EWD były czynniki pedagogiczne. Udało się to osiągnąć w dwudziestu ośmiu szkołach.

Wnioski

- Nauczyciele połowy badanych szkół odwoływali się do czynników pedagogicznych, żeby wyjaśnić efektywność pracy szkoły.
- W niektórych szkołach nauczyciele wyjaśniali efekty uczenia się uczniów jedynie ich indywidualnymi cechami i czynnikami środowiskowymi.
- W kilku szkołach nauczyciele nie potrafili wyjaśnić wyników egzaminu analizowanych metodą EWD lub nie podjęli takiej próby.
- Na sposób wyjaśniania wyników przez nauczycieli w poszczególnych szkołach wpływały m.in. ich wiedza na temat kontekstu uczenia się uczniów, świadomość swoich oddziaływań pedagogicznych na proces uczenia się uczniów, poczucie bezpieczeństwa w zespole i oczywiście rozumienie przez nich założeń metody EWD.

9.5. Umiejętność formułowania rekomendacji

Sformułowanie rekomendacji zamyka każdy proces analizy wyników egzaminów. Kolejne kroki, które powinny być podjęte w szkole - planowanie działań, ich wdrażanie i monitorowanie - dotyczą już wykorzystywania wyników egzaminu. Z uwag ekspertów dotyczących szkolnych raportów z analizy wyników sprawdzianu po klasie VI wiadomo, że szkoły nie radzą sobie dobrze z tym zadaniem. W raportach 16/46 szkół w ogóle nie było rekomendacji, a te które były, eksperci ocenili bardzo krytycznie.

Na pytanie czy w czasie badania uczestniczącego udało się przejść do formułowania rekomendacji eksperci odpowiedzieli twierdząco w przypadku 28/55 szkół. Niestety w szablonie raportu było to

pytanie zamknięte. Ośmioro ekspertów dodało do niego pole tekstowe i dzięki temu dostępne są ich komentarze na temat tego etapu pracy z nauczycielami w dwunastu szkołach. Pozwoli to spojrzeć na rekomendacje z perspektywy poprzednich ogniw procesu analizy wyników, których są uwieńczeniem.

Prowadząca spotkanie w szkole P04, która uzyskała niższą niż przeciętną efektywność kształcenia, pisze, że *pierwsze (nieśmiałe) rekomendacje, na razie o charakterze bardzo ogólnym wybrzmiały w zdaniach:*

„Na pewno trzeba o tym wszystkim pomyśleć”. „Na przyszłość trzeba będzie zadbać o porównywalność oceniania testów OBUT”. „Musimy pomyśleć o tej pracy z chłopcami i dziewczynkami – może jakieś szkolenie z psychologiem”. „Trzeba uważać, żeby odpowiednią ilość czasu poświęcać każdemu uczniowi – nie tylko tym słabym i zdolniejszym... żeby nie gubić tego środka”. (P04, IV_12)

Jaką wartość dla tej szkoły mogą mieć te refleksje, widać dopiero z perspektywy komentowanej wcześniej dokumentacji z analizy wyników sprawdzianu, która sprowadzała się do zestawień danych liczbowych, a formułowane wnioski nie były poprzedzane żadnymi analizami. W opisowej ocenie gotowości tej szkoły do samodzielnego wykorzystywania wskaźników EWD ekspert wskazuje na szanse i zagrożenia wynikające nie tylko z umiejętności analizy wyników, ale też postaw i przekonań nauczycieli.

Jako zwycięstwo rozsądku nad emocjami należy, według eksperta, potraktować rekomendacje w szkole P11. Bliska zeru wysokość wskaźniki EWD nie była dla nauczycieli satysfakcjonująca. Plany tej szkoły po analizie wyników metodą EWD obejmują wiele obszarów pracy szkoły. Otwarte pozostaje oczywiście pytanie, na jakie działania zostaną przełożone rekomendacje.

Mimo że ze smutkiem przyjęto wskaźniki EWD, zwrócono uwagę na kilka aspektów:

- *trzeba solidnie (prawdziwie i rzetelnie) zdiagnozować uczniów na starcie – dotyczy zarówno klasy I i IV SP, jak i I gimnazjalnej;*
- *wyniki klas VI (obecnych klas I gimnazjalnych – zespół szkół) wykorzystać do analizy EWD za 3 lata dla tego rocznika;*
- *z większą świadomością podchodzić do sytuacji dydaktycznej, jaką jest lekcja: cel, sposób jego osiągnięcia, sprawdzanie – szczególnie na I etapie edukacyjnym;*
- *doprecyzować ceremoniał przekazania klasy III nowemu wychowawcy, z uwzględnieniem pogłębionej diagnozy poznawczej*
- *przeprowadzić badanie psychologiczne uczniów w kierunku uzdolnień umysłowych i predyspozycji poznawczych (wejść w kontakt z rodzicami). (P11, IV.12)*

Rekomendacje sformułowane w obu szkołach powinny zaowocować działaniami, które przyniosą zmianę w ich pracy. Dotyczyć będą prawdopodobnie różnych kwestii: diagnozy uczniów „na wejściu”, kształtu lekcji, gospodarowania czasem, współpracy między nauczycielami i współpracy z rodzicami, wewnątrzszkolnego doskonalenia nauczycieli. Zapisy te dowodzą, jak analiza wyników metodą EWD może poszerzać świadomość nauczycieli na temat swojego oddziaływania na proces uczenia się uczniów.

Szkoły P23 i P56 łączy wysoka efektywność kształcenia i swobodne podejście do analizy wyników sprawdzianu po klasie VI. Udostępnione materiały w pierwszej ze szkół ekspert nazywa *oryginalnym zbiorem*, w którym *zasadniczy związek z analizą wyników sprawdzianu mają jedynie dwie strony dotyczące wyników uczniów/oddziałów oraz po części wnioski zespołu kierowniczego*. (P23, II_5). W drugiej nie było w ogóle raportu ze szkolnej analizy wyników, ale nauczyciele i dyrekcja na początku spotkania przedstawili ekspertowi liczne przedsięwzięcia, które ich zdaniem mogą mieć wpływ na wysokie wyniki egzaminacyjne szkoły. W obu szkołach nastawienie do metody EWD było pozytywne, a nauczyciele nie mieli kłopotów z obsługą komputera EWD SP. W obu szkołach w rekomendacjach zapisano przede wszystkim kontynuację, a nie zmianę w pracy szkoły. Jednak z komentarza eksperta pracującego z nauczycielami szkoły P23 można się zorientować, jak pełna refleksji była ich rozmowa wyjaśniająca efekty kształcenia. Na podstawie zapisów dotyczących szkoły P56 mamy natomiast wrażenie, że w tej szkole żadnych refleksji nie było. Lista przedsięwzięć *mogących mieć wpływ na wpływ na wysokie wyniki egzaminacyjne szkoły* została ustalona już na początku spotkania i na tym poprzestano.

Szkoła P23 - *Sformułowano dwa wnioski o charakterze rekomendacji:*

Odnowienie nieco zapomnianych działań związanych z wyrównywaniem szans edukacyjnych, projektowanie wymagań edukacyjnych oraz form i metod pracy na miarę możliwości ucznia słabego, przy jednoczesnym wsparciu wychowawczym tej grupy uczniów i zajęciami wzmagającymi ich poczucie własnej wartości.

Zintensyfikowanie działań wspierających sukces edukacyjny chłopców, poznanie ich preferencji przyswajania wiedzy, stosowanie adekwatnych dla nich form i metod pracy, a także zajęcia wychowawcze dla chłopców doskonalące umiejętność uczenia się. (P23,IV.12)

Szkoła P56:

- Nadal pracować, równie intensywnie jak dotychczas z uczniami o niskim i średnim osiągnięciach OBUT.
- Znacznie intensywniej skupić swoje działania na licznej grupie, obecnych w szkole uczniów o wysokich osiągnięciach OBUT. (P56, IV.12)

W rekomendacjach szkół po analizie wyników egzaminów często można spotkać rekomendacje typu: *nadal pracować, zintensyfikować*. Jeśli poprzedza je rozmowa na temat konkretnych działań, których wartość jest w szkole monitorowana, ich kontynuacja oznacza budowanie na mocnych fundamentach. Inaczej bywa, gdy w szkole nie poddaje się jej praktyk wewnętrznej ocenie, trudno wtedy mówić o wyjaśnianiu wyników egzaminu. Jest to raczej trwanie przy swoich wyobrażeniach i nawykach, co nie sprzyja rozwojowi.

Nie rokuje dobrze rozwojowi szkoły, jeśli rekomendacje ograniczają się jedynie do najlepszych nawet procedur, a tym bardziej, jeśli nie są wspólnie wypracowanym stanowiskiem, a jedynie zarządzeniem dyrektora.

Jedyną rekomendacją, którą sformułowali nauczyciele, była kontynuacja takiego sprawdzania testów OBUT, by nie sprawdzali ich nauczyciele uczący daną klasę III, a nauczyciele równoległych klas III. Z

kolei dyrektorka szkoły oficjalnie zarekomendowała (czyli zgodnie z jej stylem zarządzania – nakazała) włączenie wskaźników EWD do analiz wyników egzaminacyjnych w następnych latach. (P17)

Ostatni przypadek, do którego warto się odnieść, to szkoła z niższą niż przeciętna efektywnością kształcenia, w której nie zostały sformułowane rekomendacje.

Nie udało się. Przy generalnie negatywnym nastawieniu nauczycieli do spotkania (godzina 16 jako godzina rozpoczęcia drugiego spotkania była całkowitym niewypałem: „Jesteśmy zmęczeni”, „Jesteśmy w pracy od ósmej”), próba rozmowy na temat rekomendacji, przy tak wykazanej efektywności w ogóle nie miała sensu. [...] Nie podjęłam próby odniesienia się do analiz egzaminów w szkole i sposobu formułowania rekomendacji oraz jakości podejmowanych działań, które - wg zewnętrznych ewaluatorów - nie prowadzą do poprawy wyników. (P28, IV.12)

Zmęczenie jako przyczyna negatywnych emocji i niepowodzeń nie po raz pierwszy pojawia się na kartach tego raportu. Nie tylko w tej szkole na nastawienie do spotkania, jego przebieg i formułowanie rekomendacji wpłynęły dyspozycje psychiczne uczestników wynikające z nadmiaru szkoleń i nieodpowiedniego czasu ich organizacji.

Wnioski

- Jak wynika z dokumentacji szkolnych analiz wyników sprawdzianu po klasie VI, formułowanie rekomendacji jest trudne dla wielu szkół.
- Rekomendacje po analizie wyników metodą EWD udało się sformułować w połowie szkół.
- Z komentarzy kilkunastu ekspertów wynika, że wpływ na formułowanie rekomendacji miały m.in. poziom refleksji nauczycieli na temat swoich oddziaływań i konkretnych działań szkoły na uczenie się uczniów, postawa dyrektora, dyspozycje psychiczne uczestników związane z organizacją spotkania.
- Szkoły z niższą niż przeciętna efektywnością kształcenia w rekomendacjach zapowiadały zmiany w pracy nauczycieli, z efektywnością wyższą niż przeciętna kontynuację dotychczasowych praktyk lub większą ich intensywność.

9.6. Ocena gotowości szkół przez eksperta

Gotowość szkół do samodzielnego prowadzenia analiz metodą EWD i włączania wskaźników EWD do ewaluacji wewnętrznej szkoły, oceniali prowadzący badanie odpowiadając na pytanie IV_13. W stosunku do 23/55 z nich nie mieli żadnych wątpliwości, że poradzą sobie one z tym zadaniem. O kolejnych dziesięciu napisali, że osiągną gotowość, jeśli spełnią dodatkowy warunek. Oceniając przygotowanie następnej dziesiątki szkół wskazywali na ich słabe i mocne strony, szanse i zagrożenia dla samodzielnego korzystania z EWD. Uznali, że 8/55 szkół nie jest gotowych do korzystania z metody EWD. W trzech przypadkach eksperci nie wyrazili wprost swojego stanowiska. W jednym raporcie nie ma odpowiedzi na to pytanie.³³

³³ Tabela 28. Gotowość szkół do analiz włączających wskaźniki EWD do ewaluacji – grupy szkół. Według opinii ekspertów. Aneks, s.56

Argumenty, którymi posługiwali się w swoich opiniach eksperci, dotyczą przede wszystkim trzech aspektów gotowości szkół do wykorzystywania metody EWD: wiedzy, umiejętności technicznych oraz postaw. Każdy z nich przywoływany był z podobną częstością. Przy czym do poziomu wiedzy i umiejętności odwoływali się eksperci w 39/54 i 31/54 raportach. Natomiast w przypadku 28/54 szkół pisali o emocjonalnym nastawieniu nauczycieli do metody EWD, a w 6/54 o postawach dyrektorów. Poza tym na gotowość szkoły lub jej brak wpływ miały, zdaniem ekspertów, wcześniejsze doświadczeniami nauczycieli z analizy wyników egzaminu (7/54).³⁴

Nieco inna proporcja w argumentacji ekspertów pojawiła się w raportach z badania odnoszących się do 23, których gotowość do samodzielnej pracy metodą EWD nie budziła zastrzeżeń ekspertów. Oceniający najczęściej odwoływali się do opanowania przez nauczycieli umiejętności posługiwania się kalkulatorem EWD SP (18/24) w drugiej kolejności do zrozumienia założeń metody EWD (15/24). Kwestia postaw nauczycieli i dyrektorów zaznaczona została w 11/23 raportów. Należy zauważyć, że komentarze ekspertów dotyczące tej grupy szkół są przeważnie mniej wyczerpujące niż pozostałe. Niektóre z nich sprawiają wrażenie jedynie formalnego potwierdzenia wcześniejszych bardziej szczegółowych refleksji na temat szkoły.

Moim zdaniem grono pedagogiczne tej szkoły jest przygotowane do samodzielnych analiz. Zrozumienie i poziom umiejętności w zakresie obsługi kalkulatora oraz interpretacji analiz pozwalają sądzić, że wnioskowanie będzie poprawne i wniesie nową jakość do ewaluacji działań szkoły. (P20)

Nauczyciele z zaangażowaniem dużą i sprawnością pracowali z kalkulatorem EWD, nieco bardziej nieśmiało uczestniczyli w interpretacji poszczególnych analiz. Myślę, że wynikało to bardziej z zaskoczenia ujemnym EWD, niż z braku umiejętności interpretacyjnych. Jestem przekonana, że nauczyciele w przyszłości poradzą sobie z prowadzeniem ewaluacji wewnętrznej z wykorzystaniem wskaźników EWD. (P41)

Nauczyciele rozumieją istotę metody EWD. Deklarują powtórzenie analiz wyników sprawdzianu z wykorzystaniem metody EWD w następnych latach, mając nadzieję, że uda im się podnieść efektywność kształcenia. Są nastawieni na poszukiwanie przyczyn niskiej efektywności własnej pracy i wprowadzenie zmian służących poprawie jakości kształcenia. (P42)

Niektórzy eksperci swoją ocenę wiedzy i umiejętności uczestników formułowali nie tylko na podstawie obserwacji, ale też informacji zwrotnej zebranej od nich samych.

Wszyscy uczestnicy szkolenia w ankiecie, odpowiedzieli tak lub raczej tak na pytania dotyczące umiejętności interpretowania wyników sprawdzianu oraz wiedzy dotyczącej EWD. Obserwując otwartość, odwagę w stawianiu pytań, sprawność w działaniu nauczycieli oraz chęć pracy zespołowej wnioskuję, iż rada pedagogiczna wykorzysta metodę EWD jako element ewaluacji wewnętrznej. (P02)

Komentując dobre przygotowanie szkół do analiz eksperci jako atut w 4/23 uznali wcześniejsze pozytywne doświadczenia nauczycieli w zakresie analiz sprawdzianu.

³⁴ Tabela 15. Pytanie IV_13: Czy nauczyciele/dyrekcja tej szkoły są w stanie samodzielnie przystąpić do analiz włączających wskaźniki EWD do ewaluacji? Aneks, s. 31

Po zakończeniu spotkania uważam, że nauczyciele są w stanie samodzielnie przystąpić do analiz z wykorzystaniem EWD. Jest to dojrzała rada pedagogiczna, która od wielu lat prowadzi analizy wyników sprawdzianu i wewnętrznych badań w tym ewaluacji wewnętrznej wybranego obszaru pracy szkoły. (P08)

Warunek stawiany przez ekspertów kolejnym dziesięciu szkołom, od którego uzależniali ich gotowość do pracy metodą EWD, dotyczył najczęściej (6/10) potrzeby dodatkowych ćwiczeń z obsługi kalkulatora i interpretacji wykresów. Przykładem takiej sytuacji jest entuzjastyczna rekomendacja dla szkoły P11 oraz uwagi dotyczące konieczności doskonalenia umiejętności nauczycieli w szkole P36.

Tak, absolutnie tak. Ta szkoła, wykorzystując „dojrzałość” EWD-owską dyrektora i jego mądrość w sprawowaniu nadzoru, może śmiało przystąpić do pogłębionej analizy wyników. Metodę tę można bez wahania polecić im w prowadzeniu ewaluacji wewnętrznej. Potrzebne byłoby tylko dodatkowe spotkanie/szkolenie, które skorygowałoby ujawnione błędy w interpretacji oraz wskazało dodatkowe, poszerzone możliwości kalkulatora. (P11)

W gronie pedagogicznym jest grupa osób zainteresowana zagadnieniem, która jest w stanie przeprowadzić analizy wyników sprawdzianu z wykorzystaniem EWD. Nie mają jeszcze dostatecznej wiedzy i umiejętności w zakresie analizowania i interpretowania wskaźników EWD, ale deklarowali doskonalenie się w tym zakresie. Osoby te poprosiły o wskazanie literatury lub innych materiałów szkoleniowych. (P38)

Jako warunek gotowości szkoły P14 do wykorzystywania metody EWD, jeden z ekspertów zapisał konieczność pogłębionej refleksji nauczycieli na temat uwarunkowań efektywności pracy szkoły. Z jego wcześniejszych komentarzy wiadomo też, że analiza wyników egzaminu jest dla nauczycieli tylko formalnym obowiązkiem, a w szkole jest zarządzana w sposób nakazowy.

[...] Ważne jest, aby EWD posłużyło szkole pogłębieniu wnioskowania i dostrzeżeniu różnic w efektywności klas, przyczynkiem do zadawania pytań i wskazywania istniejących jednak pól do rozwoju, a nie jedynie kolejnego argumentu i dowodu na wysoką jakość własnej pracy (obecny kształt analizy wyników pełni w szkole także właśnie rolę). (P14)

W komentarzach dotyczących następnych dziesięciu szkół eksperci odnosili się do potencjału, który pomoże nauczycielom korzystać z metody EWD i barier, które muszą jeszcze pokonać. Większość zwracała uwagę na ich dobre przygotowanie techniczne nauczycieli i kłopoty z interpretacją wykresów, z samodzielnym prowadzeniem pogłębionych analiz oraz formułowaniem rekomendacji. Eksperci pisali też o specyficznych problemach każdej z nich, np. o świadomości nauczycieli, że wyniki OBUT, w oparciu o które szacowane będą wskaźniki EWD dla szkoły w kolejnym roku, nie są wiarygodne. Przytoczone poniżej komentarze dotyczą właśnie tej grupy szkół.

Nauczyciele nie będą mieć większych problemów technicznych, żeby posługiwać się wskaźnikami EWD. Z całą pewnością rozumieją idee szacowania EWD i potrafią interpretować poszczególne wykresy. Nie oznacza to jednak, że potrafią samodzielnie formułować pytania do pogłębionej analizy. Aby się tego nauczyć potrzeba więcej czasu. (P06)

Uważam, że nauczyciele są przygotowane do samodzielnego prowadzenia analiz. Moim zdaniem problemem jest brak świadomości nauczycieli o wpływie własnej pracy, swoich kompetencji, warsztatu metodycznego na efektywność nauczania lub negowanie takich wniosków. Metoda co do technicznej strony jest zrozumiała, jednak to co najważniejsze - interpretacje i formułowanie rekomendacji dla

siebie jest jeszcze dla nauczycieli zbyt trudne, gdyż nie potrafią jeszcze stawiać odważnych pytań, rozmawiać o sytuacjach trudnych i udzielać szczerych odpowiedzi. (P52)

W ośmiu szkołach, które zdaniem ekspertów, nie są gotowe do wykorzystywania metody EWD skumulowały się wszystkie przywoływane wcześniej trudności i przeszkody. Odwróciła się jednak proporcja argumentów charakterystyczna dla całej badanej populacji. Najczęściej wymienianą przez ekspertów przyczyną braku gotowości szkół do pracy z metodą EWD stały się postawy nauczycieli i dyrektorów wobec EWD wynikające z ich stosunku do analizy wyników egzaminu i ewaluacji pracy szkoły (7/8), a nie kłopoty ze zrozumieniem założeń metody EWD, pojęć z nią związanych (5/8) czy obsługa kalkulatora EWD (2/8).

[...] większym problemem jest w tej chwili moim zdaniem umiejętność otwartego rozmawiania nauczycieli ze sobą i podejmowania dobrze zaplanowanych, przemyślanych działań dotyczących sposobu pracy na lekcji. Na dziś wydaje mi się, że szkoła działa bardzo rutynowo, nie bardzo refleksyjnie. I to być może utrudnia wdrażanie zmiany. (P19)

Przy niezainteresowaniu i braku zaangażowania dyrekcji, co niewątpliwie wpływa też na postawy nauczycieli, przy całkowitym braku refleksji na temat działań podejmowanych w szkole, nie wyobrażam sobie, żeby sięgnięto do metody EWD w najbliższym czasie. (P20)

[...] ewaluację zewnętrzną oraz EWD traktują jako konieczność, ich wiedza o EWD jest niewielka, podobnie jak o skalach, rozkładach wyników, część grona uważa EWD za bezużyteczne, stosowane dla spełnienia oczekiwań nadzoru pedagogicznego, a nie dla własnej refleksji i rozwoju szkoły. (P43)

Moim zdaniem mała grupa nauczycieli ma wiedzę i umiejętności pozwalające stosować metodę EWD, ale brak poparcia ze strony dyrekcji może skutecznie zablokować jakąkolwiek inicjatywę. Może się skończyć tak jak z raportem po szkole podstawowej – jeden nauczyciel zwany szumnie zespołem będzie odpowiedzialny za EWD, przy czym będą to tylko suche analizy wygenerowane w kalkulatorze EWD SP, nie poparte przyczynami, ani tym bardziej wynikającymi z nich wnioskami. (P46)

Wnioski

- Eksperci oceniali gotowość szkół do samodzielnego wykorzystywania wskaźników EWD w ewaluacji wewnętrznej biorąc pod uwagę trzy aspekty: wiedzę nauczycieli na temat założeń metody, umiejętność analizowania wyników z wykorzystaniem kalkulatora EWD, postawy nauczycieli i dyrektorów szkół wobec analizy wyników w szkole i ewaluacji pracy szkoły.
- Najczęściej w szkołach przyswojone zostały założenia metody i opanowana umiejętność posługiwania się kalkulatorem EWD.
- Główną przyczyną braku gotowości szkół do wykorzystywania metody EWD w ewaluacji wewnętrznej był, zdaniem ekspertów, stosunek nauczycieli i dyrektorów szkół do analizy wyników egzaminu i ewaluacji pracy szkoły.

10. Refleksje ekspertów dotyczące prowadzenia szkoleń rad pedagogicznych szkół podstawowych na temat EWD

Eksperci w swoich propozycjach dotyczące prowadzenia szkoleń rad pedagogicznych w szkołach podstawowych na temat EWD³⁵ zaproponowali szereg dodatkowych działań, które powinny stać się przedmiotem refleksji w tworzeniu koncepcji upowszechniania metody EWD wśród tej grupy szkół. Oto ich lista:

- trzecie spotkanie (wypracowanie rekomendacji/planowanie działań)
- pracować z raportami z analizy wyników po sprawdzianie, z ewaluacji zewnętrznej
- wprowadzenie ewaluacji odroczonej albo przewidzenie kontynuacji badania – program opieki moderatorskiej; otoczenie opieką szkoły biorącej udział w badaniu
- konsultacje w małej grupie (2-3 osób), które mogłyby przygotować także jakieś dane do kolumn dodatkowych, ważnych wskaźników dla tej szkoły

11. Podsumowanie – wnioski z badania

Przeprowadzone jesienią 2014 roku badanie uczestniczące rad pedagogicznych szkół podstawowych pokazało, że metoda EWD budzi duże zainteresowanie wśród nauczycieli, a zdecydowana większość dyrektorów stwierdziła przydatność treści szkolenia do zarządzania szkołą i pracy dydaktycznej. Nauczyciele chętnie uczyli się obsługi kalkulatora EWD SP. Ponad połowa z nich wyraziła chęć korzystania z niego w przyszłości do analizy wyników kolejnych sprawdzianów po klasie VI.

Powtórna analiza zebranych w badaniu danych pozwoliła uważniej przyjrzeć się czynnikom szkolnym, które miały wpływ na odbiór metody EWD w tych szkołach oraz ich gotowość do samodzielnego włączania wskaźników EWD do ewaluacji wewnętrznej. W analizie z premedytacją pominięto wpływ osób prowadzących badanie na jego uczestników jako niezwiązany z celami opracowania. Upoważnieniem do tego kroku były jednorodne, bardzo wysokie oceny pracy ekspertów przez dyrektorów szkół³⁶.

Przeprowadzona analiza pokazała, że na wstępne nastawienie nauczycieli do szkolenia duży wpływ miały przekonania dyrektorów szkół i nauczycieli, dotyczące celów analizy wyników egzaminu w szkole oraz styl zarządzania szkołą. Wszyscy eksperci, którzy spotkali się na początku z dystansem lub niechęcią nauczycieli wobec szkolenia, wyjaśniali to brakiem identyfikacji szkoły z analizą wyników egzaminu lub/i przeciążaniem nauczycieli obowiązkowymi szkoleniami.

³⁵ Tabela 16. Pytanie V_1: Twoje rekomendacje do prowadzenia szkoleń dla rad pedagogicznych szkół podstawowych nt. EWD. Aneks, s. 32

³⁶ Tabela 18. Podsumowanie pytań zamkniętych i otwartych z ankiet dyrektorów. Aneks, s. 39, pyt. C2

Z uwag ekspertów na temat udostępnionych im przez szkoły raportów z analizy wyników sprawdzianu wiadomo, że w szkołach najczęściej wykonywano zestawienia średnich wyników sprawdzianu, zestawienia poziomu wykonania zadań i formułowano wnioski. Nie we wszystkich szkołach formułowano były rekomendacje. Nie zauważono różnic w jakości dokumentacji z analiz między szkołami, w których zdaniem prowadzących badanie, dyrektorzy i nauczyciele deklarowali różny stosunek do analizy wyników sprawdzianu po klasie VI. Nie ma też pełnej odpowiedniości między dokumentacją szkolną a deklaracjami dyrektorów w ankietach dotyczącymi wykonywanych w szkole czynności analitycznych. Można jedynie sformułować tezę, że pozytywne nastawienie do szkolenia częściej występowało wśród nauczycieli szkół, w których wcześniej rekomendacje były formułowane, niż w tych, w których tego nie robiono. Jednak już nastawienie nauczycieli do metody EWD nie było uzależnione od dotychczasowej praktyki analizowania wyników sprawdzianu w szkole.

Wpływ na ocenę wiarygodności metody EWD przez nauczycieli w badanych szkołach miały za to ich poglądy na temat sprawdzianu oraz sposób przeprowadzania w szkole OBUT i sprawdzania prac uczniów z tego egzaminu. W szkołach, w których zastosowana procedura wewnętrzna nie budziła wątpliwości, wskaźniki EWD uważano za wiarygodne. Tam, gdzie kwestionowano wartość i zasadność samego sprawdzianu lub/oraz badania OBUT, często podważano także wiarygodność metody EWD. Nauczyciele w niektórych szkołach byli zaniepokojeni, że zmieniająca się formuła OBUT uniemożliwi szacowanie EWD dla szkół podstawowych. Kilka wycofało się z badania, kiedy okazało się, że obejmuje tylko matematyczne umiejętności uczniów³⁷.

Na nastawienie do metody EWD nie miała wpływu efektywność kształcenia szkoły, chociaż budziła wiele emocji wśród nauczycieli.

Metoda EWD była bardzo dobrze przyjmowana przez nauczycieli i dyrektorów szkół, którzy zetknęli się z nią pierwszy raz i deklarowali zainteresowanie obiektywną oceną pracy szkoły. Nastawienie do niej wśród nauczycieli, którzy uczestniczyli wcześniej w szkoleniach, zależało od jakości tych szkoleń oraz możliwości wykorzystania ich treści w pracy szkoły.

Zrozumienie założeń metody EWD i podstawowych pojęć z nią związanych wymagało od nauczycieli uwagi i motywacji do uczenia się. Nauczyciele najczęściej mieli trudności ze zrozumieniem pojęć: wynik przewidywany, skalowanie, przedział ufności. Źródłem trudności nauczycieli była skromna wiedza ze statystyki i dotychczasowa praktyka analizy wyników sprawdzianu po klasie VI. Żaden ekspert pisząc o barierach w opanowaniu przez nauczycieli pojęć dotyczących metody EWD, nie stwierdził, że uniemożliwiły one zrozumienie jej założeń, albo przesądziły o braku gotowości szkoły do wykorzystywania metody EWD.

Techniczne umiejętności nauczycieli miały znaczenie w uczeniu się obsługi kalkulatora EWD SP. Nie determinowały jednak ani nastawienia nauczycieli do metody EWD, ani gotowości szkoły do jej wykorzystywania. Nauczyciele i dyrektorzy szkół podkreślali intuicyjność kalkulatora EWD i z zaangażowaniem pracowali na zajęciach warsztatowych. Opór przed uczeniem się obsługi nowego narzędzia zaobserwowano wśród nauczycieli, którzy nie byli bezpośrednio zainteresowani analizą wyników. W kwestionariuszach ankiet zdecydowana większość dyrektorów deklarowała, że kalkulator EWD powinien znać każdy nauczyciel uczący w szkole. Jest to kwestia, którą warto rozważyć biorąc

³⁷ Tabela 27. Wykaz szkół, które uczestniczyły w badaniach OBUT w latach 2012,2013,2014. Aneks, s. 55

pod uwagę cele i przebieg procesu analizy wyników egzaminu w szkole oraz mechanizm motywacji dorosłych do uczenia się.

O wiele trudniejsza dla uczestników badania niż edytowanie wykresów okazała się ich interpretacja. A jeszcze większym wyzwaniem było wyjaśnianie wyników. Szczególnie trudne było to dla nauczycieli szkół, w których do tej pory nie monitorowano działań, nie rozmawiano wspólnie o ich wpływie na uczenie się uczniów. Jednocześnie nauczyciele często doceniali możliwość otrzymania w krótkim czasie wielu informacji o efektach swojej pracy, które mogły stać się przedmiotem ich refleksji. Sposób wyjaśniania wyników przez nauczycieli zależał w dużej mierze od ich wiedzy na temat kontekstu uczenia się uczniów, świadomości swoich oddziaływań na ten proces, poczucia bezpieczeństwa w zespole i rozumienia przez nich założeń metody EWD.

Kamieniem milowym w szkolnych analizach wyników egzaminów jest formułowanie rekomendacji. Komentarze ekspertów, którzy zapoznali się prowadzoną przez szkoły dokumentacją tego procesu, pokazały, że nie są one częstym elementem szkolnych raportów. W czasie badania udało się sformułować rekomendacje w połowie szkół. Z komentarzy kilkunastu ekspertów wynika, że wpływ na formułowanie rekomendacji miały m.in. poziom refleksji nauczycieli na temat swoich oddziaływań i konkretnych działań szkoły na uczenie się uczniów, postawa dyrektora, dyspozycje psychiczne uczestników związane z organizacją spotkania przez szkołę.

W opracowaniu założono, że gotowość szkół do samodzielnego wykorzystywania wskaźników EWD w ewaluacji wewnętrznej dotyczy trzech aspektów: wiedzy nauczycieli na temat założeń metody, umiejętności analizowania wyników z wykorzystaniem kalkulatora EWD oraz postaw nauczycieli i dyrektorów szkół wobec analizy wyników w szkole i ewaluacji pracy szkoły. Założenie to wpływało na konstrukcję szablonu raportów dla prowadzących badanie ekspertów EWD oraz zawartości ich komentarzy. Zgodnie z nim uporządkowano też odpowiedzi ekspertów na pytanie wprost dotyczące oceny gotowości szkół.

Ze wszystkich komentarzy ekspertów wynika, że zdecydowana większość badanych szkół była zainteresowana metodą EWD i wiele z nich może samodzielnie z nią pracować. W kilku szkołach eksperci wiedzieli potrzebę dodatkowych szkoleń związanych z interpretacją wykresów i wyjaśnianiem wyników. W innych odnotowali chęć nauczycieli do planowania działań na podstawie sformułowanych rekomendacji. Eksperci najczęściej stwierdzali, że w szkołach przyswojone zostały założenia metody EWD i opanowana umiejętność posługiwania się kalkulatorem EWD SP. Rzadziej potwierdzali emocjonalną dojrzałość szkół do podejmowania ewaluacji wewnętrznej z wykorzystaniem wskaźników EWD.

Kilka szkół z badanej grupy, zdaniem ekspertów, nie było gotowych do wykorzystywania metody EWD w ewaluacji wewnętrznej. Jako przyczynę tego stanu rzeczy najczęściej wymieniali stosunek nauczycieli i dyrektorów do analizy wyników egzaminu.

Dla porządku, warto przypomnieć, że przekonań i postaw nie da się zmienić kilkugodzinnym, najlepszym nawet szkoleniem, ale można nim tę zmianę zapoczątkować. To właśnie zadanie dobrze wypełniło badanie uczestniczące z jesieni 2014 roku.